



nowy

RAZ NA TYDZIEŃ

Cena 2,80 zł (w tym 5% VAT)

tydzień

W LUBLINIE I ŚWIDNIKU



3-9 lutego 2020 r. | nr 5 (681)/2020 | ISSN 1896-7019 | INDEKS 224073 | LUBELSKI TYGODNIK LOKALNY | ZAPRASZAMY NA WWW.NOWYTYDZIEŃ.PL

24 str. +
Bezpłatny
dodatek
TV

ŚWIDNIK: Oznaczenie „Strefa wolna od LGBT” na tablicy z nazwą Świdnika zbulwersowało prawicowych radnych z powiatu i miasta

„Gorszyciele” napiętnowali Świdnik



Str. 2

ŚWIDNIK: Przede wszystkim piesi

0 parkingach nie ma mowy

– Nie da się przy ul. Głowackiego i Kościuszki wytyczyć dodatkowych miejsc do parkowania aut. Nie pozwala na to miejscowy plan zagospodarowania przestrzennego – pisze burmistrz Waldemar Jakson, odpowiadając na interpelację radnego Marcina Magiera.

Str. 10

Studniówka 2020



Str. 12, 13, 14

144 jeźdźców i 278 koni z 10 krajów

Rekordowa Cavaliada w Lublinie

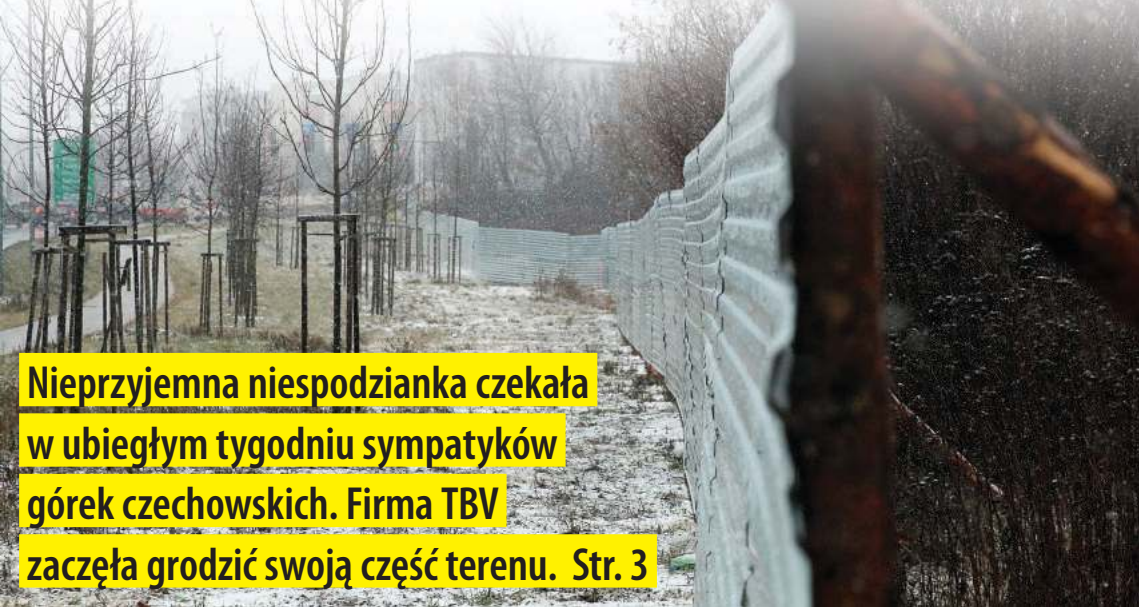


Od czwartku, 30 stycznia, przez cały miniony weekend w halach Targów Lublin tysiące miłośników jeździectwa obserwowało zawody z cyklu CAVALIADA Tour 2019/2020.

Str. 2

Nieprzyjemna niespodzianka dla „fanów górki”

Deweloper grodzi górki



Nieprzyjemna niespodzianka czekała

w ubiegłym tygodniu sympatyków

górek czechowskich. Firma TBV

zaczęła grodzić swoją część terenu. Str. 3

Koronawirus? „Jakoś to będzie”? Ogólnokrajowa burza komentarzy po tweecie lubelskiego lekarza

Bez znieczulenia o zagrożeniu

Żyjemy w kraju, w którym rządzi reguła „jakoś to będzie” – Jakub Kosikowski, lubelski lekarz ujawnił na Twitterze bolesną prawdę o przygotowaniach Polski do walki z koronawirusem. Inni medycy zarzucają mu dosadny styl, ale zgadzają się, że ogólnie jest źle. Przypadek z Uniwersyteckiego Szpitala w Krakowie potwierdza ich spostrzeżenia, ale ministerialni urzędnicy głoszą co innego.

Str. 3

Lewoskręty nam nie pomogą, drzewa – tak

Chcą golić Lipową



Maksymalnie ograniczono wycinkę przy przebudowie Al. Racławickich, ale pojawił się inny problem: „golenie” starych drzew przy ul. Lipowej, która wchodzi w skład tego samego projektu drogowego.

Str. 8

POWIAT ŚWIDNICKI:

Komendant Grzegorz Hołub przechodzi na emeryturę

Oświata na świeczniku



Str. 7

Podsumowali konkurs na Pomnik Ofiar Komunizmu

Projekt jest, potrzebni sponsorzy



Michał Dąbek i Jan Kuk wygrali konkurs na Pomnik Ofiar Komunizmu, który ma stać przy pl. Singera w Lublinie.

Str. 2

REKLAMA

Damel-TAXI

1-96-26
815 333 333

W LUBLINIE i w ŚWIDNIKU

POBIERZ
i zamawiaj TAXI



144 jeźdźców i 278 koni z 10 krajów

Rekordowa Cavaliada w Lublinie

Od czwartku, 30 stycznia, przez cały miniony weekend w halach Targów Lublin tysiące miłośników jeździectwa obserwowało zawody z cyklu CAVALIADA Tour 2019/2020.

Na tegoroczne lubelskie zawody przyjechało 144 zawodników z 10 państw. Dominowali sportowcy z Europy Środkowej i Wschodniej – z Białorusi, Estonii, Litwy, Łotwy i Ukrainy, ale pojawili się także reprezentanci Austrii, Belgii, Niemiec i Grecji. Przywieźli ze sobą aż 278 koni.

– To rekord, ale też maksymalna liczba koni, którą możemy pomieścić w stajniach



WIĘCEJ ZDJEŃ NA WWW.NOWYTYDZIE.N.PL

przy halach. Więcej z powodów logistycznych już się nie dało – powiedział na konferencji prasowej przed zawodami **Radosław Kulupa** – nowy dyrektor CAVALIADA TOUR. (Poprzedni, wieloletni dyrektor CAVALIADY – **Dominik Nowacki**, od niedawna jest dyrektorem Toru Wyścigów Konnych na warszawskim Służewcu).

Wśród zawodników uczestniczących w tegorocznej CAVALIADZIE nastąpiły zmiany. Prawdopodobnie związane są one z rokiem olimpijskim i walką o nominację na Igrzyska w Tokio. Wielkimi nieobecnymi wśród znanych i lubianych przez lubelską publiczność jeźdźców byli: **Jarosław Skrzyczyński**, **Wojciech Wojciani** i **Adam Grzegorzewski**. Adam, uwielbiany przez młode fanki za często brawurową jazdę i oryginalną urodę (ponoć przypomina Harry’ego Pottera), ostatnio z powodzeniem startował w... Hiszpanii. Większość zawodników, którzy bywają w Lublinie co roku, kibice witali jak starych, dobrych znajomych. Nie zabrakło oczywiście pochodzącego z Lublina, a od wielu lat jeżdżącego w Niemczech, **Pawła Jurkowskiego** (brata lubelskiego radnego **Zbigniewa Jurkowskiego**).

Organizacyjną nowością tegorocznej CAVALIADY była możliwość zakupienia biletu wstępu tylko na targi sprzętu i akcesoriów jeździeckich za jedyne 8 złotych, ale biletów na konkursy zabrakło dość szybko. We wtorek, dwa dni przed zawodami, już

Cykl CAVALIADY rozpoczęły ubiegłoroczne zawody w Poznaniu. Po konkursach w Lublinie jeźdźcy przeniosą się do Krakowa (20 – 23 lutego br.). Zakończenie cyklu to zawody na warszawskim Torwarze w dniach 12 – 15 marca.

było wiadomo, że wyprzedane zostały bilety na sobotę. W czwartek, pierwszego dnia konkursów, można było nabyć bilety tylko na ten dzień. Przez Internet można było kupić bilety jedynie na niedzielę.

Lublinianie pokochali CAVALIADĘ. Wielu kibiców pędziło na zawody zaraz po pracy.

– Prowadzę po południu zajęcia pływania na basenie. Jak tylko wyjdę z wody i się wysuszę, to zaraz przyjadę – umawiała się ze znajomymi pani **Iwona**, trenerka pływania, ale też właścicielka siwej Panamy, którą sama wyhodowała.

– Pracuję do 19, ale zawsze jestem na

miejskach zdecydował czas. Zwyciężył **Paweł Mazurek** z LKS Sokół Kunowo. Drugi był **Adrian Kostrzewa** KJ Idmar Krajkowo, a trzeci – pochodzący z Białej Podlaskiej **Ireneusz Kozłowski** z JKS Jagodne.

Ostatni czwartkowy konkurs – szybkości – Venus vs Mars, rozgrywano na dwóch równorzędnych parkurach – na jednym startowała amazonka, na drugim jeździec. Było głośno i dramatycznie. W ferworze walki o najlepszy czas na zakrętach trasy kilkoro zawodników zostało wyeliminowanych przez niegroźne, na szczęście, upadki. Na placu boju pozostali tylko mężczyźni. Ostatecznie zwyciężył **Łukasz Brzóska** na Casaletto przed **Pawłem Jurkowskim** na Espresso 22.

Piątek na CAVALIADZIE rozpoczął konkurs Średniej Rundy. Najlepszymi okazali się **Antoni Strzałkowski** na Limelight Van Het Maressahof i **Matas Petraitis** na Soli Deo Gloria.

Wyniki konkursu Dużej Rundy (145 cm), zaliczane są do rankingu Międzynarodowej Federacji Jeździeckiej. Wygrał go **Seweryn Mundzia** na Ula Bajou. Drugi był **Aleksander Lewandowski** na Jazzmin Van Het, a trzeci **Andrius Petrovas** z Litwy na Lincoln.

Potem w hali ustawiono czworobok ujeżdżeniowy. Niespodzianek nie było – najwyższej sędziowie ocenili występ Litwinki **Sandry Sysowej** na Furst.

Przed kolejnym konkursem w hali pojawiły się przeszkody crossowe, a dziecięcioro zawodników rozpoczęło zaciętą rywalizację w Halowym Pucharze Polski WKKW. Jak zwykle najbardziej widowiskową przeszkodą był ustawiony na przyczepie bankiet. Zawodnicy, wjeżdżając na niego, ostrożnie zmniejszali tempo do kłusa, by po zeskokceniu pędzić już galopem w kierunku następnej przeszkody. Wygrał **Paweł Warszawski** z Baborówka na Hatterii II, trzecia była **Marta Dziak – Gierlicz** na Constanzy. Publiczność szczególnie gorąco dopingowała **Darię Kobiernik** z Zielonogórskiego KJ. Na klaczy Ideal Girl, wywalczyła ona drugie miejsce. Pani Daria była jedyńą zawodniczką, która startowała we wszystkich konkurencjach CAVALIADY – w skokach, ujeżdżeniu i WKKW, oczywiście na różnych koniach.

Do rywalizacji w Potędze Skoku stanęło sześciu zawodników. Zapoczątkowały go skoki przez mur o wysokości 180 cm, a końcowa wysokość wyniosła 195 cm. Nie pokonał jej Estończyk **Gunnar Klettenberg** na siwym Queensland. Udało się to dwójce Polaków: **Łukaszowi Brzósce** na Qicklensky i **Mateuszowi Kiempie** na Jalandahar i na tej wysokości rywalizacja się zakończyła (rekord CAVALIADY TOUR to 215 cm). Dlaczego? Bo obaj zawodnicy bezbłędnie pokonali wysoki mur, ale też obaj zaliczyli zrzutki na pierwszej konkursowej przeszkodzie – „Lubelskie Smakuj Życie” – na wysokości 170 cm, dlatego sędziowie nie mogli już podwyższyć muru. Taka sytuacja wydarzyła się po raz pierwszy w historii CAVALIADY... właśnie w Lublinie.

Dalsza część relacji z CAVALIADY w kolejnym wydaniu „Nowego Tygodnia”.

JAN ACHREMOWICZ

Oznaczenie „Strefa wolna od LGBT” na tablicy z nazwą Świdnika zbulwersowało prawicowych radnych z powiatu i miasta

„Gorszyciele” napiętnowali Świdnik

Policja będzie sprawdzać, czy Bartosz Staszewski, organizator marszów równości, nie popełnił wykroczenia organizując happening polegający na zawieszeniu na znakach drogowych z nazwami miast, które w ubiegłym roku przyjęły deklarację „Samorząd wolny od ideologii LGBT” tabliczki o treści „Strefa wolna od LGBT”. Wśród „napiętnowanych” w ten sposób przez niego miast znalazł się również Świdnik.

Wiosną zeszłego roku samorządy Świdnika i powiatu świdnickiego, jako jedne z pierwszych, spośród w sumie 36 samorządów w Polsce, głosami radnych PiS i prawicy uchwałyły stanowisko „Samorząd wolny od ideologii LGBT”. W przyjętym dokumencie miasto Świdnik i powiat świdnicki podkreślały m.in., że będą strzegły prawa do wychowania dzieci zgodnego z przekonaniami rodziców, robią wszystko, aby do szkół nie mieli wstępu gorszyciele zainteresowani wczesną seksualizacją polskich dzieci w myśl tzw. standardów Światowej Organizacji Zdrowia, będą chroniły uczniów, dbając o to, aby rodzice z pomocą wychowawców mogli odpowiedzialnie przekazać im piękno ludzkiej miłości! [...] – Deklarujemy, że Świdnik w realizacji swoich publicznych zadań będzie wierny tradycji narodowej i państwowej, pamiętając o 1053 latach od Chrzstu Polski, 100 latach od odzyskania Niepodległości Polski i 29 latach od odzyskania Samorządności Polek i Polaków” – zapowiedzieli w deklaracji świdniccy samorządowcy.

Miała to być odpowiedź na podpisaną wcześniej przez prezydenta Warszawy **Rafała Trzaskowskiego** (PO) Kartę LGBT zawierającą m.in. deklarację wprowadzenia do stołecznych szkół edukacji seksualnej oraz „latarników”, mających zapobiegać przypadkom przemocy wobec uczniów o odmiennej orientacji seksualnej czy ich dyskryminacji.

Najpierw baner, teraz tabliczka

W reakcji na przyjęte przez świdnickie samorządy deklaracje aktywiści LGBT powiesili w centrum Świdnika tęczowy baner z napisem „Miłość to miłość”. Teraz przypuścili kolejny kontratak – na tablicach z nazwami miejscowości, które przyjęły deklarację „Samorząd wolny od ideologii LGBT” pojawiły się żółte tabliczki, przypominające wyglądem te informujące np. o obszarze zagrożonym afrykańskim pomorem świń, czy ptasią grypą, z napisem w czterech językach „Strefa wolna od LGBT”. Na ich tle sfotografowały się osoby o odmiennej orientacji seksualnej mieszkające w danej miejscowości, a zdjęcia zostały umieszczone na Facebooku. Tabliczki były zawieszane tylko na czas sesji zdjęciowej, a zaraz po niej były zdejmowane.

– Chciałem w ten sposób zwrócić uwagę, czym są te strefy i jak absurdalnie wyglądają stanowiska gmin – wyjaśniał na swoim profilu na Facebooku cel akcji **Bartosz Staszewski**, jej inicjator.

Happening wywołał wiele kontrowersji. Pod wpisem Staszewskiego pojawiło się kilka tysięcy komentarzy, głównie piętnujących homofobię. Ale pojawiły się też pytania o legalność całej akcji, a grupa prawicowych radnych z Warszawy wystąpiła do prokuratury, by ta postawiła Staszewskiemu zarzut z art. 85 kodeksu wykroczeń, który głosi: „Kto samowolnie ustawia, niszczy, usuwa, włącza lub wyłącza znak, sygnał, urządzenie

ostrzegawcze lub zabezpieczające albo zmienia ich położenie, zasłania je lub czyni niewidocznymi, podlega karze aresztu, ograniczenia wolności albo grzywny”. Prokuratura zleciła Policji podjęcie czynności sprawie.

Tablice homoaktywistów

– Umieszczony przez homoaktywistów napis na tablicy z nazwą naszego miasta „Strefa wolna od LGBT” jest kłamliwy. Przyjęta przez nas deklaracja to wyraz ochrony i miłości jaką otaczamy rodzinę, a te tabliczki wmawiają nam kłamliwie nienawiść do jakiejś mniejszości. To mobilizuje nas do dalszych działań. Ani ta, ani żadna inna ideologia przeciwna rodzinie i wolności u nas nie przejdzie! – komentuje akcję **Radosław Brzóska** z zarządu powiatu świdnickiego, zapewniając, że stanowisko powiatu pozostaje aktualne.

Brzóska dodaje, że powiat dalej konsekwentnie będzie sprzeciwiał się nieuzasadnionym przywilejom dla grup mniejszościowych – Takie przywileje jak zrównanie związków jedнопłciowych z małżeństwem czy adopcja dzieci przez pary homoseksualne są sprzeczne z polskim prawem i polskimi obyczajami – podsumowuje R. Brzóska.

Opozycja widzi sprawę inaczej

Opozycja do akcji Staszewskiego pochodzi z większym zrozumieniem.

– Naszym zdaniem stanowisko „Samorząd wolny od ideologii LGBT” przyjęte u nas głosami prawicy stygmatyzuje ludzi i tworzy sztuczne podziały oraz zniechęca mieszkańców do siebie nawzajem. Ponadto zarząd powiatu oraz radni absolutnie nie powinni zajmować się takimi tematami światopoglądowymi, które mają na celu piętnowanie danego środowiska, czyli w tym przypadku LGBT – uważa radna powiatowa **Edyta Lipniowiecka** (SWS) – Przyjęte przez radę powiatu stanowisko wprowadziło faktycznie strefę wolną od LGBT tyle, że na co dzień nie ma tabliczki na wjeździe. Uważam, że akcja jest ważna, bo pokazuje głupotę związaną z wprowadzeniem takich stanowisk czy uchwał. Nie mają one nic na celu – twierdzi E. Lipniowiecka.

To była prowokacja

W Radzie Miasta Świdnik za przyjęciem stanowiska zagłosowało 11 radnych z klubu burmistrza Waldemara Jaksona. Trójka radnych SWS była przeciwko, a sześciu radnych (5 z KO i jeden ze SWS) nie wzięło udziału w głosowaniu.

– Gdy było przyjmowane stanowisko rady miasta w sprawie samorządu wolnego od ideologii LGBT, jako klub ostrzegaliśmy, że Świdnik będzie przez to postrzegany jako pośmiewisko w całej Polsce i poza tym nic to nie wniesie. Nadal uważam, iż samorządy nie powinny zajmować się takimi sprawami, ponieważ nie są one związane z działalnością samorządów oraz radnych. Co do samej akcji aktywistów nie mam zdania – mówi **Mariusz Wilk** (SWS).

– Tabliczki z napisem „Strefa wolna od LGBT” tylko przez chwilę wisiały na wjeździe do naszego miasta. To była prowokacja ze strony autorów akcji. Czy udana, czy nie – nie nam to oceniać – komentuje **Katarzyna Lis** z Biura Promocji Urzędu Miasta Świdnik, a **Włodzimierz Radek**, przewodniczący Rady Miasta Świdnik podkreśla, że stanowisko RM pozostaje bez zmian i nie będzie wycofane.

JN

Podsumowali konkurs na Pomnik Ofiar Komunizmu

Projekt jest, potrzebni sponsorzy

Michał Dąbek i Jan Kuk wygrali konkurs na Pomnik Ofiar Komunizmu, który ma stanąć przy pl. Singera w Lublinie.

Ich projekt okazał się najciekawszy spośród 9, jakie wpłynęły na konkurs, który zorganizował Społeczny Komitet Budowy Pomnika Ofiar Komunizmu wspólnie z lubelskim oddziałem Związku Polskich Artystów Plastyków. Drugie miejsce zajął zespół w składzie: **Barbara Mondreau, Ma-**

rek Mondreau, Ewa Podoba-Głowacka i Robert Głowacki (nagroda 7 tys. zł), a trzecie miejsce ekipa w składzie: **Krzysztof Wiater, Jacek Dudek i Andrzej Dromert** (nagroda 5 tys. zł).

Autorzy zwycięskiej koncepcji zainkasują 12 tysięcy złotych. Przed nimi przygotowanie dokumentacji, a następnie realizacja wizji artystycznej w wyznaczonym miejscu. Monument może być odsłonięty jeszcze w tym roku. Jego budowa może kosztować

ok. 1,3 mln zł. Dotacje rzędu kilkuset tysięcy złotych wstępnie zadeklarowało Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego. **Stanisław Brzozowski**, miejski radny PiS oraz przewodniczący Społecznego Komitetu Budowy Pomnika Ofiar Komunizmu, liczy także na wsparcie sponsorów, m. in. takich firm, jak Lubelski Węgiel „Bogdanka” czy PGE Dystrybucja, które zrzuciły się na sfinansowanie nagród w postępowaniu konkursowym.

MAREK KOŚCIUK

nowy tydzień

Nowy Tydzień w Lublinie

Tygodnik lokalny. Ukazuje się w poniedziałki na terenie Lublina i Świdnika

WYDAWCA: Grupa Medialna ITM Sp. z o.o.
Prezes Zarządu – Marcin Futyma
REDAKCJA: tel. 509 710 033, fax. (81) 463 96 76;
Redaktor naczelny – Piotr Morlewski
Sekretarz redakcji – Jerzy Kowalczyk
Dziennikarze:
Emilia Kalwińska – 601 422 910;
Grzegorz Rekiel – 601 344 818;
Katarzyna Głaz (Świdnik) – 508 599 387;
Joanna Niecko (Świdnik) – 696 943 236;

Biuro reklamy i ogłoszeń:
Dyrektor Biura Reklamy:
Ewa Sprawka – 691 344 029.
Druk: Drukarnia Agory w Warszawie
Agora S.A.
ul. Daniszewska 27
03-230 Warszawa
Redakcja/Biuro reklam i ogłoszeń:
20-111 Lublin, ul. Bramowa 6

Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za treść ogłoszeń i reklam

CZECHÓW: Nieprzyjemna niespodzianka dla „fanów górki”

Deweloper grodzi górki



Ogrodzenie pojawiło się m.in. od strony ulicy Gen. Bolesława Ducha

Nieprzyjemna niespodzianka czekała w ubiegłym tygodniu sympatyków górki czesowskiej. Firma TBV zaczęła grodzić swoją część terenu.

Ogrodzenie pojawiło się m.in. od strony ulicy Generała Bolesława Ducha. Informacja wywołała spore emocje wśród internautów. Ich opinie były podzielone: „Czyli protesty doprowadziły do braku kompromisu z deweloperem i w tym momencie robi on to na co ma ochotę i prawo zgodnie z obowiązującymi aktualnie przepisami”, „To jest kompletnie bezprawie! Co tu się dzieje?”, „W końcu robią to co powinni dawno temu” – to wybrane komentarze internautów na profilu facebookowym „Górki czesowskie – wietrznie zielone”.

Przypomnijmy, że pod koniec grudnia ubiegłego roku Wojewódzki Sąd Administracyjny w Lublinie uznał, że górki czesowskie nie powinny zostać zabudowane i stwierdził nieważność studium zagospodarowania przestrzennego w zakresie górki.

WSA rozpatrywał skargi na przyjęte przez lubelską radę miasta (głosami klubu Krzysztofa Żuka) studium zagospodarowania przestrzennego, dopuszczające częściową zabudowę górki czesowskiej blokami. Jedną ze skarg złożył **Przemysław Czarnek**, wówczas wojewoda lubelski, obec-

nie poseł Prawa i Sprawiedliwości. Wyrok WSA nie jest prawomocny. Kilka tygodni temu prezydent **Krzysztof Żuk** zapowiedział, że miasto zaskarży wyrok do Naczelnego Sądu Administracyjnego.

Przypomnijmy, że 1 lipca ubiegłego roku nad ranem, podczas jednej z najbardziej burzliwych sesji w historii lubelskiej rady miasta, rajcy głosami klubu Krzysztofa Żuka przyjęli studium dopuszczające budowę bloków na części górki czesowskiej. Projekt poparło 17 z 19 radnych klubu Krzysztofa Żuka. 12 radnych Prawa i Sprawiedliwości głosowało za odrzuceniem projektu.

Głosowanie poprzedziły liczne protesty mieszkańców, którzy byli oburzeni, że prezydent Krzysztof Żuk, prezentując projekt studium, zignorował wyniki kwietniowego referendum. Lublinianie opowiedzieli się wówczas przeciwko zabudowie górki, ale referendum było nieważne ze względu na zbyt niską frekwencję, która wyniosła niespełna 13% (próg ważności wynosił 30%). 25 ha górki mogłoby zostać zabudowane blokami. Firma TBV zobowiązała się m.in., że po uchwaleniu planu zagospodarowania przestrzennego urządzi park naturalistyczny o powierzchni 75 ha. Ta część górki jest już we władaniu miasta. Kilka miesięcy temu TBV sprzedał ją za symboliczną złotówkę.

Koronawirus? „Jakoś to będzie”? Ogólnokrajowa burza komentarzy po tweecie lubelskiego lekarza

Bez znieczulenia o zagrożeniu

Żyjemy w kraju, w którym rządzi reguła „jakoś to będzie” – Jakub Kosikowski, lubelski lekarz ujawnił na Twitterze bolesną prawdę o przygotowaniach Polski do walki z koronawirusem. Inni medycy zarzucają mu dosadny styl, ale zgadzają się, że ogólnie jest źle. Przypadek z Uniwersyteckiego Szpitala w Krakowie potwierdza ich spostrzeżenia, ale ministerialni urzędnicy głoszą o innym.

„Osoby z podejrzeniem „Wuhan” mają zgłaszać się do izb zakaźnych.

Nie wiedzą, gdzie one są, więc... idą na SOR. Tam siedzą w tłumie ludzi, czekając na swoją kolej, potem triage i wtedy odesłanie gdzie trzeba. Jak by to była Ebola, to byłibyśmy w d...” – dosadnie napisał na Twitterze **Jakub Kosikowski**, rezydent onkologii klinicznej z naszego miasta (nie tak dawno aktywny działacz Porozumienia Rezydentów OZZL).

Jego wpis podchwycił „Super Ekspres” i rozpętała się ogólnokrajowa burza komentarzy, zwłaszcza, że spostrzeżenie dr. Kosikowskiego potwierdziło się w Krakowie, gdzie mężczyzna, który przyleciał z Chin i

Sanepid ostrzega

Wojewódzka Stacja Sanitarno-Epidemiologiczna w Lublinie ostrzega przed koronawirusem 2019-nCoV, który rozprzestrzenił się w Chinach. Objawy infekcji: gorączka, kaszel i duszność. Badania RTG klatki piersiowej wykazują typowe cechy wirusowego zapalenia płuc z rozlanymi obustronnymi naciekami. Wciąż nie wiadomo, co jest źródłem zakażenia nowym typem koronawirusa, choć badacze ustalili, że epidemia rozpoczęła się od jednego z targów owoców morza w mieście Wuhan. W ubiegły czwartek, 30 stycznia Światowa Organizacja Zdrowia ogłosiła stan zagrożenia zdrowia publicznego o zasięgu międzynarodowym. Wirus zabił już ponad 250 osób, a liczba potwierdzonych przypadków zakażenia nowym koronawirusem w Chinach przekroczyła 11 tysięcy (stan na sobotę, 1 lutego).

że się poczuł, trafił właśnie na Szpitalny Oddział Ratunkowy Szpitala Uniwersyteckiego w Krakowie. W efekcie wszystkich pacjentów trzeba było poddać obserwacji, a oddział zamknąć.

– Czy naprawdę lekarz musi publicznie się tak wyrażać... Cóż, kwestia kultury osobistej. Oczywiście spostrzeżenie jak najbardziej trafne. Jak dotąd nie ma żadnych pisemnych instrukcji, co zrobić z potencjalnym chorym poza zdawkowym „odesłać do szpitala zakaźnego”. Dramat – komentował wypowiedź lubelskiego medyka dr **Maciej Dziurkowski**, specjalista psychiatrii. Inni medycy w zupełności popierali naszego lekarza.

W naszym regionie Wojewódzka Stacja Sanitarno-Epidemiologiczna monitoruje sześć osób. To mieszkańcy powiatów: lubelskiego, chełmskiego i biłgorajskiego, którzy podróżowali samolotem z osobami wracającymi z Chin. Ich stan jest dobry. W piątek, 31 stycznia polskie Ministerstwo Zdrowia poinformowało, że jest gotowe do walki z wirusem.

Wiceminister zdrowia Waldemar Kraska zaapelował, by osoby, które miały kontakt z osobami przebywającymi w Chinach i mają objawy grypy oraz gorączkę powyżej 38 stopni, zgłosiły się do jednego ze szpitali zakaźnych (w Lublinie oddział zakaźny chorób dziecięcych jest w Samodzielnym Publicznym Szpitalu Wojewódzkim im. Jana Bożego przy ul. Biernackiego 9, a dla dorosłych w SPSK Nr 1 przy ul. Staszica 16).

Jeśli ktoś nie był w Chinach i nie miał kontaktu z osobą, która wróciła z Chin, a ma objawy grypowe, powinien udać się do lekarza Podstawowej Opieki Zdrowotnej. – Jesteśmy bezpieczni i mamy wdrożone wszystkie procedury, o których dziś poinformowało WHO. Zaczęliśmy działać i realizować procedury, zanim powstały rekomendacje WHO – powiedział 31 stycznia **Jarosław Pinkas**, Główny Inspektor Sanitarny. Polski rząd prowadzi również działania w kierunku sprowadzenia Polaków, którzy obecnie przebywają na terenie Wuhan. Chodzą o 31 osób.

EMILIA KALWIŃSKA

Ograniczenia wizyt w lubelskich szpitalach

Tymczasem w Lubelskim wrasta liczba zachorowań na gripę. Niektóre lubelskie szpitale wprowadziły ograniczenia odwiedzin. W SPSK 1 wprowadzono ograniczenia w dwóch Klinikach: Położnictwa i Patologii Ciąży oraz Hematoonkologii i Transplantacji Szpiku. Odwiedziny są możliwe jedynie po uzyskaniu zgody lekarza dyżurnego. Pacjentów nie wolno odwiedzać także na Położnictwa i Perinatologii, na oddziale Ginekologii i w Oddziale Reumatologii i Chorób Układowych Tkanki Łącznej w SPSK nr 4. Ograniczenia obowiązują też na wszystkich oddziałach w Szpitalu Neuropsychiatrycznym w Lublinie.



NASZ PATRONAT: VI Festiwal Czekolady

Kraina słodkości

15 i 16 lutego w Lubelskim Centrum Konferencyjnym będzie królowała czekolada.

Podczas VI Festiwalu Czekolady swoje stoiska będą miały lokalne firmy i małe manufaktury. W trakcie dwudniowego festiwalu odbędzie się konkurs tortów oraz warsztaty cukiernicze dla dzieci i dorosłych. Warsztaty edukacyjno-kulinarne poprowadzi dietetyk **Agata Kornacka**. Dzieciaki będą mogły lukrować walentynkowe pierniki razem z cukiernikami – **Gabriela Górecką** z TortoBzik i **Moniką Kołodziej-Pielą**. Ponadto w programie: strefa kulinarna i pokazy kulinarne, a także Strefa Słodkiej Kultury: spotkania z ludźmi, dla których czekolada to coś więcej, niż zwykły smakołyk. O plantacjach kakaowca opowie w Lublinie czekoladnik **Janek Woźniak**, producent czekolady Beskid Chocolate. – Bardzo ważnym elementem wydarzenia jest akcja krwiodawstwa, którą zawsze organizujemy w trakcie naszych festiwali pt. „Oddaj krew za torbę słodczy”. Tabliczki czekolady i słodczyce trafiają do honorowych dawców krwi. W akcję od lat angażują się znane marki produkujące słodczyce: Wawel, Tago, Super Krówka, Cacao. Obserwując zasięgi aktywnych zainteresowanych osób, będzie to zdecydowanie wydarzenie roku – zapowiada **Monika Jaszcza**. Spotkanie z czekoladą odbędzie się w Lubelskim Centrum Konferencyjnym, przy zbiegu: Al. Racławickie i Grottgera. Bilety są już dostępne na: <http://bitly.pl/gt3wE>

Wstęp dla dzieci do 12 roku życia bezpłatny.

EMILIA KALWIŃSKA

STARE MIASTO: Na oświetlenie będą mogli wpływać mieszkańcy i turyści za pomocą internetowych aplikacji – to pierwszy tak podświetlony obiekt na świecie

Brama Krakowska zabłyśnie, że hej!



– Brama Krakowska na rozpoczęcie nowego sezonu turystycznego otrzyma nową iluminację, która „wejdzie w interakcję” z mieszkańcami i turystami. Będzie to pierwszy obiekt zabytkowy na świecie oświetlony w ten sposób – zapowiada **Katarzyna Duma z biura prasowego ratusza**.

Brama i jej krużganki zostaną oświetlone białym energooszczędnym światłem o zmiennym nasyceniu. Kolor światła będzie można w razie potrzeby zmieniać, np. w trakcie świąt państwowych brama rozświetli się na biało-czerwoną. Dodatkowo, co jest nowością, oświetleniem będzie można sterować z Internetu.

– Po rozpoznaniu ustalonej ilo-

ści oznaczeń na portalach społecznościowych, takich jak Facebook czy Instagram iluminacja uruchomi scenę świetlną – dodaje **Katarzyna Duma**. – Jeśli w jednym momencie odpowiednia ilość osób użyje w Internecie hashtagu #BramaKrakowska, to na zabytku wyświetli się krótka scenka.

Przygotowania do podświetlenia Bramy Krakowskiej trwały już od roku. Niezbędna była np. zgoda Muzeum Lubelskiego, które zarządza zabytkowym obiektem. W 2019 roku Rada Dzielnicy Stare Miasto przekazała na instalację wykonanie projektu technicznego i kosztorysu montażu iluminacji 15 tys. zł ze swojej rezerwy celowej. – potwierdza Rada Dzielnicy Stare Miasto.

(EM.K.)

REKLAMA

Piatnitsky

THE NATIONAL CHOIR OF RUSSIA

NAJPIĘKNIEJSZE GŁOSY ROSJI

LUBLIN

FILHARMONIA

19 III

godz. 19.00

SPRZEDAŻ BILETÓW: 81 531 51 12/18

BILETY GRUPOWE: 22 723 03 70

Ratusz rozważy propozycję radnego, ale szanse są raczej małe

Mglista przyszłość targu na Felinie

Ratusz ma rozważyć dopisanie do budżetu Lublina na 2020 rok budowy targu owocowo-warzywnego na terenie Felina. Nie padły jednak konkretne deklaracje, a zatem realizacja inwestycji w tym roku wydaje się mało prawdopodobna.

– W ciągu roku budżetowego będą rozważane możliwości realizacji dodatkowych zadań, w tym budowy targowiska owocowo-warzywnego na terenie Felina – poinformował **Andrzej Wojewódzki**, sekretarz miasta, odpowiadając na interpelację Eugeniusza Bielaka z klubu radnych Prawa i Sprawiedliwości.

E. Bielak prosił o budowę targu na Felinie z miejskich pieniędzy (chodzi o kwotę około miliona złotych). W budżecie Lublina na 2020 rok nie przewidziano jednak pieniędzy na ten cel. – Wprowadzenie nowych zadań w budżecie miasta uzależnione jest od korzystnej realizacji dochodów budżetu miasta w 2020 roku, czyli powyżej zaplanowanych wielkości

lub w ramach oszczędności na zaplanowanych zadaniach – wyjaśnił Wojewódzki.

Sekretarz miasta negatywnie odniósł się do proponowanej przez radnego PiS lokalizacji targu, czyli centralnej części szybko rozbudowującego się osiedla Jagiellońskiego. – Przewidziana jest tam budowa parku – poinformował Wojewódzki.

Eugeniusz Bielak w swojej interpelacji zauważył, że „Felin jest jedyną dzielnicą, która nie ma targowiska ze świeżymi owocami i warzywami”. – Większość mieszkańców zmuszona jest robić zakupy w odległej części miasta. Jest to uciążliwe szczególnie dla osób starszych i rodzin z małymi dziećmi – ocenił radny i wnioskował o zabezpieczenie pieniędzy na budowę targu w poprawkach budżetowych na 2020 rok.

Radny Prawa i Sprawiedliwości dodał, że „handel w okolicy sklepów przez pojedyncze osoby jest utrudniony ze względu na wybudowaną myjnię samochodową”. **R**

Radny prosi o domki dla ptaków

Park bez świergotu to nie park

O zawieszenie 20 domków lęgowych na drzewach rosnących w Parku Zawilcowa apeluje Adam Osiński z klubu radnych Krzysztofa Żuka. Skierował w tej sprawie interpelację do prezydenta.

– Wnoszę o ustawienie domków lęgowych dla sikorek, kosów i zięb – pisze radny **Adam Osiński** w swojej interpelacji. Domki miałyby się pojawić przede wszystkim na obrzeżach parku. Prezydent jeszcze nie odniósł się do pomysłu radnego.

Radny tłumaczy, że o interwencję prosili go liczni mieszkańcy. Na Kalinowszczyźnie ptaki są mile widzianymi gośćmi – w grudniu ubiegłego roku przy ul. Krzemienieckiej został zamontowany duży karmnik wykonany przez

Koszt prac wyniósł około 7,2 mln zł. Ponad 5 mln zł pochodziło z Programu Operacyjnego Infrastruktura i Środowisko 2014-2020. – „Park jest miejscem przyjaznym dla osób w każdym wieku, w tym osób z niepełnosprawnościami. Składa się z dwóch części” – czytamy na stronie internetowej lublin.eu.

W górnej części znajduje się zegar słoneczny i plac fitness dostosowany do potrzeb osób niepełnosprawnych. Z kolei w dolnej części mieści się „ogród sensoryczny”, który pełni funkcję edukacyjną dla najmłodszych mieszkańców. Jego zadaniem jest „oddziaływanie na zmysły zapachem, kolorem i dźwiękiem”. – „W ogrodzie powstały podwyższone rabaty o intensywnym zapachu i źródnicowanych



W parku mogłyby stanąć karmniki podobne do tego, który za sprawą rady dzielnicy został zamontowany na przy ul. Krzemienieckiej na Kalinowszczyźnie

administrację osiedla „Kalinowszczyzna”, do którego teraz wiele osób przynosi nasiona.

Przypomnijmy, że Park Zawilcowa położony jest w północno-wschodniej części Lublina, w dolinie Bystrzycy. Zajmuje powierzchnię około 14 hektarów. Został otwarty jesienią 2018 roku, niedługo przed wyborami samorządowymi. Powstał na terenie po zrehabilitowanym w latach 90. miejskim wysypisku śmieci.

colorach oraz strukturze, tj. berberysy i ziola, jaśminowce, bzy lilaki oraz szumiące trawy i rośliny o różnych kształtach liści i igieł” – czytamy na lublin.eu.

W parku wybudowano ścieżki pieszo-rowerowe o łącznej powierzchni 7 tysięcy metrów kwadratowych. Posadzono 2,5 tysiąca drzew; 85 tysięcy krzewów, około 35 tysięcy bylin i 7 tysięcy roślin cebulowych. **R, EM.K.**

PONIKWODA: Ta ulica to wstyd dla miasta – mówi radny Eugeniusz Bielak

Na Koryznowej nie będzie remontu

O wygospodarowanie pieniędzy na budowę nowej jezdni z chodnikami i miejscami parkingowymi na ulicy Marii Koryznowej apelował Eugeniusz Bielak z klubu radnych Prawa i Sprawiedliwości. Chodzi o odcinek od ul. Rudnickiej do ul. Ponikwoda Urzędnicy nie przychyliili się do tej prośby.

– Takie zadanie nie ma zabezpieczenia finansowego w tegorocznym budżecie, wobec czego aktualnie jego realizacja jest niemożliwa – poinformował radnego **Artur Szymczyk**, zastępca prezydenta ds. inwestycji i rozwoju, odpowiadając na interpelację radnego.

– To wstyd, żeby tak blisko centrum nie było utwardzonej drogi, tylko klepisko z dołami. Przejazd samochodem tą drogą jest wielkim utrudnieniem, nie pozwala bezpiecznie przemieszczać się mieszkańcom i stwarza duże

utrudnienie dla pieszych – podnosił **Eugeniusz Bielak** w interpelacji do prezydenta.

Radny Bielak przypominał też, że od kilku lat składa w tej sprawie wnioski budżetowe, ale inwestycja nie znalazła się w budżecie miasta na 2020 rok. – Proszę o przesunięcie środków finansowych w najbliższych miesiącach na tę oczekiwaną od wielu lat inwestycję, gdzie zamiast dobrej nawierzchni asfaltowej, jest gruntowe klepisko – apelował E. Bielak.

Radny Prawa i Sprawiedliwości domagał się nie tylko budowy nowej jezdni, ale też „zagospodarowania przyległej zieleni z chodnikami i miejscami parkingowymi”. – Są to wieloletnie zaniedbania, które powinny w pierwszej kolejności być systematycznie nadrobiane – uważa Bielak. Jego zdaniem Ponikwoda w starszej części jest zaniedbana, jeżeli chodzi o jezdnię i chodniki. **R**

Lublin do dobre miejsce do życia – podkreślają uczestnicy miejskich debat

Marzenia o rozwoju miasta

W mieście odbywają się debaty dotyczące strategii rozwoju Lublina do 2030 r.

Spotkania z mieszkańcami to część rozpoczętego w październiku ubiegłego roku dużego projektu pt. „Wymyśliłyśmy wspólnie Lublin. Partycypacyjnie tworzymy inteligentną Strategię Lublin 2030”, realizowanego w ramach konkursu z dotacji „Human Smart Cities”. Inteligentne miasta współtworzone przez mieszkańców”, dotowanego ze środków UE. W ramach prowadzonych działań w różnych zakątkach miasta, odbywają się otwarte spotkania z osobami zainteresowanymi przyszłością Lublina. Wciąż można także przesyłać swoje sugestie pod adres mailowy: 2030@lublin.eu.

Spotkania mają podobny przebieg. Odbywają się we wszystkich dzielnicach, a najważniejszymi pytaniami są m.in. „Z czego jesteśmy dumni w Lublinie?”, „Co powinno się zmienić?”, „Co mogę osobiście zrobić dla rozwoju Lublina?”, „Jakie działania powinien podjąć urząd miasta dla poprawy funkcjonowania metropolii?” Na warsztatach, które odbyły się w Hotelu „Fokus” w dzielnicy Konstantynów, mieszkańcy zastanawiali się wspólnie m.in. nad tym, z czego są dumni w Lublinie i podkreślali wyjątkowe położenie miasta na wzgórzach, jego zieleń i liczne imprezy kulturalne.

– Lublin to fajne miejsce do życia – mówili. Ważne dla nich jest istnienie



W ubiegłym tygodniu odbyły się konsultacje na Konstantynowie

w mieście tak dużej liczby uczelni wyższych i bogatej oferty kulturalnej skierowanej do młodych ludzi. W przyszłości chcieliby, by Lublin był także ośrodkiem oferującym nie tylko kształcenie na wielu kierunkach, ale i zatrudnienie w wyuczonym zawodzie. Wielu z nich nie ukrywało, że dobrej i stabilnej pracy zamierzają szukać poza Lublinem.

Dla młodych liczy się rozbudowa w przyszłości infrastruktury rowerowej i tworzenie nowych terenów zielonych, a także rozwój ekologicznego transportu i przeciwdziałanie obecnemu w mieście smogowi. Rozważano np. wprowadzenie zakazu wjazdu samochodów do ścisłego centrum miasta, tak jak jest to praktykowane w niektórych dużych miastach

– Moim zdaniem Lublin w przyszłości powinien mieć więcej terenów do rekreacji dla ludzi z różnych pokoleń, bo widać na nich głównie seniorów i dzieci, a brakuje miejsc atrakcyjnych także dla młodych – mówiła **Anita Nowomiejska**, studentka UMCS. – Na pewno komunikacja miejska powinna być sprawniejsza, a poszczególne dzielnice lepiej połączone. Wiele czasu zajmuje stanie w korkach, także w autobusach – dodała.

– Zbieramy wszystkie uwagi, każdy indywidualny głos jest brany pod uwagę i zapisywany – podkreślają **Marta Nazaruk-Napora** i **Agnieszka Duda-Jastrzębska** z Lubelskiej Grupy Badawczej, które prowadziły spotkanie dla mieszkańców Konstantynowa.

EMILIA KALWIŃSKA

100 mln na ogrzanie lublinian

Kilometry rur do modernizacji

LPEC otrzymał kredyt z Europejskiego Banku Inwestycyjnego (EBI) na modernizację miejskiego systemu ciepłowniczego.

Europejski Bank Inwestycyjny (EBI) udzielił lubelskiemu LPEC-owi kredytu na kwotę 100 milionów złotych (23,2 mln euro). Pieniądze zostaną przeznaczone na trwający pięć lat projekt inwestycyjny. Większość środków udostępnionych przez EBI ma zostać wypłacona w tym

roku. Lubelski projekt przewiduje modernizowanie 33 km starych rurociągów i 211 starych węzłów ciepłowniczych oraz wybudowanie 28 km nowych rurociągów i 355 nowych węzłów, co przyczyni się do zwiększenia mocy wytwórczej o 59 MWt oraz wzrostu bezpieczeństwa i efektywności sieci ciepłowniczej. Lublin jest tak, jak Bydgoszcz, pierwszym miastem w Polsce korzystającym z takiego kredytu. EBI sfinansuje również maksymalnie 50% kosztów projektu. Zaplanowana przez lu-

beliski LPEC inwestycja umożliwi bardziej efektywne dostarczanie energii ciepłej do około 250 tys. odbiorców, czyli mniej więcej 75% mieszkańców miasta.

Europejski Bank Inwestycyjny (EBI) jest instytucją Unii Europejskiej udzielającą kredytów długoterminowych, której udziałowcami są państwa członkowskie. Bank zapewni długoterminowe wsparcie finansowe dla rzetelnie przygotowanych inwestycji, przyczyniając się w ten sposób do realizacji celów polityki unijnej.(EM.K.)

Podatki rozliczane w Lublinie dają preferencje podczas rekrutacji do przedszkoli

Dodatkowe punkty za PIT

Na styczniowej sesji Rady Miasta Lublin radni zatwierdzili nowe kryteria rekrutacji do miejskich przedszkoli i oddziałów przedszkolnych. Dodatkowe punkty podczas rekrutacji otrzymają dzieci osób płacących podatki w Lublinie.

– Dodatkowe punkty będą przyznawane za wskazanie przez oboje lub jednego z rodziców (prawnych opiekunów) Miasta Lublin jako miejsca zamieszkania w rocznym rozliczeniu PIT, za zgłoszenia dwójka lub więcej dzieci do tej samej placówki lub za wskazanie w pierwszej preferencji danego przedszkola. Dzięki tym rozwiązaniom rodzice będą mieli pierwszeństwo w przyjęciu ich dzieci do wybranej placówki przed osobami o takim samym statusie, które nie rozliczają się z podatku PIT w Lublinie – tłumaczy **Monika Głazik** z biura prasowego w ratuszu.

Jednocześnie radni odstąpili od obowiązków do tej pory kryteriów dotyczących korzystania przez kandydata z pełnej oferty przedszkola powyżej 5 h dziennie oraz powyżej 8 h dziennie.

Wprowadzone zmiany stanowią jeden ze sposobów zmniejszenia luki finansowej w miejskim budżecie, poprzez zachęcanie jak największej liczby osób do rozliczania podatków w Lublinie. Według szacunków każdy tysiąc złotych z podatku PIT to zasilenie miejskiego budżetu kwotą 484 zł. Miastu zależy na zwiększeniu liczby płatników

PIT, bo po rządowych zmianach podatkowych wpływy miasta się zmniejszyły. Nabór do lubelskich przedszkoli będzie przebiegał dwuetapowo – ustawowo pierwszeństwo mają dzieci z rodzin wielodzietnych, w których jest osoba z niepełnosprawnością oraz dzieci rodziców samotnie wychowujących i z rodzin zastępczych.

Bez punktów za szczepienia

Radny **Bartosz Margul** (Klub Radnych Prezydenta Krzysztofa Żuka) zaproponował podczas sesji, by Lublin poszedł za przykładem Zamościa i jako dodatkowe kryterium w trakcie przedszkolnej rekrutacji wprowadził nakaz pokazywania aktualnej karty szczepień dziecka. Radny chciał, by dzieci zaszczepione dostawa-

ły dodatkowe punkty, a zmiany zostały wprowadzone w przyszłym roku. – Byłoby to premiowanie osób, które postępują odpowiedzialnie i szczepią dzieci – przekonywał. Z jego argumentami nie zgodzili się inni radni z prezydenckiego klubu. – Nie wyobrażam sobie tworzenia w Lublinie przedszkoli dla dzieci zaszczepionych i niezaszczepionych – przekonywał **Leszek Daniewski**. Podobne zdanie mieli pozostali członkowie rady miasta i w rezultacie w Lublinie nie będzie dodatkowych punktów za szczepienia. W Zamościu od tego roku dzieci posiadające aktualne obowiązujące szczepienia lekarskie dostaną 8 dodatkowych punktów podczas przedszkolnej rekrutacji.

EMILIA KALWIŃSKA

Punktacja podczas rekrutacji

3 punkty – za pozostawienie obojga rodziców (prawnych opiekunów) lub rodzica samotnie wychowującego dziecko w zatrudnieniu lub prowadzenie przez nich/ niego działalności gospodarczej lub pobieranie nauki w systemie dziennym lub prowadzenie gospodarstwa rolnego.

2 punkty – gdy oboje rodzice (prawni opiekunowie) wskazali Lublin, jako miejsce zamieszkania i złożyli roczne zeznanie podatkowe PIT za rok ubiegły w Pierwszym lub Trzecim Urzędzie Skarbowym w Lublinie.

1 punkt – gdy jeden z rodziców (prawnych opiekunów) lub rodzic samotnie wychowujący dziecko wskazał Lublin, jako miejsce zamieszkania i złożył roczne zeznanie podatkowe PIT za rok ubiegły w Pierwszym lub Trzecim Urzędzie Skarbowym w Lublinie.

2 punkty – gdy rodzeństwo kandydata w bieżącym roku szkolnym uczęszcza do tego samego przedszkola/oddziału przedszkolnego w szkole podstawowej.

1 punkt – za zgłoszenie do tej samej placówki dwójka lub więcej dzieci.

1 punkt – gdy rodzice (prawni opiekunowie) wskazali we wniosku w pierwszej preferencji dane przedszkole lub oddział przedszkolny w szkole podstawowej, jako najdogodniejszy.

Lublin liderem partnerstwa gmin

Chcą tworzyć wielką metropolię

Lublin po raz drugi będzie liderem partnerstwa gmin realizującego projekty w ramach tzw. Zintegrowanych Inwestycji Terytorialnych. W ubiegłym tygodniu miasto podpisało list intencyjny w sprawie „współpracy na rzecz rozwoju Lubelskiego Obszaru Metropolitalnego”. To pierwszy etap przygotowań do nowej perspektywy finansowej Unii Europejskiej na lata 2021-2027.

Sygnatariuszami listu są przedstawiciele 21 gmin oraz 5 powiatów. Do porozumienia dołączyło 5 nowych gmin: Bełżyce, Bychawa, Łęczna, Garbów i Wojciechów. Partnerzy wyznaczyli Lublin na lidera, który ma zapewnić wszystkim gminom i powiatom m.in. udział w pracach przygotowawczych do kolejnej perspektywy finansowej. Dzięki temu mają powstać kolejne inwestycje służące mieszkańcom aglomeracji, kontynuujące działania w ramach ZIT na lata 2014-2020.

W latach 2021-2027 priorytetem dla Lublina ma być dalszy rozwój transportu niskoemisyjnego. Miasto chce m.in. do-

kończyć „wieloelementową transformację transportu zbiorowego obejmującą wymianę taboru na nowoczesny i niskoemisyjny”. W planach są też rozbudowa trakcji trolejbusowej, budowa węzłów przesiadkowych, budowa zajezdni dla autobusów elektrycznych czy rozbudowa systemu zarządzania ruchem, a także przebudowa al. Kraśnickiej czy ulic Nałęczowskiej i Turystycznej. Większy nacisk ma być położony na ochronę środowiska. Chodzi np. o rewitalizację dolin rzecznych i wąwozów. Miasto chce też kontynuować termomodernizację budynków użyteczności publicznej.

Lublin planuje również budowę budowa Centrum Zdrowia Seniorów przy ul. Głównej, Centrum Wsparcia Rodziny przy ul. Poturzyńskiej, Centrum Nauki i Eksperymentu oraz Centrum Sztuki Dzieci. **GM**

Sygnatariusze listu:

Gminy: Lublin, Świdnik, miasto Lubartów, gmina Lubartów, Niemce, Spiczyn, Wólka, Mełgiew, Piaski, Jabłonna, Głusk, Strzyżewice, Niedzwica Duża, Konopnica, Nałęczów, Jastków, Bełżyce, Bychawa, Łęczna, Garbów i Wojciechów
Powiaty: lubelski, lubartowski, łęczyński, puławski i świdnicki

LPEC wystąpił o zmianę taryfy, a prawdopodobnie tak samo zrobią producenci ciepła dla lublinian, tj. elektrociepłownia Wrotków i Megatem

Ciepło uderzy po kieszeni?

W 2020 roku lublinianie mogą więcej zapłacić za ciepło. Zmiany nie są jeszcze przesądzone (nowa taryfa jest w trakcie zatwierdzania), ale bardzo prawdopodobne.

– Jesteśmy w trakcie procesu taryfikacji, czyli ustalania nowej taryfy opłat za energię cieplną na 2020 rok. Szacujemy, że opłaty przesyłowe mogą wzrosnąć o około 2-3%. Na tym etapie trudno nam jednak ocenić, jaka będzie ostateczna decyzja prezesa Urzędu Regulacji Energetyki, który zatwierdza taryfy przedsiębiorstw ciepłowniczych – wyjaśnia **Teresa Stępiak-Romanek**, rzecznik prasowy Lubelskiego Przedsiębiorstwa Energetyki Ciepłej.

T. Stępiak-Romanek dodaje, że opłaty przesyłowe LPEC stanowią ok. 30 % koszt-

tów ciepła, jakie ponosi odbiorca. – 70% kosztów uzależnione jest od taryf producentów ciepła: PGE Energia Ciepła oraz Elektrociepłowni Megatem – wyjaśnia.

Taryfy Megatemu i PGE Energia Ciepła zostały zatwierdzone przez prezesa Urzędu Regulacji Energetyki w kwietniu ubiegłego roku na okres 12 miesięcy. Czy do URE wpłynęły propozycje nowych taryf? – Jest jeszcze za wcześnie, byśmy mieli nowe wnioski taryfowe na kolejny okres. Zwyczajowo przedsiębiorstwa składają wnioski o nową taryfę na około miesiąc przed wygaśnięciem poprzedniej – wyjaśnia **Agnieszka Głośniewska**, rzecznik prasowy URE. Ewentualne wnioski ze strony PGE Energia Ciepła i Megatemu wpłyną zatem dopiero za kilka tygodni.

GRZEGORZ REKIEL

ŚWIDNIK: 38. rocznica Świdnickich Spacerów

Jak świdniczanie przeszli do historii

5 lutego świdniczanie uczczą 38. rocznicę Świdnickich Spacerów – bezprecedensowego protestu przeciwko wprowadzeniu w Polsce stanu wojennego i kłamliwej propagandzie komunistycznych władz.

Na pomysł oryginalnego, i spektakularnego zademonstrowania sprzeciwu wobec wprowadzenia stanu wojennego i kłamliwej propagandzie ówczesnych państwowych mediów, wpadła grupa świdnickich działaczy podziemnej „Solidarności”. 4 lutego 1982 roku o godzinie 19.30, tj. kiedy rozpoczynało się główne wydanie „Dziennika Telewizyjnego”, demonstracyjnie wyszli na ulicę Sławińskiego (obecnie Niepodległości), przy której znajdował się posterunek milicji. Nazajutrz przyłączyło się do nich kilkuset świdniczan, a w kolejnych dniach ulicą Sławińskiego między 19.30 a 20.00 spacerował już prawdziwy tłum, w tym całe rodziny. Wielu świdniczan w tym czasie ostentacyjnie wystawiało swoje telewizory w oknach ekranem do ulicy. Władza, próbując powstrzymać protest i zapobiec jego rozlaniu się na cały kraj, przesunęła w Świdniku początek wprowadzonej z początkiem stanu wojennego godziny milicyjnej z 22 na 19.00, wyłączała na czas protestu uliczne latarnie, odcinała dopływ prądu do mieszkań, a spacerow-

wiczów na różny sposób szykanowano – spisywano, zatrzymywano, wywożono poza miasto, osadzano na 48 godzin w lubelskim areszcie. Mimo to protest trwał aż do 14 lutego, kiedy to władze gotowe były do jego zdławienia siłą, a o odwadze mieszkańców Świdnika, za pośrednictwem Radia Wolna Europa, usłyszał cały świat.

Plan obchodów

Żeby upamiętnić te wydarzenia, w najbliższą środę o 19.00 świdniczanie ponownie wyjdą na spacer wzdłuż ulicy Niepodległości, by przy Pomniku Świdnickich Spacerów na placu przy fontannie (obok placu Konstytucji 3 Maja w centrum miasta) złożyć kwiaty i uczcić pamięć i oddać hołd uczestnikom tamtych wydarzeń. Stamtąd uczestnicy przejdą do Miejskiego Ośrodka Kultury, gdzie o godz. 19.30 odbędzie się koncert pt. „Dla Świdnika” **Bartłomieja Kurowskiego**.

Oprócz oficjalnych obchodów odbędą się też imprezy towarzyszące. Od 3 do 14 lutego w holu kina „LOT” będzie można obejrzeć wystawę pt. „586 dni stanu wojennego”. Na 11 lutego zaplanowano grę miejską dla świdnickiej młodzieży „Świdnicki Spacer”, której podsumowanie odbędzie się 14 lutego w MOK-u wraz z koncertem pt. „Pamiętamy” w wykonaniu **Bartosza „Bartasa” Szymoniaka**. **JN**

Zamiast obrazów „gęstszy” rozkład jazdy

Radny PiS ma sposób na finansową dziurę

Swoj pomysł na załatwienie „dziury budżetowej” ma Marcin Jakóbczyk z klubu radnych Prawa i Sprawiedliwości. Proponuje prezydentowi Lublina przesunięcie pieniędzy przeznaczonych dla Galerii Labirynt na komunikację miejską. Jakóbczyk odniósł się w ten sposób do kwestii okrojonych rozkładów jazdy.

– Czy nie należałoby przemyśleć o konieczności przesunięcia środków, chociażby z promocji lub – o czym wspominałem wielokrotnie, a co wydaje się najprostszym środkiem na wypełnienie tej potrzeby budżetowej – środków w wysokości 2 mln zł z finansowania wzbudzającej wiele

kontrowersji wśród mieszkańców Galerii Labirynt? – sugeruje radny w interpelacji do prezydenta Żuka. Jakóbczyk odniósł się w ten sposób do kwestii okrojonych rozkładów jazdy komunikacji miejskiej. Prezydent jeszcze nie odpowiedział na jego interpelację.

Przypomnijmy, że okrojony rozkład jazdy autobusów miejskich wszedł w życie 23 grudnia i obowiązywał do 31 stycznia. Rzadsze kursowanie autobusów w okresie świąteczno-noworocznym i w czasie ferii zimowych spotkało się ze zrozumieniem ze strony większości pasażerów. Wszyscy liczyli jednak na to, że po feriach autobusy wrócą do „normalnej” częstotliwości kursowania. W przypadku głównych linii (np. 57) w dni powszednie autobusy odjeżdżały z przy-

stanków zazwyczaj co 15 minut. Ferie już się zakończyły, autobusy zapełniły się pasażerami, ale rozkład nadal jest okrojony.

– W przypadku linii numer 6, 13, 17, 18, 26, 29, 31, 32, 34, 39 i 57 podstawowy moduł częstotliwości kursowania to 20 minut przez cały dzień. W przypadku linii numer 2, 3, 7, 14, 15, 40 i 55 taki moduł obowiązuje w godzinach szczytu – wyjaśnia **Justyna Góźdz**, inspektor ds. marketingu i kontaktów z mediami w Zarządzie Transportu Miejskiego. W soboty linie autobusowe kursują zwykle co pół godziny, a w niedziele co 50 minut.

Przedstawiciele Zarządu Transportu Miejskiego tłumaczą zmiany „znacznym uszczupleniem dochodów budżetu miasta na 2020 rok”. **R**

Nowe biura parlamentarzystów Koalicji Obywatelskiej

Posłowie na Krakowskim Przedmieściu

Marta Wcisło i Michał Krawczyk z Koalicji Obywatelskiej, otworzyli w Lublinie swoje biura poselskie. Mieszcza się one przy ul. Krakowskie Przedmieście 10/5. W tym samym miejscu od niedawna urzęduje też ich bardziej doświadczona koleżanka z klubu, czyli Joanna Mucha, która wcześniej miała swoje biuro przy ulicy Królewskiej.

– Oficjalnie otworzyliśmy nowe biura poselskie i biuro regionu Platformy Obywatelskiej. Jestem do Państwa dyspozycji codziennie od poniedziałku do piątku w godzinach 9-15.30 (z wyłączeniem dni posiedzeń Sejmu) przy ul. Krakowskie Przedmieście 10/5. Zapraszam i pozdrawiam – napisała w ubiegłym tygodniu na swoim facebookowym profilu posłanka Marta Wcisło, która w Sejmie zasiada od niespełna trzech miesięcy.

Przy ul. Krakowskie Przedmieście 10/5 interesantów przyjmuje też inny debiutant – poseł Michał Krawczyk. Jest ono czynne od poniedziałku do piątku w godzinach 9 – 17. W tym samym miejscu, od niedawna swoje biuro poselskie ma znacznie bardziej doświadczona koleżanka Wcisło i Krawczyka, czyli Joanna Mucha, która wcześ-



Otwarcie biura poselskiego Marty Wcisło i Michała Krawczyka

niej przyjmowała interesantów przy ulicy Królewskiej. Biuro J. Muchy jest czynne od poniedziałku do piątku w godzinach 8.30-16.

W październikowych wyborach parlamentarnych Joanna Mucha zdobyła prawie 58 tysięcy głosów. W Sejmie zasiada od 2007 roku. W latach 2011-2013 była ministrem sportu i turystyki w rządzie PO-PSL. W kwietniu skończy 44 lata.

51-letnia M. Wcisło i 42-letni M. Kraw-

czyk mandaty poselskie wywalczyli po raz pierwszy jesienią ubiegłego roku. Marta Wcisło zdobyła nieco ponad 15 tysięcy głosów, a Michał Krawczyk ponad 8 tysięcy. Wcześniej oboje byli związani z lubelskim samorządem. Należeli do grona zaufanych współpracowników prezydenta **Krzysztofa Żuka**. M. Wcisło pełniła funkcję wiceprzewodniczącej lubelskiej rady miasta, a M. Krawczyk – przewodniczącego klubu radnych K. Żuka. **R**

Tylko jedna firma chciała zarządzać strefą płatnego parkowania w Lublinie

Przy parkometrach zarobią prawie 12 mln zł

Spółka City Parking Group nadal będzie zarządzać lubelską strefą płatnego parkowania. Przez najbliższe cztery lata dostanie za to prawie 12 mln zł. W ubiegłym tygodniu rozstrzygnięto przetarg w tej sprawie.

Do ogłoszonego przez Zarząd Dróg i Mostów przetargu stanęła tylko firma City Parking Group z Grudziądza (województwo kujawsko-pomorskie), która obecnie zarządza strefą. Zaproponowała niemal 11,9 mln złotych brutto. To korzystna oferta, bo miejsca urzędnicy zamierzali przeznaczyć na ten cel ok. 15,4 mln złotych. W ubiegłym tygodniu urzędnicy zdecydowali, że zamówienie trafi do spółki z Grudziądza. – Wykonawca spełnia wszystkie warunki udziału w postępowaniu, a jego oferta nie podlega odrzuceniu i jest najkorzystniejsza pod względem przyjętych w specyfikacji istotnych warunków zamówienia, kryteriów oceny ofert – czytamy w uzasadnieniu decyzji wydanej przez Zarząd Dróg i Mostów.



Operatorem lubelskich parkomatów nadal będzie grudziądzka spółka City Parking Group, a jej podwykonawcą zapewne pozostanie MPK

Operator będzie zarządzać strefą od 1 kwietnia przez 4 lata. Zwycięzca przetargu będzie musiał m.in. prowadzić biuro strefy płatnego parkowania, monitorować strefę, zajmować się bieżącą obsługą, naprawiać i konserwować urządzenia do obsługi strefy.

Przypomnijmy, że od 1 kwietnia czekają nas liczne zmiany w funkcjonowaniu strefy płatnego parkowania. W podstrefach A i B opłaty będą dużo wyższe aniżeli dotychczas. Na przykład w podstrefie A opłata za

pierwszą godzinę wzrośnie z 3 zł do 3,90 zł, a w podstrefie B z 2 zł do 2,50 zł. Za drugą godzinę w podstrefie A zapłacimy 4,60 zł (obecnie 3,60 zł), a w podstrefie B – 3 zł (obecnie 2,40 zł). 24-godzinny bilet w podstrefie A kosztować będzie 25 zł (podwyżka o 5 zł), a w podstrefie B – 20 złotych (również wzrost o 5 zł). Uchwałą podjętą przez lubelską radę miasta zakłada też „wydłużenie czasu obowiązywania płatnego parkowania” w dni robocze do godziny 18 (obecnie za darmo można parkować już po godzinie 17). Strefa zacznie działać o godzinie 8, czyli tak

jak do tej pory. To nie jedyne zmiany. Z dotychczasowej podstrefy B wydzielona zostanie podstrefa C, która obejmie m.in.: ul. Zamojską, ul. Rusałkę, fragment ul. Bernardyńskiej, ul. Wyszyńskiego, ul. Wesołą, ul. Farbiarską, ul. Miedzianą, ul. Przemysłową czy ul. Bulwarową. W podstrefie C opłaty zostaną na poziomie dotychczasowej podstrefy B. Obszar strefy płatnego parkowania, przynajmniej na razie, nie zostanie rozszerzony. **R**



Upadek „Masy”

Masa od 18 lat był objęty programem ochrony świadków. Z obecnego śledztwa, prowadzonego w lubelskiej prokuraturze, wynika, że zamieszkał w rejonie Łodzi i teraz posługuje się nazwiskiem zaczynającym się na Ł. Wcześniej był znany jako Jarosław S.

Skruszony gangster miał szczególne układy z naczelnikiem wydziału kryminalnego łódzkiej Komendy Wojewódzkiej – Zbigniewem G., który także został oskarżony. Zdaniem śledczych „Masa”

korumpował policjanta, przekazując mu środki anaboliczne, warte 13 tys. zł, a także dwie tony opału – pelletu o wartości 1,5 tys. zł. W zamian korzystał z drobnych przysług. – „Zapewnił sobie pomoc i przychylności naczelnika w zakresie podejmowanych przez niego z urzędu czynności służbowych” – stwierdzają śledczy. Masa miał także powoływać się na wpływy w policji i pośredniczyć w załatwieniu pracy w komendzie.

Są też zarzuty dotyczące wielkich pieniędzy. Jak podaje prokuratura – „Masa” wyłudził w kilku bankach kredyt na prawie 670 tys. zł, posługując się nierzetelną dokumentacją.

Były gangster podejrzany jest także o oszustwo firmy budowlanej, której nie zapłacił 160 tys. zł za ułożenie kostki brukowej na zajmowanej przez siebie posesji. W śledztwie przewija się także wątek wręczenia łapówki, wspólnie z synem i znajomym, urzędnikowi z łódzkiego Urzędu Celnego. Chodziło o załatwienie sprawy niezapłaconego podatku za sprawowane audi Q5.

Obecnie prowadzone sprawy nie dotyczą żadnego z postępowań, w których „Masa” jest świadkiem koronnym. Grozi mu do 10 lat więzienia. Jego sprawą zajmie się Sąd Okręgowy w Łodzi.

LL

Małżeństwo schwytało Pakistańczyka

Policyjne małżeństwo najlepiej się rozumie – nawet kiedy po służbie zamiast romantycznego spaceru, trzeba zatrzymać poszukiwanego przestępcę. Właśnie taką akcję 30 stycznia przeprowadziła policjantka wydziału wywiadowczego razem z mężem, który jest funkcjonariuszem operacyjnym w IV komisariacie. Oboje mieli wolne i przychodzili nieopodal dworca PKS w Lublinie. Wtedy wśród przechodniów mignęła im „znajoma” twarz z listu gończego. Natychmiast przystąpili do działania i zatrzymali poszukiwanego 37-letniego Pakistańczyka. Cudzoziemiec trafił do zakładu karnego, gdzie ma do odbycia kilkumiesięczną więzienia za kradzież.

LL

Kontrolowali wydechy

Policjanci w Lublinie uruchomili mobilne laboratorium i na ulicach sprawdzali poziom emisji spalin samochodów.

Akcję pod hasłem „Smog” przeprowadzono 28 stycznia. Mundurowi sprawdzili pół tysiąca pojazdów. Zatrzymali aż 105

dowodów rejestracyjnych, z czego prawie połowę w związku z podejrzeniem nadmiernej emisji spalin. Inne ujawniane usterki dotyczyły m.in. wycieku płynów eksploatacyjnych, niesprawność układów czy też oświetlenia. Podobne akcje będą powtarzane.

LL



Wielomilionowy przekręt na spółce

Prokuratura Regionalna w Lublinie prowadzi śledztwo dotyczące spółki telekomunikacyjnej. Zatrzymano cztery osoby: Michała D., Tomasza P., Katarzynę K. i Martę Z. Wszystkim przedstawiono zarzuty popełnienia przestępstwa wyrządzenia szkody majątkowej w wielkich rozmiarach i prania brudnych pieniędzy.

Według ustaleń śledczych podejrzani

ni działali na szkodę amerykańskiej firmy, która w styczniu 2015 r. nabyła 100 proc. udziałów w polskiej spółce telekomunikacyjnej. Osoba, która ją reprezentowała, nie dopełniła obowiązków dbania o interesy finansowe, sprzedała za 2 mln zł polską spółkę podmiotowi zarejestrowanemu na Cyprze, którym faktycznie zarządzał Michał D. Jednocześnie z ustaleń śledztwa wynika, iż rzeczywista wartość spółki w czasie

jej sprzedaży wynosiła blisko 21 mln zł. Głównym jej majątkiem było prawo do dysponowania częstotliwościami telekomunikacyjnymi, umożliwiającymi oferowanie mobilnego Internetu.

Michał D. i Tomasz P. zostali aresztowani. Kobiety zostały zwolnione za kaucją – po 300 tys. zł. Podejrzanym grozi do 10 lat pozbawienia wolności.

LL

Komenda na podium

W Lublinie złapią każdego rozbójnika

Komenda Miejska Policji w Lublinie numerem 1! Osiągnęła najlepsze wyniki spośród wszystkich takich jednostek w kraju.

Cieszy spadek ogólnej liczby przestępstw, przy jednoczesnym wzroście wykrywalności sięgającym prawie 72 proc. Mniej jest rozbójów, których w ubiegłym roku zanotowano 91. W 2018 r. takich przestępstw było 129. W tej kategorii prawie 93 proc. spraw zakończyło się wykryciem sprawców. Wzrost wykrywalności odnotowano również w kategorii przestępstw gospodarczych. Policjanci skuteczni byli również w zwalczaniu przestępczości narkotykowej. Funkcjonariusze z komendy miejskiej przechwycili w sumie 101,5 kg narkotyków.

– Nasza służba, to także prewencja. W ciągu 12 miesięcy ubiegłego roku odnotowaliśmy 52 488 interwencji. Średnio w ciągu doby przeprowadziliśmy 144 interwencje – stwierdza komisarz Kamil Gołębiowski, oficer prasowy Komendy Miejskiej.

Dużo pracy miała drogówka. W ubiegłym roku przeprowadziła prawie 155 tys. kontroli stanu trzeźwości, ujawniając przy tym 851 nietrzeźwych kierowców. Mundurowi pełniący służbę w grupie „SPEED” od momentu powstania – w lipcu ub. r.

– ujawnili ponad 11 tysięcy wykroczeń i zatrzymali 262 praw jazdy na okres 3 miesięcy za przekroczenie dozwolonej prędkości o ponad 50 km/h w terenie zabudowanym.

LL



W minionym tygodniu komendant miejski nadkom. Sławomir Włada podsumował miniony rok. Podziękował załozdze, za wysiłek i dobre efekty ich pracy

Domokrązcy oszukali i okradli emeryta

78-latek z Lublina padł ofiarą perfidnych oszustów. Zaprosił ich do domu, bo uwierzył, że są pracownikami administracji. Przestępcy odwrócili jego uwagę i wykradli wszystkie oszczędności. Starszy pan stracił aż 30 tys. zł!

Emeryt wyszedł na chwilę z domu i przed kłatką został zaczepiony przez kobietę, która twierdziła, że jest ze spółdzielni. Przekonywała, że była awaria i musi wejść na chwilę do mieszkania, aby sprawdzić kran z wodą i odpływ. Zaraz dołączył do niej mężczyzna.

Para poleciała gospodarzowi, aby przez kilka minut spuszczał wodę w brodziku. W tym czasie złodzieje spłądowali wszystkie szafki. Zrabowali gotówkę i drogi zegarek. Szybko się ulotnili. Właściciel zorientował się, że padł ofiarą oszustów, wybiegł za nimi, ale niestety, nie było po nich śladu.

Policjanci poszukują złodziei i apelują o rozważę.

– Najlepiej sprawdzić, czy dana osoba jest wysłannikiem instytucji, za którą się podaje. Ktoś taki powinien mieć identyfikator i warto to telefonicznie potwierdzić. Jeśli już zapraszamy nieznajomych, nie zostawiamy ich samych. Najlepiej poprośmy sąsiadów, czy rodzinę, aby nam towarzyszyli podczas takiej wizyty – mówi komisarz Kamil Gołębiowski, oficer prasowy Komendy Miejskiej Policji w Lublinie.

LL

Gwałtciciel w potrzasku

36-latek dokonał brutalnego gwałtu, a potem przez trzy lata się ukrywał. Policjanci ze specjalnej grupy pościgowej Komendy Wojewódzkiej Policji w Lublinie w końcu go dopadli.

Mężczyzna był poszukiwany listem gończym. W jego sprawie zapadł już wyrok. Ma do odsiedzenia 3 lata więzienia za udział w zbiorowym gwałcie.

Oprych nieraz wymykał się z policyjnej obławy. Był ostrożny – nie odwiedzał znajomych, rodziny, zmieniał często miejsce pobytu. Śledczy nie ustawali w poszukiwaniach i ustalili mieszkanie w Warszawie, w którym zaszły się ścigany. Kilka dni temu został zatrzymany.

– Był kompletnie zaskoczony. Nie stawiał oporu – informuje Zespół Prasowy Komendy Wojewódzkiej Policji w Lublinie. Mundurowi odstawili go prosto do celi.

LL



Mężczyzna ukrywał się od 2017 r.

ŚWIDNIK: Wypatrzyli, zatrzymali

Świdnicki superpatrol

Jeden patrol świdnickich kryminalnych w ciągu jednej doby zatrzymał dwóch mężczyzn ściganych listami gończymi. Obaj trafili za kratki odsiedzieć zasądzone wyroki.

W miniony czwartek około 18.00 w Lublinie świdnicki kryminalni wysłędzili i zatrzymali 32-latkę poszukiwanego trzema listami gończymi.

– Zatrzymany miał do odsiadki w sumie blisko rok za paserstwo i składanie fałszywych zeznań oraz popełnione wykroczenie – informuje asp. **Elwira Domaradzka**, oficer prasowy KPP Świdnik.

Nie minęła doba, a ci sami policjanci zatrzymali w gminie Mełgiew 28-latkę, również ściganego listem gończym w związku z niestawieniem się do odbycia zasądzonej przez sąd kary za niezatrzymania się do kontroli drogowej i ucieczkę. **JN**

POWIAT ŚWIDNICKI: Pijany w sztok spowodował kolizję

Drogowy bandyta

3 promile alkoholu w wydychanym powietrzu miał kierowca volkswagena passata, który w ubiegły poniedziałek, wyprzedzając na skrzyżowaniu w Trawniskach, doprowadził do zderzenia z prawidłowo jadącym audi. Na szczęście nikt nie odniósł poważniejszych obrażeń.

Nieodpowiedzialnym kierowcą okazał się 26-letni mieszkaniec gminy Trawniki. Kiedy na miejsce zdarzenia przybyli policjanci, sprawca ledwie trzymał się na nogach.

– Sprawca kolizji miał w organizmie ponad 3 promile alkoholu. Kierowca audi był trzeźwy – informuje asp. **Elwira Domaradzka**, oficer prasowy Komendy Powiatowej Policji w Świdniku.

Drogowy bandyta za jazdę i spowodowanie kolizji po pijanemu odpowie przed sądem. Za kierowanie samochodem w stanie nietrzeźwości grozi do dwóch lat pozbawienia wolności. **JN**

POWIAT ŚWIDNICKI: Szczęśliwy koniec poszukiwań podopiecznego DPS

Pies pomógł odnaleźć zaginionego

Dzięki użyciu psa tropiącego w niecałe trzy godziny udało się odnaleźć 61-letniego podopiecznego Domu Pomocy Społecznej w Krzesimowie, który zaginął w ubiegły wtorek wieczorem.

Zaginienie mężczyzny zgłosił kierownik DPS w Krzesimowie tuż po godzinie 20.00. Działac trzeba było szybko, bo chodziło o osobę niepełnosprawną, na stałe przyjmującą leki. Na poszukiwania ruszyli świdnicki policjanci i strażacy. Kiedy przeczesano teren wokół DPS nie przyniosło rezultatów, na pomoc wezwano psa tropiącego z KMP w Lublinie. Zwierzak szybko podjął trop.

– Około godz. 23 zaginiony został odnaleziony przez policyjnego przewodnika psa służbowego. Mężczyzna był w dobrej formie i nie potrzebował pomocy medycznej. Został przekazany pracownikom DPS – informuje asp. **Elwira Domaradzka**, oficer prasowy KPP Świdnik. **JN**

POWIAT ŚWIDNICKI: Komendant Grzegorz Hołub przechodzi na emeryturę

Oświata na świeczniku

Głównie o edukacji dyskutowali radni podczas wtorkowej sesji Rady Powiatu Świdnickiego. Samorządowcy uhonorowali również odchodzącego na emeryturę Komendanta Powiatowej Policji w Świdniku, insp. Grzegorza Hołubę, odznaczeniem „Zasłużony dla Powiatu Świdnickiego”.

Na początku sesji starosta Łukasz Reszka zawnioskował o włączenie do porządku obrad zmiany uchwały w sprawie określenia lokalizacji przystanków komunikacyjnych na terenie powiatu, których właścicielem i zarządcą jest powiat oraz warunków korzystania z tych przystanków.

– Mieszkańcy gminy Mełgiew poprosili o dodanie do listy przystanków nowych lokalizacji. Po analizie wniosku uznaliśmy, że jest on zasadny – uzasadniał starosta Reszka (PiS). – Wskazane miejsca pozwolą przewoźnikom wprowadzić je do rozkładów jazdy, a tym samym ułatwią mieszkańcom przemieszczanie się w obrębie gminy.

Radni jednogłośnie poparli wniosek i uchwałę, dzięki czemu w wykazie przystanków pojawi się trzynaście nowych (w Józefowie, Jackowie, Mełgwi, Trzeciakowie, Dominowie, Janówku, Krępcu).

Podziękowania dla komendanta

Następnie odbyła się uroczystość wręczenia insp. **Grzegorzowi Hołubowi**, komendantowi Powiatowemu Policji w Świdniku, który 3 lutego br. przechodzi na emeryturę, odznaczenia „Zasłużony dla Powiatu Świdnickiego”. Jak podkreślał starosta, to wyraz uznania za ofiarną wieloletnią służbę i działalność na rzecz wszystkich mieszkańców powiatu.

– Większość swojej służby spędziłem w Świdniku i starałem się robić wszystko dla dobra naszych mieszkańców i mam nadzieję, że tak zostaną zapamiętani. To były dobre lata, dlatego chciałabym za nie podziękować, a jeżeli zawniłem wobec kogoś, to przepraszam. Odznaczenie, które dziś otrzymałem, traktuję także jako wyróżnienie dla całej Policji – dziękował komendant Hołub, który w mundurze przepracował 30 lat, a od lipca 2016 roku pełnił funkcję komendanta świdnickiej policji.

Do momentu powołania nowego sze-

fa komendy jego obowiązki będzie pełnił obecny zastępca podinsp. **Sławomir Kwiatkowski**.

Oświata to priorytet

Dalszą część sesji zdominowały sprawy powiatowej oświaty. Rozpoczęła je prezentacja osiągnięć i aktualnej sytuacji I Liceum Ogólnokształcącego im. Władysława Broniewskiego w Świdniku, którą przedstawił dyrektor szkoły **Stanisław Stefańczyk**.

– Nasza szkoła jest starsza od miasta, gdyż powstała w 1952 roku, a prawa miejskie Świdnikowi zostały nadane dwa lata później – rozpoczął swoje wystąpienie dyrektor „Bronka”. – Nasza szkoła może pochwalić się uzyskaniem wielu certyfikatów, odznaczeń oraz tytułów, m.in.: „Zasłużony dla Miasta Świdnika”, „Amicus Civitatis”, „Miejsce wolne od nienawiści”, „Wiarygodna Szkoła”, „Szkoła – Lider Innowacji”. Obecnie mamy 7 klas pierwszych – 3 po gimnazjum i 4 po szkole podstawowej. Od kilku lat mamy 100% zdawalności matury i otrzymujemy wyróżnienie „Brązowa Tarcza” w Rankingu Liceów i Techników „Perspektywy”. Prowadzimy koła zainteresowań oraz zajęcia sportowe i wyrównawcze oraz dodatkowe dla maturzystów. Realizujemy obecnie unijny projekt o wartości ponad 1 miliona złotych, w ramach którego doposażono kilka pracowni. Składamy kolejne wnioski, m.in. aplikujemy do programu Erasmus Plus. Organizujemy i uczestniczymy w akcjach charytatywnych i zawodach sportowych. Współpracujemy z uczelniami wyższymi, np. z Uniwersytetem Medycznym w Lublinie i Uniwersytetem Marii Curie-Skłodowskiej. Kilka razy w roku organizujemy akcję „Nocowanie w Bronku” – mówił o pracy i sukcesach szkoły dyrektor Stefańczyk.

W reakcji na swoje wystąpienie dyrektor usłyszał od radnych wiele ciepłych słów.

– Chylę czoła panu dyrektorowi. Zawsze był pan dla mnie wzorem do naśladowania. Szkoła nie tylko uczy, ale powinna też wychowywać. Moi uczniowie ostatnio stwierdzili, że można być nauczycielem sympatycznym i skutecznym albo skutecznym ale stresującym. Mam nadzieję, że tak jak pan jestem w tej pierwszej grupie – rozpoczęła swoją wypowiedź od komplementowania dyrektora radna

Elżbieta Migut (KO), która jest nauczycielką w Powiatowym Centrum Edukacji Zawodowej w Świdniku, po czym zgłosiła konkretny postulat. – Z doświadczenia wiem, że wielkim problemem dla szkół jest prowadzenie kół zainteresowań, ponieważ nauczyciele w większości prowadzą je wolontarystycznie. Apeluję do zarządu powiatu, by znalazł pieniądze na sfinansowanie prowadzenia choć kilku takich kół, które uzna za priorytetowe.

– Faktycznie szkoła odnosi znakomite sukcesy. Czy ma pan jakieś życzenia, które rada powiatu może pomóc spełnić? – pytał powszechnie szanowanego i lubianego dyrektora Stefańczyka radny **Tomasz Szydło** (PiS), będący dyrektorem Szkoły Podstawowej nr 5 w Świdniku. W odpowiedzi usłyszał, że w szkole przydałby się np. monitoring, wynagradzanie nauczycieli za prowadzenie zajęć pozalekcyjnych, nowy sprzęt audio-wizualny.

Z kolei radny Jakub Osina (ŚWS) miał do szefa I LO pytania. – Jaka jest średnia liczebność klasy w I LO i jak to wygląda na tle innych naszych szkół? – dociekał **Jakub Osina**. Dyrektor odpowiedział mu, że nie wie, jak to wygląda w innych szkołach prowadzonych przez powiat, ale w „Bronku” największa klasa liczy 36 uczniów, a najmniejsza 20. Jednocześnie dodając, że liczebność klasy przekłada się na wyniki w nauce.

Na sesji przedstawiono też informację o średnich wynagrodzeniach nauczycieli w powiecie na poszczególnych stopniach awansu w zeszłym roku. Wynika z niej, że od 1 stycznia do 31 sierpnia nauczyciel stażysta zarabiał 3045,21 zł, kontraktowy – 3380,18 zł, mianowany – 4385,10 zł, a dyplomowany – 5141,09 zł. Od 1 września do końca zeszłego roku pensja nauczyciela stażysty wynosiła 3337,55 zł, kontaktowego – 3704,68 zł, mianowanego – 4806,07 zł, a dyplomowanego – 5141,09 zł.

Przy okazji **Radosław Brzózka** (PiS) odpowiedział w zarządzie powiatu za sprawy oświaty podkreślił, że za ubiegły rok powiat nie musi wypłacać pedagogom dodatku wyrównującego wynagrodzenie do ustalonego ustawowo poziomu minimalnego, co świadczy o dobrym zorganizowaniu i zarządzaniu powiatową oświatą.

Podczas sesji wręczono też listy gratu-

lacyjne uczniom, którzy otrzymali stypendium Prezesa Rady Ministrów w roku szkolnym 2019/2020. Pochwalić się mogą nimi: **Grzegorz Toporowski** (I LO w Świdniku), **Kamila Zmora** (ZS nr 1 im. C. K. Norwida), **Alina Bezborodko** (PCEZ) i **Michał Kędrak** (ZS w Piaskach).

– Stypendium Prezesa Rady Ministrów to wyjątkowo znaczące osiągnięcie. To powód do dumy dla uczniów, szkół, ale również dla organu prowadzącego, a więc i dla powiatu świdnickiego – podkreślał Radosław Brzózka.

Burmistrz ma prośbę...

Na koniec sesji w punkcie „Wolne wnioski” wiceprzewodniczący rady powiatu **Zbigniew Twaróg** (PiS) odczytał pismo, jakie do starosty Łukasza Reszki skierował burmistrz Świdnika **Waldemar Jakson** z prośbą o odstąpienie przez powiat od podwyżki stawek za wynajem w sezonie zimowym hali tenisowej dla Klubu Tenisowego Avia Świdnik. – „Opłaty po podwyżce stawki za wynajem będą wynosić 5200 zł miesięcznie, co w całym okresie zimowym daje kwotę ok. 36 tys. zł. Mając na uwadze fakt, że działalność stowarzyszenia jest w największym stopniu finansowana przez Gminę Miejską Świdnik poprzez udzielenie corocznej dotacji, zwiększona stawka na wynajem wymienionych obiektów obciąży w efekcie budżet miejski i będzie stanowiła w istocie wsparcie dla powiatu świdnickiego. Opierając się o dotychczasową dobrą współpracę z powiatem świdnickim w zakresie wspierania sportu na terenie miasta, proszę pana starostę o utrzymanie stawek za wynajem powiatowej hali tenisowej dla klubu tenisowego na dotychczasowym poziomie. Jednocześnie dziękuję panu za wsparcie miejskiego sportu i przekazanie na ten cel w ramach sponsoringu działalności sportowej spółki MKS Avia Świdnik kwoty 12 tys. zł rocznie. Proszę jednak o rozważenie możliwości przekazania tej kwoty na rzecz pokrycia kosztów, jakie ponosi zarządca kortów tenisowych w związku z wynajmem dla klubu sportowego Avia” – cytował wystąpienie burmistrza radny Twaróg.

Zaden z powiatowych radnych nie odniósł się do prośby burmistrza. Zarząd powiatu zapewne odniesie się do niej pozytywnie. **JN**

ŚWIDNIK: Tym razem pełna zgoda

Tak, tak, tak...

W wyjątkowo zgodnej atmosferze przebiegła ostatnia sesja Rady Miasta Świdnik. Radni jednogłośnie zdecydowali, że miasto dołoży powiatowi do przebudowy drogi Kalinówka-Lublin, uchwalili preferencje przy przyjmowaniu do przedszkoli i podstawówek dzieci, których rodzice płacą podatki w Świdniku i wyrazili wolę, by Świdnik podpisał z Lublinem porozumienie o dostarczaniu wody i odprowadzaniu ścieków z posesji położonych na wschodnich rogatkach lotniczego miasta przez lubelski MPWiK.

Świdnicki radni zgodnie zdecydowali, że miasto przekaże 241 tys. zł powiatowi świdnickiemu na realizowaną właśnie przebudowę drogi powiatowej Lublin-Kalinówka. Inwestycja ma kosztować ponad 1,8 mln zł, a 60 proc. kosztów budowy pokryje dotacja z państwowego Funduszu Dróg Samorządowych.

– Droga stanowi istotny ciąg komunikacyjny łączący Gminę Miejską Świdnik z gminami Lublin i Głusk. Jej modernizacja zapewni mieszkańcom Świdnika i powiatu poruszającym się tą trasą poprawę bezpieczeństwa i płynną komunikację oraz wpłynie na poprawę jakości życia – czytamy w uzasadnieniu uchwały.

To nie pierwsza powiatowa inwestycja drogowa, którą wsparło miasto. Wcześniej Świdnik dofinansował już budowę ul. Kuśocińskiego oraz remonty ul. Raclawickiej i Krępieckiej w Świdniku.

Warto płacić podatki w Świdniku

Radni uchwalili również zmianę kryteriów rekrutacji do pierwszych klas szkół podstawowych oraz publicznych przedszkoli i oddziałów przedszkolnych w szkołach podstawowych prowadzonych przez miasto.

Rodzice, opiekunowie lub samotny rodzic rozliczający podatek dochodowy od osób fizycznych na terenie Świdnika mogą liczyć na dodatkowe 8 punktów przy rekrutacji swojej pociechy do podstawówki, a jeśli jedna osoba z obojga rodziców albo opiekunów spełnia ten warunek, to maluch otrzymuje dodatkowe 4 punkty. W przypadku naboru do przedszkoli i oddziałów przedszkolnych rodzice i opiekunowie otrzymują w takiej sytuacji dodatkowo 6 lub 3 punkty. Dotąd nawet w przypadku, kiedy tylko jeden z rodziców lub opiekunów rozliczał się w Świdniku, dzieciak otrzymywał 6 dodatkowych punktów. Zmiany dotyczą również liczby przedszkoli, do których można jednocześnie aplikować o przyjęcie dziecka. Dotychczas można było za pomocą elektronicznego systemu rekrutacji kierować wniosek o przyjęcie do maksymalnie trzech placówek. Teraz będzie można aplikować o przyjęcie aż do pięciu przedszkoli, co ma wyeliminować sytuację, że dziecko nie zostało przyjęte do żadnej ze wskazanych placówek, kiedy w innych były jeszcze wolne miejsca, ale by zapisać do niego dziecko, rodzic musiał jeszcze raz całą procedurę naboru w rekrutacji uzupełniać.

Woda popłynie z Lublina?

Radni podjęli również uchwałę intencyjną w sprawie zawarcia porozumienia międzygminnego na powierzchni Gminy Lublin przez Gminę Miejską Świdnik częściowej realizacji zadania w zakresie zbiorowego zaopatrzenia w wodę i odprowadzania ścieków.

Porozumienie miałoby dotyczyć posesji zlokalizowanych na wschodnich obrzeżach miasta przy Krępieckiej i Brzegowej, które graniczą z lubelskim Felinem. – Do tych nieruchomości nie jest doprowadzana sieć wodociągowa z Gminy Miejskiej Świdnik i wykonanie tego zadania po stronie gminy Miejskiej Świdnik jest ekonomicznie nieuzasadnione. Istnieje natomiast techniczna

możliwość zaopatrywania w wodę i odprowadzenia ścieków z tych nieruchomości przez Gminę Lublin. Powyższe rozwiązanie jest racjonalnie ekonomiczne – uzasadniają wprowadzenie takiego rozwiązania świdnicki samorządowcy.

Rozliczanie za dostarczoną wodę i odprowadzanie ścieki dobywałyby się po stawkach obowiązujących na terenie Lublina zatwierdzonych przez Państwowe Gospodarstwo Wodne Wody Polskie.

Radni o mieszkaniach plus i rocznicach

W punkcie „Interpelacje, zapytania i wnioski” radny Andrzej Krupa poruszył kwestię ustalenia kryteriów przydziału mieszkań w dwóch blokach budowanych w Świdniku w ramach rządowego programu „Mieszkanie Plus”

– Zanim projekt kryteriów przyznawania mieszkań trafi do Komisji Gospodarki Komunalnej, a później pod obrady rady miasta, która na sesji zdecyduje, jaki będzie ostateczny ich kształt, proponuję, by z każdego klubu radnych, wybrać po jednej osobie, która dołączyłaby do zespołu zajmującego się opracowaniem kryteriów – postulował rady wiceprzewodniczący rady miasta **Andrzej Krupa** (klub radnych burmistrza Jaksona).

– Uważam, że to bardzo dobry pomysł. Zawsze była taka tradycja, że powoływaliśmy komisję złożoną z różnych środowisk, by później nie było nawet najmniejszych wątpliwości, że przyjęte rozwiązania są niesprawiedliwe – poparł propozycję burmistrz **Waldemar Jakson**.

– Widzę obawy na twarzach państwa radnych. Wyjaśnię od razu, że będą dwa kryteria dochodowe sprawdzane przez PFR Nieruchomości, więc to nie będzie należało do komisji ani do nas. My ustalamy kryteria dodatkowe i mam nadzieję, że wszyscy radni pomogą nam je wybrać. Liczę, że radni wskażą, którymi kryteriami bardziej mamy się kierować, by nie było już długiej dyskusji

na sesji, gdy będziemy przyjmować uchwałę i by nie pojawiły się wówczas głosy, że jednak radni mają wątpliwości – dodała **Ewa Jankowska**, sekretarz miasta.

Na koniec sesji radni poruszyli kwestię włączenia się miasta w obchodzone w tym roku w cały kraju rocznice.

– 2020 rok w związku z 30-leciem funkcjonowania samorządów w naszym kraju został ogłoszony rokiem samorządu terytorialnego, dlatego wnioskuję o to, aby prezydium rady miasta albo zespół miedzykomisyjny powołały komitet honorowy obchodów tej rocznicy. Chciałbym, aby w obchodach wzięło udział szerokie spektrum najróżniejszych środowisk. Obchody można by np. połączyć z oddawaniem do użytku w trakcie roku największych inwestycji, by przy okazji można było się pochwalić – zaproponował radny **Stanisław Skrok** (KO), co spotkało się z aprobatą ze strony przewodniczącego rady postulował **Włodzimierz Radka**, który zapowiedział, że propozycja zostanie omówiona na jednym z najbliższych posiedzeń zespołu miedzykomisyjnego.

Z kolei **Miroslaw Tarkowski** (klub radnych burmistrza Jaksona) przypomniał o innych przypadających w tym roku ważnych rocznicach.

– Ten rok z okazji 100-lecia urodzin Karola Wojtyły Sejm RP ustanowił Rokiem Świętego Jana Pawła II. Ponadto mamy także 100-lecie cudu nad Wisłą, czyli bitwy warszawskiej, w której w sierpniu 1920 roku Polacy powstrzymali bolszewików. Co więcej, mamy w tym roku jeszcze 40. rocznicę powstania NSZZ „Solidarność” oraz odbędzie się ceremonia beatyfikacji kardynała Stefana Wyszyńskiego, a w Świdniku mamy ulicę Wyszyńskiego – wymieniał radny Tarkowski. – Z uwagi na te wszystkie rocznice warto byłoby faktycznie powołać jakąś komisję bądź zespół, który by odpowiadał za obchody i przedsięwzięcia z okazji tych. **JN**

CZECHÓW: Urzędnicy zastanawiają się nad legalnością wygrodzenia, a auta rozjeżdżają trawnik

Słupki niewiele pomogły

Na niewiele zdało się ustawienie słupków przy skrzyżowaniu ulic Szeligowskiego i Fijałkowskiego. Zdaniem naszych Czytelników zamontowano je zbyt daleko od krawędzi jezdni. Kierowcy nadal rozjeżdżają trawnik.

Okoliczni mieszkańcy od dawna skarżą się na problem niewłaściwie zaparkowanych samochodów w tym rejonie. Stwarzają go głównie kierowcy odwiedzający pobliski szpital dziecięcy. Rozjeżdżają trawnik, jeżdżą po chodniku, stwarzając niebezpieczeństwo dla pieszych. Częste kontrole i mandaty wystawiane przez strażników miejskich nie przynoszą skutku, bo przepisy łamią głównie przyjezdni, na których prewencyjne szykany nie mają dużego wpływu. Dlatego ustawiono tam słupki ograniczające dzikie



Granitowy postument wymagał już remontu

„Maryśka” do liftingu

Do 30 czerwca br. potrwa remont pomnika Marii Curie-Skłodowskiej, patronki UMCS. Uczelnia znalazła wykonawcę.
Firma ADW KONSERWACJA ZABYTKÓW Dawid Woźniak z Przysuchy wyremontuje pomnik Marii Curie-Skłodowskiej za 258 000 zł brutto. 56-letni monument wymagał już naprawy, a zwłaszcza granitowy postument

pomnika (na którym stoi odlana z brązu figura noblistki (wys. 4,4 m). Pomnik powstał z inicjatywy ówczesnego rektora uczelni Grzegorza Leopolda Seidlera, wykonał go znany polski rzeźbiarz Marian Konieczny (we współpracy ze Stanisławem Ciechanem). Odsłonięcie pomnika 23 października 1963 roku było kulminacyjnym momentem uroczystych obchodów dwudziestolecia uniwersytetu. (EM.K.)

Białe światło znika z miasteczka akademickiego

Miasteczko zaczyna świecić na pomarańczowo



Na miasteczku akademickim coraz więcej ulicznych lamp świeci na pomarańczowo

Lubelscy kierowcy skarżą się, że na terenie miasteczka uniwersyteckiego w kolejnych ulicznych latarniach lampy świecące na biało wymienia się na dające pomarańczowe światło lampy sodowe. – Takie światło zapewnia gorszą widoczność, a kiedy latarnie świecą różnymi barwami jest jeszcze gorzej – narzekają zmotoryzowani.
Uwagę na ten problem zwrócił nam **pan Andrzej**, który często jeździ po tej okolicy. – Dlaczego w dobie powszechnego przechodzenia na świecące na biało oprawy ledowe, w których światło łatwiej kierowcy dostrzec pieszego przechodzącego przez jezdnię, i które są tańsze w eksploatacji w okolicach miasteczka akademickiego wraca się do starych, świecących na żółto lamp sodowych – pyta lublinianin. – Jeśli nawet nie ma obecnie możliwości kompleksowej wymiany latarni w tym miejscu na ledowe, to lepiej już tamtejsze, świecące

na białą lampy metalohalogenkowe, po przepaleniu wymieniać na takie same, a nie sodowe – uważa.
Wątpliwościami pana Andrzeja podzielił się z miejskimi urzędnikami. W odpowiedzi usłyszeliśmy, że nie ma przepisy, które regulowałyby jaką barwę światła powinno mieć uliczne oświetlenie, a konserwator sieci oświetleniowej w mieście, czyli PGE Dystrybucja S.A., stopniowo wycofuje z eksploatacji lamp metalohalogenkowych, gdyż te mają krótszą żywotność i w przypadku przepalenia się poszczególnych lamp zastępuje je żarówkami sodowymi. W najbliższym czasie, ze względu na brak środków, miasto nie planuje również kompleksowej wymiany ulicznego oświetlenia w tej okolicy na oprawy typu LED. Jak informuje **Karolina Szewczyk-Dąbek**, rzecznik prasowy PGE Dystrybucja S. A. oddział w Lublinie takich planów nie ma również PGE Dystrybucja. (EM.K.)

ŚRÓDMIEŚCIE: Lewoskręty nam nie pomogą, drzewa – tak

Chcą golić Lipową

Maksymalnie ograniczono wycinkę przy przebudowie Al. Raclawickich, ale pojawił się inny problem: „golenie” starych drzew przy ul. Lipowej, która wchodzi w skład tego samego projektu drogowego. Protestuje radny Marcin Nowak. Rada dzielnicy dziwi się, że nie było konsultacji społecznych. Ekolodzy zebrali już ponad 2 tys. podpisów pod petycją o ratowanie zieleni przy ul. Lipowej.

W ramach przebudowy Al. Raclawickich, ul. Lipowej i ul. Poniatowskiego, czyli projektu „Przebudowa strategicznego korytarza transportu zbiorowego wraz z zakupem taboru w centralnej części obszaru LOF” do usunięcia zaplanowano w sumie 212 drzew. Do tej pory zwracano uwagę głównie na planowaną wycinkę drzew przy Al. Raclawickich i tam ograniczono ją maksymalnie. Ale jak się okazuje na ul. Lipowej do wycinki przeznaczono piękne drzewa. Do usunięcia są np. dwa spore drzewa przy V LO, na wysokości ul. Sądowej i drzewa rosnące wzdłuż centrum handlowego „Plaza” oraz po przeciwnej stronie ulicy. Drzewa „kolidują” z zaplanowanymi na Lipowej lewoskrętami i planowanym poszerzeniem ulicy.

– Uczestnicząc w dyskusji na temat Al. Raclawickich, bardzo często marginalizujemy towarzyszący jej wątek remontu ul. Lipowej i koncepcji likwidacji znajdujących się tam drzew. Tymczasem właśnie ten aspekt stanowi jeden z kluczowych punktów zapalnych koncepcji, ujętej w te-

O przebudowę Al. Raclawickich, Lipowej i Poniatowskiego starają się trzy firmy, 20 stycznia nastąpiło otwarcie ofert.. Umowę z jedną z nich Zarząd Dróg i Mostów podpisze najwcześniej na wiosnę br. Prace mają być prowadzone etapowo. Przebudowa ul. Lipowej i związana z nią wycinkę i przesadzanie drzew zaplanowano jako drugi etap, pierwszeństwo mają Aleje Raclawickie.

KOŚMINEK: Łatwiej zaparkować na ul. Kosmonautów

Poprawę widać gołym okiem

Nowy parking powstał przy ul. Kosmonautów, tuż obok Szkoły Podstawowej nr 32 im. Pamięci Majdanka oraz przy Domu Pomocy Społecznej. Przy okazji miasto wyremontowało także zniszczony chodnik biegnący wzdłuż ulicy.

– Wykonano 10 nowych miejsc postojowych i chodnik z kostki betonowej wraz ze schodami oraz przebudowano część zjazdów. Zamontowane zostały także nowe krawężniki i obrzeża z palisady betonu, w sąsiedztwie pojawiły się ponadto nowe nasadzenia. Koszt inwestycji wyniósł 170 000 zł. Wykonawcą przebudowy była firma Budownictwo Drogowe Zdzisław Kozieł, która udzieliła na zrealizowane prace gwarancji wynoszącej 5 lat – informuje **Grzegorz Jędrzek** z biura prasowego w Kancelarii Prezydenta Miasta Lublin.



Pod topór miałyby pójść m.in. dorodne drzewa rosnące przy V LO i wzdłuż centrum handlowego „Plaza”

gorocznych planach budżetowych, jako zadanie priorytetowe – podniósł w interpretacji radny Marcin Nowak z klubu radnych Krzysztofa Żuka. Pyta w niej również prezydenta ile drzew zaplanowano do wycinki, jaki cel przyświeca tym działaniom i czy urząd miasta rozważa zaniechanie planów lub inne alternatywne rozwiązania minimalizujące skutki likwidacji drzew.

Na swoje pytania nie doczekał się jeszcze odpowiedzi, interpelację wystosował 9 stycznia br.. Zapytaliśmy także przedstawiciela Rady Dzielnicy Śródmieście, czy kwestia wycinki była w jakiś sposób konsultowana z mieszkańcami. – Nie przedstawiano nam żadnego planu do konsultacji – stwierdza **Ryszard Milewski**, przewodniczący Zarządu Dzielnicy Śródmieście. Jego zdaniem ulica Lipowa straci połowę drzew i swój „zielony charakter”.

O przebudowę ul. Lipowej zapytaliśmy również w Ratuszu. – Ostateczna wersja dokumentacji uwzględni zmiany i stanowi kompromis. Chcemy zachować lub

PONIKWODA: Są zmorą kierowców, ale chronią przed deszczówką...

Profilaktyczne garby drogowe?



Niebezpieczne, asfaltowe garby na ul. Hiacyntowej, przy skrzyżowaniu z ul. Magnoliową oraz na ul. Cedrowej przy skrzyżowaniu z ul. Bazylianówka, nie znikną. Urzędnicy twierdzą, że spełniają one funkcję... profilaktyczną. I zalecają kierowcom zdjęcie nogi z pedału gazu.

O tym problemie wspominaliśmy już na łamach Nowego Tygodnia w artykule „Garby czekają na wizję”. Zaalarmował nas **pan Mariusz**, mieszkaniec osiedla domków na Ponikwodzie.

– Te garby znajdują się na samym wlocie bocznych uliczek, nie są oznakowane w żaden sposób i wielu kierowców uszkodziło już na nich swoje zawieszenie, szczególnie w porze nocnej – denerwował się pan Mariusz, nasz czytelnik. Mieszkaniec oczekiwał od miasta wyrównania nawierzchni jezdni we wskazanych przez siebie lokalizacjach. Urzędnicy z Zarządu Dróg i Mostów, którzy odpowiadają za stan miejskich ulic, obiecali wówczas przeprowadzenie wizji lokalnej i w jej następstwie

przesadzić możliwie największą liczbę drzew w pobliżu inwestycji. Na ul. Lipowej do przesadzenia zostanie 19 drzew, a do usunięcia 11 (spośród planowanych 29) – odpowiedział **Grzegorz Jędrzek** z biura prasowego UM Lublin.

Z wycinką drzew na Lipowej nie zgadza się też lubelskie Towarzystwo dla Natury i Człowieka, które zebrало już ponad 2100 podpisów pod petycją „Nie dla wycinki drzew w Lublinie”. „ Jest XXI wiek, już wiemy, że szersze ulice nie odkorkują miasta. Wiemy też, że w nadchodzących latach będziemy coraz bardziej potrzebowali dużych drzew, żeby w mieście dało się żyć. Lewoskręty nam nie pomogą! Drzewa – tak! Obietnice „przesadzania” młodszych drzew to mydlenie oczu. Te drzewa też znikną z ulic. Chcemy równych nawierzchni i ścieżek rowerowych, ale nie kosztem drzew! Można budować, modernizować, rewitalizować bez wyżywania wszystkiego wokół w pier, z szacunkiem dla przyrody” – przekonują autorzy petycji.

EMILIA KALWIŃSKA

MAREK KOŚCIUK

Przypomnienie o spustoszeniu świata

Pamięć o ofiarach ostrzega



W poniedziałek, 27 stycznia, obchodziliśmy Międzynarodowy Dzień Pamięci o Ofiarach Holokaustu. Lech Sprawka, wojewoda lubelski, złożył kwiaty pod Pomnikiem Ofiar Getta w Lublinie, który znajduje się przy skrzyżowaniu ulic Radziwiłłowskiej i Niecałej.

Wojewoda uczcił w ten sposób pamięć Żydów pomordowanych w czasie II wojny światowej przez nazistowskie Niemcy. – To jest nie tylko uczczenie pamięci ofiar narodu żydowskiego, w okresie II wojny

światowej, ale jest to forma ostrzeżenia, do jakiego spustoszenia może doprowadzić totalitaryzm. Ofiarą totalitaryzmu nazistowskiego, niemieckiego, padł nie tylko naród żydowski, ale pamiętajmy, że w bardzo dużym stopniu również naród polski – przypomniął wojewoda.

Przy Mauzoleum na Majdanku, na terenie byłego niemieckiego nazistowskiego obozu koncentracyjnego, kwiaty w imieniu wojewody złożył Waldemar Podsiadły, pełnomocnik ds. ochrony dziedzictwa narodowego i spraw kombatantów.

OPRACOWAŁ R

ŚWIDNIK: Uczniowie, studenci i nauczyciele wśród nowych „terytorialsów”

Przybywa oliwkowych beretów



51 „terytorialsów” z 2. Lubelskiej Brygady Obrony Terytorialnej złożyło w Świdniku uroczystą przysięgę. To 24. tego typu wydarzenie w historii brygady.

– Zaprzysiężeni żołnierze to głównie pełnoletni uczniowie szkół średnich, nauczyciele oraz studenci, którzy pomyślnie ukończyli szesnastodniowe intensywne szkolenie podstawowe w ramach projektu „Ferie z WOT”. Teraz przed nimi trzyletni okres szkoleń indywidualnych, specjalistycznych oraz zgrzywających – wyjaśnia kapitan **Damian Stanula**, oficer prasowy lubelskiej brygady.

Uroczystą przysięgę żołnierze złożyli 26 stycznia. Pułkownik **Tadeusz Nastarowicz**, dowódca 2 LBOT, odczytał list **Mariusza Błaszczaka**, ministra obrony narodowej. – Służba w Wojskach Obrony Terytorialnej to wspaniała okazja do spełnienia potrzeby działania na rzecz Polski i jej obywateli, a także zdobywania wiedzy oraz umiejętności

niezbędnych zarówno w Siłach Zbrojnych jak i poza nimi. Mundur żołnierza Wojska Polskiego oraz oliwkowy beret są symbolem wyznawanych przez Was wartości. Noście je z dumą, honorem i szacunkiem – napisał minister w liście do „terytorialsów”.

Przysięga zakończyła się defladą pododdziałów 2 LBOT. W programie znalazł się pokaz walki wręcz, przygotowany przez żołnierzy 24. batalionu piechoty lekkiej z Chełma. Można było też m.in. obejrzeć pojazdy i wyposażenie „terytorialsów”. Wśród nowo zaprzysiężonych są m.in. uczniowie, studenci i nauczyciele.

Dowództwo 2 LBOT zachęca kolejne osoby do wstępowania w szeregi brygady. – Wszyscy, którzy chcą wstąpić w nasze szeregi, powinni już teraz zgłaszać się do Wojskowych Komend Uzupełnień zgodnie z miejscem zamieszkania. Wniosek o powołanie do służby można również składać drogą elektroniczną przez platformę ePUAP – wyjaśnia kapitan Stanula.

R

ŚWIDNIK: Krew potrzebna nieustannie

Podziel się

W najbliższy piątek 7 lutego w PZL-Świdnik odbędzie się kolejna akcja krwiodawstwa organizowana przez Klubu HDK-PCK im. bł. ks. Jerzego Popiełuszki. Potrwa od 8 do 12. Do grona ofiarodawców może dołączyć każdy, kto ukończył 18 lat i cieszy się pełnią zdrowia.

– Obecnie brakuje krwi do przeprowadzania zabiegów operacyjnych ratujących życie, a wśród pacjentów pilnie potrzebujących tego leku są m.in. trzy mieszkanki

naszego miasta i powiatu – zachęca do udziału w akcji **Andrzej Słotwiński** z Klubu HDK-PCK im. bł. ks. Jerzego Popiełuszki przy PZL-Świdnik.

Krwiodawcy proszeni są o zgłaszanie się do biura przepustek z dowodem osobistym lub innym dokumentem tożsamości potwierdzającym pełnoletność. Osoby chcące oddać krew powinny być na czczo lub po lekkim śniadaniu i co najmniej na dobę przed akcją nie spożywać alkoholu.

JN

Córka Wyklętych uznaje 1 milion zł odszkodowania za upokorzenie

Nie będzie rekordowego zadośćuczynienia

Sąd Apelacyjny w Lublinie nie zgodził się zwiększyć odszkodowania przyznanego Magdalenie Zarzyckiej-Redwan (córcie więźniów Zamku Lubelskiego w okresie stalinowskim) do kwoty 15 milionów złotych. Nie zadowolając się milionem przyznanym w ubiegłym roku, wnioskodawczynie na znak oburzenia wyszła z sali.

– To komunistyczna pokazówka, mająca na celu upokorzenie mnie, przecież 15 milionów, których się domagam, to kwota czysto symboliczna – komentowała na żywo wzburzona **Magdalena Zarzycka-Redwan** zapowiadając, że będzie domagać się kasacji prawomocnego wyroku i nie ustąpi, dopóki jej sprawy przeciw pań-

stwu polskiemu nie rozpatrzy Europejski Trybunał Sprawiedliwości. W ustnym uzasadnieniu sędzia **Grażyna Jakubowska** zgodziła się, że „żadna kwota nie zadośćuczyniłaby strasznyemu krzywdom”, jakich doznała wnioskodawczynie. Sąd uwzględnił także jednoznacznie negatywny wpływ urodzenia w więzieniu, śmierci matki, przymusowego pobytu w ośrodkach wychowawczych i całego odium związanego z bycia „dzieckiem wrogów państwa” – na dalsze życie Zarzyckiej-Redwan (jej dysfunkcje społeczne, problemy emocjonalne, konieczność leczenia psychiatrycznego). Jednocześnie jednak sędzia Jakubowska wskazała, że przepisy są w tym zakresie ścisłe, przewidując zadośćuczynienia jedynie za okres nieuzasadnionego, represyjnego przebywania w więzieniach i aresztach. W dodatku też zwiększenie kwoty przyznanej już Zarzyckiej-Redwan

stworzyłoby nierówność jej sytuacji, a położenia jej rodzeństwa, również dotkniętego stalinowskimi prześladowaniami całej rodziny. W tej sytuacji Sąd uznał orzeczenie Sądu Rejonowego przyznające 1 mln zł zadośćuczynienia za prawidłowe i wystarczające.

– Właśnie dlatego nie ufam tym komunistycznym sądom – podsumowała Zarzycka-Redwan. W ubiegłym roku parlament zdecydował się na poszerzenie zakresu osób mogących dochodzić przed sądami swoich roszczeń za represje związane z prowadzoną działalnością na rzecz niepodległości Polski. Ułatwiono również samo składanie pozwów. Niezależnie informacje z całego kraju potwierdzają zwiększoną falę wniosków o przyznanie bądź powiększenie odszkodowań tak ze strony dawnych opozycjonistów, jak i ich potomków i krewnych.

TAK

Wojewoda Lech Sprawka wręczył odznaczenia państwowe

Uhonorowanie wybitnych

Lech Sprawka, wojewoda lubelski, wręczył 95 wybitnym mieszkańcom naszego regionu odznaczenia państwowe.

Wręczenie odznaczeń odbyło się w 30 stycznia w sali im. Stanisława Witalisa Moskałewskiego w Lubelskim Urzędzie Wojewódzkim. W imieniu prezydenta **Andrzeja Dudy** lubelski wojewoda wręczył m.in. Krzyż Komandorski i Krzyż Oficerski Orderu Odrodzenia Polski – jedno z najwyższych państwowych odznaczeń.

Krzyżem Komandorskim Orderu Odrodzenia Polski odznaczona została pośmiertnie **Leokadia Ostęp**. Zmarłą uhonorowano za „bohaterską postawę i niezwykłą odwagę wykazaną w ratowaniu życia Żydom podczas II wojny światowej, za wybitne zasługi w obrobie godności, człowieczeństwa i praw ludzkich”. **Krzyżem Oficerskim Orderu Odrodzenia Polski**, za „wybitne zasługi w działalności na rzecz przemian demokratycznych w Polsce”, odznaczony został śp. **Edward Lisek**. Wyróżnienia odebrali bliscy członkowie rodzin uhonorowanych.

Krzyż Kawalerski Orderu Odrodzenia Polski odebrał osobiście 98-letni **Wiktor Wołosński**, pseudonim „Tygrys”, żołnierz Narodowych Sił Zbrojnych, skazany w 1946 r. na 4 lata więzienia.

Wojewoda wręczył również odznaki honorowe: „Zasłużony dla Kultury Polskiej”, odznakę honorową: „Za Zasługi dla Ochrony Zdrowia” i odznaki honorowe: „Za Zasługi dla Energetyki” a także złote, srebrne i brązowe Krzyże Zasługi, złote i srebrne Medale za Długoletnią Służbę i medale Stulecia Odzyskanej Niepodległości. – Są to osoby, które w



ponadstandardowy sposób realizują różne zadania i aktywności zarówno na terenie województwa, w skali kraju, jak i poza jego granicami – mówił o uhonorowanych **Lech Sprawka**, lubelski wojewoda. – Uhonorowani dodają blasku tym orderom, bo order to uhonorowanie osoby, ale osoba równocześnie honoruje order – dodał.

Do grupy osób wyróżnionych należą m.in.: doc. **Henryk Stefanek**, prezydent i kanclerz WSSP oraz prof. dr hab. **Witold Kłaczewski**, rektor WSSP. Obaj odebrali Złote Krzyże Zasługi.

– Srebrny Krzyż zasługi otrzymałem w 1992 roku za działalność turystyczną w Ministerstwie Turystyki, a obecnie z uwagi na to, że nasza uczelnia, Wyższa Szkoła Społeczno-Przyrodnicza im. W. Pola, świętuje dwudziestolecie działalności, prezydent Polski przyznał mnie

i panu rektorowi Złoty Krzyż Zasługi – mówi doc. **Henryk Stefanek**, prezydent i kanclerz WSSP.

– Myślę, że to wyróżnienie podsumowuje działalność naszej uczelni. W październiku zainaugurowaliśmy akademicki rok jubileuszowy WSSP, a przed nami jeszcze szereg wydarzeń związanych z obchodami – dodaje. Na WSSP studiuje obecnie około 4600 studentów na studiach stacjonarnych są tylko studenci z zagranicy, których jest 1100. To jedna z najbardziej umiędzynarodowionych szkół wyższych w Lublinie.

Odznaczenia resortowe przyznano także w uznaniu zasług na rzecz upowszechniania i krzewienia polskiej kultury, w uznaniu osiągnięć w zakresie profilaktyki, promocji zdrowia i oświaty zdrowotnej oraz rozwoju energetyki.

EMILIA KALWIŃSKA

Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski uhonorowano Wiktora Wołosńskiego.

Złote Krzyże Zasługi odebrali: Krzysztof Gąsiorek, Piotr Grząsko, Urszula Jaworska, Jan Jemioł, Witold Kłaczewski, Jolanta Potapska, Henryk Stefanek, Zbigniew Strzyżyński.

Brązowe Krzyże Zasługi odebrali: Marek Błachnio, Adam Cirut, Eugeniusz Duwer, Zdzisław Fijałek, Sylwester Goławski, Adam Jurkowski, Krystyna Kozak, Krzysztof Krawczyk, Michał Krawczyk, Adam Książek, Irena Łukiewicz, Anna Maj, Jerzy Misztal, Robert Person, Kazimierz Polczak, Jacek Ptaszek, Waldemar Rutkowski, Ewa Szafranek, Robert Szewczuk, Tomasz Wadas, Beata Zarębska-Jachymek.

Lubelski Wojewoda wręczył także **Srebrne Krzyże Zasługi**, które odebrało 5 osób.

Medale Złote za Długoletnią Służbę odebrali: Ewa Bajura, Grażyna Banaszek, Jolanta Belcikowska, Janina Białowolska, Teresa Błachnio, Jadwiga Borowiec-Stankiewicz, Krzysztof Chołody, Lucyna Czarna, Beata Dębicka, Dorota Dziuba-Żyła, Maria Humaniak, Wiesława Jakubczak,

Wiesława Jurkiewicz, Waldemar Kędziora, Marian Klentak, Barbara Kolbus, Jan Kowalczyk, Halina Modrzewska, Anna Mołdoch, Alina Poźdźlik, Bożena Pytko, Wiesław Sarzyński, Elżbieta Senderek-Ćwik, Michał Słomian, Jadwiga Sołtysiak, Danuta Szostakiewicz, Krystyna Tużnik, Teresa Wojcieszczuk, Romuald Wronowski, Zofia Zakrzewska, Krzysztof Zdeb.

Medale Srebrne za Długoletnią Służbę odebrali: Adam Giza, Agnieszka Gutowska, Bożena Jarosławska-Brzezińska, Bożena Makaruk, Edyta Miodońska, Paweł Wiejak, Irena Wójcik.

Medale Stulecia Odzyskanej Niepodległości odebrali: Józef Godlewski, Waldemar Jakson, Cezary Komsa, ks. Ryszard Ostasz, Krzysztof Zarębski, Ryszard Zawadowski.

Odnaką Honorową Zasłużony dla Kultury Polskiej: odznaczeni zostali Elżbieta Charlińska, Zbigniew Okoń, Józef Woch, Andrzej Wojtaszek.

Odnaką Honorową za Zasługi dla Energetyki odznaczni zostali: Jerzy Łukaszczyk, Zbigniew Parada.

Odnaką Honorową za Zasługi dla Ochrony Zdrowia odznaczona została Bogumiła Dobrzeńicka-Osiak. **EM.K.**

ŚWIDNIK: Miasto podzieliło pulę przeznaczoną na działalność świdnickich organizacji pozarządowych

Spółecznicy, do dzieła

Ratusz podzielił ponad 3,1 mln złotych, które w tegorocznym budżecie przeznaczył na dofinansowanie działalności świdnickich organizacji pozarządowych, prowadzących działalność kulturalną, sportową, edukacyjno-wychowawczą i charytatywną. Z finansowego wsparcia skorzysta w sumie 12 stowarzyszeń, które do ogłoszonego przez miasto konkursu zgłosiło 26 projektów.

– Współpraca z lokalnymi stowarzyszeniami jest dla nas bardzo ważna. Doceniaamy i wspieramy ich pracę na rzecz naszej społeczności i chcemy, by ich oferta docierała do jak najszerszego grona odbiorców – mówi burmistrz **Waldemar Jakson**, który w ostatnich dniach podpisał umowy na dofinansowanie projektów zgłoszonych do konkursu przez organizacje zajmującymi się rozwojem kultury, sportu, wychowaniem, edukacją oraz pomocą społeczną.

Największą dotację, 40 tys. zł, otrzyma Stowarzyszenie Przyjaciół i Wychowanków Zespołu Tańca Ludowego „Leszczyniaci” na prowadzenie działalności artystycznej i jej promocję w kraju i za granicą. Kwota 30 tys. zł trafi do Towarzystwa Pomocy im. Św. Brata Alberta Koło w Świdniku z przeznaczeniem na prowadzenie punktu interwencji dla bezdomnych i uzależnionych od alkoholu. Natomiast Stowarzyszenie Świętej Kingi dostanie dwie dotacje – 7020 zł na organizację koncertu lokalnych artystów pt. „Kolędowe Ostatki” i 10 tys. zł na wyjazdowe koncerty pt. „Święta Kinga Nasza Pani”.

Po dwie dotacje otrzymają również: Klub Motorowy Champion w Świdniku na „Tworzenie warunków sprzyjających rozwojowi sportu w zakresie cyklotrialu w

kategorii seniorów” (25 tys. zł) i „Szkolenie sportowe dzieci i młodzieży w cyklotrialu oraz udział we współzawodnictwie sportowym” (10 tys. zł); Lubelski Klub Sportów Walki DAN na „Organizację otwartego Pucharu Polski-Pointfighting Grand Prix w kickboxingu” (7 tys. zł) i „Szkolenie sportowe dzieci i młodzieży w taekwondo oraz udział we współzawodnictwie sportowym” (14 tys. zł); Stowarzyszenie Świdnicki Krąg Kultury na „Aktywację seniorów poprzez uczestnictwo w różnych formach działalności kulturalno-edukacyjnej” (2300 zł) i na organizację imprez sportowych w ramach współzawodnictwa międzyszkolnego w Świdniku (2 tys. zł).

Miasto wesprze również kwotą 20 tys. zł Stowarzyszenie Uniwersytet Trzeciego Wieku w Świdniku („Aktywacja seniorów poprzez uczestnictwo w różnych formach działalności kulturalno-edukacyjnej”). Dotację w wysokości 48 tys. zł otrzyma Miejsko-Powiatowy Szkolny Związek Sportowy w Świdniku („Organizacja imprez sportowych w ramach współzawodnictwa międzyszkolnego w Gminie Miejskiej Świdnik”), a 60 tys. zł trafi do Klubu Pływackiego Avia Świdnik na „Szkolenie sportowe dzieci i młodzieży w pływaniu oraz udział we współzawodnictwie sportowym”. 15 tys. zł na szkolenie sportowe dzieci i młodzieży w karate oraz udział w zawodach otrzyma Lubelski Klub Karate Kyokushin, a 6 tys. złotych na szkolenie i zawody taekwondo dostanie Stowarzyszenie Akademia Sztuk Walki. Niespełna 13 tys. zł miasto przekaże Towarzystwu Śpiewaczemu Arion na projekt „Promocja osiągnięć artystycznych lokalnych twórców, zespołów i chórów w kraju i za granicą poprzez udział w przeglądach, festiwalach, koncertach, itp.”. **JN**

ŚWIDNIK: Nie ma na co czekać

Z kopyta ruszają z przetargami

Urząd miasta opublikował harmonogram ogłaszania przetargów na realizację planowanych w tym roku inwestycji.

Najwięcej przetargów ratusz ogłosi w pierwszym kwartale tego roku. Wśród nich są m.in: budowa chodnika przy ul. Partyzantów na odcinku od ul. Dworcowej do ul. Wojska Polskiego; wykonanie dokumentacji projektowej budowy ulic: Wiejskiej, Działkowca, Al. NSZZ „Solidarność”, Czecha na odcinku od ul. Olimpijczyków do granic miasta, Dywizjonu 303 na odcinku od al. Lotników Polskich do ul. Drewnianej, Małinowskiego do skrzyżowania z ul. Czecha, aktualizacja projektu na budowę ul. Kasperka i Witosa, przygotowanie projektu budowy ul. Modrzewiowej na odcinku od ul. Klonowej do al. NSZZ „Solidarność”.

W planie jest też projekt wykonanie oraz montaż pięciu, nowych witaszy na wjazdach do miasta, budowa ul. Rejkowizna, budowa alejek i rozbudowa cmentarza komunalnego przy ul. Wyszyńskiego, projekt budowy ul. Chryzantemowej wraz z parkingiem i dostosowaniem do projektu zagospodarowania terenu cmentarza przebudowa, nadbudowa i rozbudowa

budynku siedziby koła PSONI przy ul. Kościuszki 8. W pierwszym kwartale ratusz chce również znaleźć wykonawców inwestycji w ramach Budżetu Obywatelskiego na 2020 rok (rozbudowy Zaułka Poetów, czy budowy nowoczesnego placu zabaw przy ul. Kopera).

W drugim kwartale planowany jest przetarg na odbiór i zagospodarowanie odpadów komunalnych. Na trzeci kwartał miasto nie planuje żadnych przetargów, a w czwartym magistrat będzie szukał zarządców, którzy zajmą się utrzymaniem i prowadzeniem Stadionu Miejskiego oraz kortów tenisowych. Ogłoszony będzie też przetarg na zakup energii elektrycznej na 2021 rok.

– Pierwsze postępowania już zostały ogłoszone, a nawet rozstrzygnięte. Na początku stycznia znaleźliśmy zarządcę kortów tenisowych i stadionu miejskiego został nim MKS Avia Świdnik, a na początku lutego planujemy rozstrzygnąć przetarg na dokończenie budowy kolektora deszczowego. Niedługo zamierzamy też ogłosić przetarg na budowę złobka miejskiego przy ul. Klonowej – mówi **Marcin Dmowski**, wiceburmistrz Świdnika ds. inwestycji i rozwoju. **JN**

ŚWIDNIK: Ślizgawka przy ul. Jarzębinowej zostaje na dłużej

„Piątka” zaprasza na łyżwy

Lodowisko przy Szkole Podstawowej nr 5 będzie czynne do czasu, kiedy pozwoli na to pogoda. Po feriach obowiązują jednak wyższe ceny wejściówek.

Ślizgawkę uruchomiono przed feriami, w czasie których cieszyła się sporym zainteresowaniem

– Prawie każdego dnia z lodowisko korzystało po kilkudziesięciu łyżwiarzy zarówno ze Świdnika, jak też z terenu powiatu. Było bezpiecznie i nie odnotowaliśmy żadnych przykrych incydentów – mówi **Tomasz Szydło**, dyrektor SP nr 5 w Świdniku. – Lodowisko będzie czynne do czasu,

kiedy temperatury będą utrzymywać się w okolicach zera, czyli przy sprzyjających okolicznościach nawet do połowy marca. Jeśli jednak zrobi się cieplej, lodowisko zamkniemy, a orlik udostępniemy piłkarzom – dodaje Szydło.

Od ubiegłego tygodnia obowiązują nowe, wyższe ceny biletów – 4 zł dla uczniów i 6 zł dla dorosłych. Osoby z kartą rodzina 3+ zapłacą 2 zł. Za wypożyczenie łyżew dzieci zapłacą 4 zł, a dorośli 6 zł. Istnieje również możliwość wynajęcia całej tafli – koszt, to 250 zł za godzinę. W soboty i niedziele lodowisko czynne jest od 12.00 do 20.00, a w dni powszednie od 14 do 20.00. **JN**

ŚWIDNIK: Jeszcze tylko oczyszczalnia i zbiornik retencyjny

Wielki kolektor na finiszu

Ratusz ogłosił przetarg na realizację ostatniego etapu rozbudowy systemu oczyszczania i odprowadzania wód deszczowych w Świdniku – budowę oczyszczalni i zbiornika retencyjnego. Całość ma być gotowa do 20 listopada br.

Rozbudowa systemu oczyszczania i odprowadzania wód deszczowych w Świdniku, który ma rozwiązać problem z podtapianiem po każdej większej ulewie miejskich ulic, parkingów i prywatnych posesji, rozpoczęła się niemal dziesięć lat temu. Ze względu na olbrzymi koszt inwestycji, oszacowanej na ok. 40 mln złotych i ograniczone możliwości finansowe

miejskiego budżetu, prace podzielono na kilka etapów. I pewnie trwałyby one jeszcze kilka lat, gdyby miastu w 2017 roku nie udało się pozyskać blisko 30 mln złotych unijnej dotacji z Programu Operacyjnego Infrastruktura i Środowisko 2014-2020. Dzięki temu inwestycja nabrała przyspieszenia i w ubiegłym roku została dokończona budowa głównej, liczącej ok. 4 kilometrów, rury kolektora deszczowego. Do ostatecznego sfinalizowania inwestycji brakuje jeszcze wybudowania oczyszczalni wód deszczowych i zbiornik retencyjny, które mają powstać w okolicy ul. Krępieckiej. W tegorocznym budżecie miasta na wykonanie tych prac zapisano 17,4 mln zł.

– Postępowanie na wyłonienie wykonawcy dokończenia budowy kolektora deszczowego jest w toku. Termin składania ofert w przetargu wyznaczaliśmy na 3 lutego i mam nadzieję, że uda się go rozstrzygnąć za pierwszym podejściem. Wybrany wykonawca będzie miał czas na zrealizowanie inwestycji do 20 listopada – mówi **Marcin Dmowski**, zastępca burmistrza ds. inwestycji i rozwoju. – Kolektor będzie odprowadzał wody deszczowe z terenu niemal całego miasta do oczyszczalni. Stąd trafiłyby one do zbiornika retencyjnego i dalej rowem melioracyjnym do rzeki Stawki.

JN

ŚWIDNIK: Przede wszystkim piesi

0 parkingach nie ma mowy

– Nie da się przy ul. Głowackiego i Kościuszki wytyczyć dodatkowych miejsc do parkowania aut. Nie pozwala na to miejscowy plan zagospodarowania przestrzennego – pisze burmistrz Waldemar Jakson, odpowiadając na interpelację radnego Marcina Magiera.

Kilka tygodni temu Magier zwrócił się do miasta z propozycją rozważenia, czy przy ulicach Głowackiego i Kościuszki nie dałoby się kosztem kawałka trawnika od strony bloków utworzyć miejsc do skośnego parkowania.

– Na tym osiedlu miejsc parkingowych jest jak na lekarstwo i mieszkańcy mimo zakazu często pozostawiają swoje auta na poboczach tych ulic ryzykując mandat i utrudniając ruch pieszym oraz swobodny przejazd innym samochodom – argumentował radny **Marcin Magier** (klub burmistrza Waldemara Jaksona), pytając, czy miasto dysponuje w tym miejscu gruntami pod taką inwestycję i jaki byłby jej szacunkowy koszt.

Miasto przeanalizowało sprawę i w ubiegłym tygodniu udzieliło radnemu oficjalnej odpowiedzi, że taka inwestycja nie jest możliwa. Nie tylko ze względu na



Przy uliczkach Głowackiego i Kościuszki trudno wygospodarować miejsce na parkingi

fakt, że wskazane przez radnego grunty nie należą do miasta, ale przede wszystkim z powodu zapisów w miejscowym planie zagospodarowania przestrzennego.

– Zgodnie z planem tereny zlokalizowane pomiędzy ulicami Głowackiego oraz Kościuszki przeznaczone są pod zieleń parkową albo wysoką zabudowę mieszkaniową – wyjaśnia **Waldemar Jakson**,

burmistrz Świdnika.

Co więcej, zamiast dodatkowych miejsc parkingowych miasto, które – jak deklaruje burmistrz – widzi potrzebę przeprowadzenia modernizacji obydwu uliczek, po których odbywa się ruch pieszych i samochodów, bardziej skłania się do budowy przy nich chodników i ograniczenia ruchu kołowego. **JN**

ŚWIDNIK: – Gdzie obiecana uchwała krajobrazowa? – pyta opozycja

Reklamowy chaos ma się dobrze

– Czy miasto uporządkuje w końcu reklamowy chaos, co obiecywało jeszcze w lecie ubiegłego roku? – pytają opozycyjni radni. Władze zapewniają, że cały czas działają w tej sprawie, choć faktycznie trochę to trwa.

W Świdniku, jak w większości polskich miast, panuje reklamowy chaos. Szyldy i banery są różnej wielkości i barwy, oraz wiszą gdzie i jak popadnie. Latem ubiegłego roku urzędnicy zapowiedzieli, że zrobią z tym porządek i wzorem innych samorządów, które zabrały się za rozwiązanie tego problemu, przygotowują projekt tzw. uchwały krajobrazowej.

– Chcemy w końcu uporządkować i ujednolicić wszystkie szyldy. Na pewno zmiany te będą szeroko konsultowane, a po ich wprowadzeniu w życie przedsiębiorcy dostaną odpowiednio dużo czasu, by się do nich dostosować. Zamierzamy powołać zespół konsultacyjny złożony z pracowników miejskiego wydziału planowania przestrzennego, architekta, przedsiębiorców i mieszkańców – mówił wówczas **Marcin Dmowski**, zastępca burmistrza ds. inwestycji i rozwoju. – Pracować będziemy bez pośpiechu, by zrobić to dobrze i w porozumieniu podać przygotowane propozycje szerokim konsultacjom.

Minęło kilka miesięcy, a według radnych opozycji w sprawie nic się nie dzieje.



Od lata ubiegłego roku w sprawie uporządkowania reklamowej pstrokaczyny w Świdniku, mimo zapowiedzi władz miasta, nic się nie zmieniło

– Prace nad przygotowaniem projektu uchwały nawet nie zostały podjęte. Nie powstał nawet wspomniany zespół konsultacyjny, który zgodnie z deklaracjami miał zostać powołany do końca ubiegłorocznych wakacji – mówi **Robert Syryjczyk** (KO), pytając, czy zapowiedź uporządkowania reklamowego rozgardiaszu nie była tylko pustą obietnicą wyborczą.

Władze miasta są odmiennego zdania.

– Zapewniam, że cały czas działamy w tej sprawie. Nawet w ubiegłym tygodniu rozmawiałem z urzędnikami na ten temat. Jesteśmy na etapie tworzenia zespołu prawno-urzędowego, który będzie przygotowywał uchwałę. Cała procedura będzie trochę trwała, ale myślę, że w ciągu pół roku możemy się spodziewać konkretnych efektów – utrzymuje wiceburmistrz Dmowski.

JN



PATRONAT NOWEGO TYGODNIA

85. edycja Klubu Odpowiedzialnego Biznesu za nami

Giełda Eventów w ubiegłą środę zorganizowała już 85. edycję Klubu Odpowiedzialnego Biznesu. Pierwsze spotkanie w nowym, 2020 roku odbyło się w Centrum Konferencyjne Focus w Lublinie.

85. edycji KOB towarzyszył panel

dyskusyjny „Rynek pracownika – wyzwania i możliwości” z udziałem ekspertów z naszego regionu. Panel poprowadziła **Agnieszka Jakubczyk-Latała** – doradca HR, a udział w nim wzięli: dyrektor Powiatowego Urzędu Pracy w Lublinie **Grażyna Gwiazda**, współ-

właścicielka i wiceprezes Intensive Group **Magdalena Wójtowicz**, HR Manager Nałęczów Zdrój **Katarzyna Kowalczyk** i **Ryszard Pietrzyk**, prawnik, właściciel „Pietrzyk” Kancelaria Prawa Pracy i BHP. Paneliści odpowiadali na szereg pytań, dotyczących m.in. jakie

wyzwania stoją obecnie przed pracodawcą, który chce zatrudnić specjalistę z danej branży, jak realizować politykę zatrudnienia, by przyciągać do siebie kandydatów i utrzymywać motywację zatrudnionych pracowników. Ponadto wskazano narzędzia sprzyjające

finansowaniu szkoleń i zatrudnienia pracowników przez przedsiębiorców w ramach projektów i działań realizowanych przez instytucje, w tym Powiatowy Urząd Pracy w Lublinie. Giełda Eventów w gronie biznesowym Klubu przywitała dwie nowe

firmy: Republika Mydła – producenta naturalnych kosmetyków oraz Sferę Oczu – salon optyczny w centrum Lublina. Więcej o działalności Klubu Odpowiedzialnego Biznesu w Lublinie na www.klubodpowiedzialnegobiznesu.pl

Firma PwC otworzyła oficjalnie swój oddział w Lublinie

Będą jeszcze zatrudniać

Firma doradcza PwC, specjalizująca się w doradztwie biznesowym i technologicznym, otworzyła oficjalnie w środę swój oddział w Lublinie. Miasto nad Bystrzycą jest kolejnym, dziewiątym w Polsce, którym ma swoją siedzibę. Na razie w lubelskim biurze zatrudnienie znalazło 10 osób. Docelowo ma być ich aż 40.



O tym, że PwC swój zamierza utworzyć swój oddział w Lublinie, firma poinformowała już październiku ubiegłego roku.

– Bardzo się cieszymy, że potencjał Lublina dostrzegła tak uznana i rozpoznawalna marka jak PwC, z którą mamy bardzo dobre doświadczenia z dotychczasowej współpra-

cy. Jestem przekonany, że nie tylko zrealizujecie państwo swoje cele biznesowe i zatrudnicie deklarowanych 40 pracowników, ale że będzie to tylko początek rozwoju PwC w

Lublinie, za czym pójdą kolejne procesy i kolejne specjalistyczne stanowiska pracy. Ten projekt dowodzi, że konsekwentnie realizowana Strategia Rozwoju Lublina jest potrzebna i znajduje uznanie także wśród największych firm na świecie – mówi wówczas **Krzysztof Żuk**, prezydent Lublina

Firma doradcza PwC obecna jest w Polsce od 1990 roku. Działa w 9 miastach, oprócz Lublina także w Warszawie, Gdańsku, Katowicach, Krakowie, Łodzi, Poznaniu, Wrocławiu i Opolu. Zatrudnia ponad 6 tys. osób, ekspertów w zakresie doradztwa biznesowego, technologicznego, podatkowo-prawnego oraz audytu.

W lubelskim oddziale, który oficjalnie został otwarty w ubiegłym tygodniu i mieści się w nowoczesnym, prestiżowym kompleksie biurowo-usługowym CZ Office Park przy ul. Nałęczowskiej 14, na razie pracuje 10 osób. Docelowo pracę



Podczas oficjalnego otwarcia **Paweł Krzywicki**, coach specjalizujący się w rozwijaniu kompetencji istotnych w pracy zespołowej, przeprowadził quiz dla pracowników lubelskiego oddziału PwC i zaproszonych gości.

Celem PwC jest budowanie zaufania i rozwiązywanie kluczowych problemów, dlatego nasze usługi odpowiadają na największe współczesne wyzwania. Jednym z nich jest z pewnością transformacja cyfrowa, w szybkim tempie zmieniająca biznes i całą rzeczywistość. Wspieramy polskie przedsiębiorstwa w procesie cyfryzacji, opracowując zarówno strategię dopasowaną do nowej rzeczywistości, jak też implementując konkretne narzędzia i rozwiązania, dbając przy tym o podnoszenie kompetencji cyfrowych naszych pracowników i społeczeństwa. Zespół technologiczny PwC to już ponad 1000 ekspertów.

PRZEMYSŁAW SOROKA
członek zarządu PwC IT Services

znajdzie tutaj ponad 40, specjalizujących się w rozwijaniu i wdrażaniu nowoczesnych rozwiązań CRM, w tym przede wszystkim Salesforce.

Firma poszukuje między innymi architektów Salesforce, liderów

zespołu developerskiego, programistów, analityków biznesowych i kierowników projektu.

Informacje o rekrutacji są dostępne na stronie www.pwc.pl/kariera. **KB**

Lubelska fabryka cukierków z początkiem roku powiększa swój asortyment

Nowe czekoladowe (i nie tylko) łakocie z Pszczółki

Fabryka Cukierków „Pszczółka” w 2020 roku przygotowała dla swoich klientów szereg nowości. Są to zarówno wyroby z dynamicznie rozwijającego się segmentu produktów czekoladowych jak i karmelki, które lubelska firma produkuje już od blisko 70 lat.

– Przez lata konsekwentnie zbudowaliśmy sobie bardzo silną pozycję wśród producentów karmelków. Po uruchomieniu dwa lata temu nowej fabryki rozpoczęliśmy ekspansję na rynku wyrobów czekoladowych. Nasze linie produkcyjne należą do najnowocześniejszych w Europie i dają możliwość wytwarzania produktów innowacyjnych o doskonałym smaku, dlatego na rynku konkurujemy nie tylko ceną, ale przede wszystkim jakością – podkreśla **Robert Rudnicki**, prezes zarządu Fabryki Cukierków Pszczółka.

W tym roku Pszczółka wypuści na rynek BeeJelly, czyli galaretki w cukrze w czterech soczyście owocowych smakach: cytrynowym, pomarańczowym, jabłkowym i wiśniowym. Dodatkowo każde z nich kryje w środku malinowe nadzienie.



Galaretki zawierają naturalne soki owocowe, a dodatkowo wzbogacone są witaminą C. Dostępne będą też BeeJelly, jako galaretki o owocowych smakach z dodatkiem naturalnych soków, ukryte pod aksamitną czekoladą. Także Sympatie, czyli czekoladowe kule o smaku śmietankowym i orzechowym z dodatkiem małych chrupków, będą teraz także dostępne w nowych smakach: pistacjowym i migdałowym.

Oferta karmelków drażowanych czekoladą powiększy się wkrótce o BeeMBER, czyli cukierki w czekola-



dzie z nadzieniem alkoholowym o smaku: tequili, whisky, rumu i wódki. Cocktail mix to z kolei cukierki czekoladowe o smaku cytrynowki, porzeczkówki oraz malinówki.

Nowością na rynku będą także Gumiaki, czyli karmelki o smaku owocowym z nadzieniem o konsystencji galaretki. Cukierki będą dostępne w czterech smakach – cytrynowym, pomarańczowym, jabłkowym i truskawkowym.

Bubble Bee to kolejny nowy produkt Pszczółki, który pojawi się na półkach sklepowych. Są



to karmelki nadziewane o smaku gumy balonowej skierowane w szczególności do małych konsumentów.

– Konsumentom są wymagający, jeśli chodzi o jakość słodczy. Poszukują naturalności i walorów prozdrowotnych, dlatego chcąc skutecznie rywalizować na bardzo konkurencyjnym rynku słodczy, musimy uważnie obserwować zachowania klientów i zachęcać ich do sięgania po nasze wyroby, które cały czas staramy się dostosować do zmieniającego się rynku – mówi prezes **Robert Rudnicki**. **B**

Ruszył nabór do projektu „Standardy obsługi inwestora w województwie lubelskim”

Samorządy dostaną kasę, by dbać o rozwój lokalnego biznesu

Promocja gospodarcza gminy/powiatu i dbanie o lokalny rozwój gospodarczy to idee projektu, który województwo lubelskie uruchamia dla jednostek samorządu terytorialnego. W ubiegłym tygodniu ruszył nabór do programu „Standardy obsługi inwestora w województwie lubelskim”.

Celem projektu jest określenie i wdrożenie standardów obsługi inwestora w urzędach gmin/miast/starostwach powiatowych zainteresowanych podniesieniem jakości swojej oferty inwestycyjnej. Urzędy w efekcie wdrożenia standardów określonych w projekcie powinny zapewniać wysoki poziom obsługi przedsiębiorcy zainteresowanego realizacją nowej inwestycji na terenie podległym samorządowi.

Zakres merytoryczny projektu obejmuje całość działań leżących w kompetencji gminy jakie mają wpływ na obsługę obecnych oraz pozyskiwanie nowych przedsiębiorców skłonnych zainwestować w

nowe przedsięwzięcia gospodarcze w gminie. Uwzględniony jest zatem element doskonalenia kompetencji kadry kierowniczej oraz pracowników gminy, jak i standardy pracy obowiązujące w urzędzie, uwzględniające szereg czynników mających wpływ na współpracę z przedsiębiorcą (relacje A2B).

Samorządy, które wdrożą standardy obsługi inwestora, będą uprawnione do uzyskania certyfikatu wystawionego przez Ministerstwo Spraw Wewnętrznych i Administracji oraz Polską Agencję Inwestycji i Handlu.

Grupą docelową projektu w województwie lubelskim jest 100 JST. Rekrutacja rozpoczęła się 27 stycznia. O zakwalifikowaniu do projektu decyduje kolejność zgłoszeń. Wszelkie informacje dotyczące naboru do projektu wraz z regulaminem projektu i formularzem zgłoszeniowym znajdują się na stronie <http://invest.lubelskie.pl/pl/standardy-obslugi-inwestora-w-wojewodztwie-lubelskim> **B**



Zespół Szkół nr 5 im. Jana Pawła II w Lublinie, klasa 3dl



Zespół Szkół nr 5 im. Jana Pawła II w Lublinie, klasa 4dt



XXIII Liceum Ogólnokształcące im. Nauczycieli Tajnego Nauczania w Lublinie, klasa 3e



Państwowe Szkoły Budownictwa i Geodezji im. H. Łopacińskiego w Lublinie, klasa 4a



Państwowe Szkoły Budownictwa i Geodezji im. H. Łopacińskiego w Lublinie, klasa 4g



Państwowe Szkoły Budownictwa i Geodezji im. H. Łopacińskiego w Lublinie, klasa 4f



Państwowe Szkoły Budownictwa i Geodezji im. H. Łopacińskiego w Lublinie, klasa 4h



Państwowe Szkoły Budownictwa i Geodezji im. H. Łopacińskiego w Lublinie, klasa 4o



POZOSTAŁE KLASY W KOLEJNYM NUMERZE
WIĘCEJ ZDJĘĆ NA WWW.NOWYTYDZIE.N.PL



II Liceum Ogólnokształcące im. Krzysztofa Kamila Baczyńskiego w Świdniku, klasa 3a



V Liceum Ogólnokształcące im. Marii Skłodowskiej-Curie w Lublinie, klasa 3a



V Liceum Ogólnokształcące im. Marii Skłodowskiej-Curie w Lublinie, klasa 3d



Zespół Szkół Ekonomicznych im. A. i J. Vetterów w Lublinie, klasa 4at

POZOSTAŁE KLASY W KOLEJNYM NUMERZE
WIĘCEJ ZDJĘĆ NA WWW.NOWYTYDZIE.N.PL

Festiwal Talentów dla dzieci goszczących na feriach u babć i dziadków

Kreatywnie przy Lubartowskiej 77

Jarmark Lubelski – Lubartowska 77 kontynuuje oryginalny Festiwal Talentów, tym razem dla dzieci, które mieszkają poza Lublinem, ale spędzają ferie zimowe u dziadków i babć w naszym mieście.

– To świetny pomysł, do mnie przejeżdża trójka wnuków z Warszawy. Ponieważ pracuję zawodowo, trudno by mi było zorganizować coś dla nich równie atrakcyjnego. Z mojej orientacji wynika, że takich babć i dziadków, goszczących wnuki na ferias jest bardzo dużo – mówi **Danuta Matłaszewska**, babcia pięcio-, sześć- i ośmiolatka.

W terminie od 10 do 21 lutego, gdy ferie mają dzieci z województw dolnośląskiego, mazowieckiego, opolskiego i zachodnio-

pomorskiego, sporo ich przyjeżdża do naszego miasta.

– Właśnie z myślą o nich przygotowaliśmy kreatywne zajęcia na Lubartowskiej 77. Wypoczynek w Lublinie wybiera wiele dzieci, przyjeżdżają nie tylko do babć i dziadków, ale również do wujków i cioci. Zapraszamy również dzieci, które kończą wcześniej zajęcia w szkole i nudzą się po lekcjach. Będzie nam ogromnie miło, gdy zabierze państwo swoje dziecko i razem z nim spędzicie twórczo czas – zachęca **Katarzyna Brzozowicz** z Lubartowskiej 77.

Warsztaty odbywają się codziennie w godz. 12.30 – 14.30. Są przeznaczone dla dzieci w wieku od 5 do 12 lat. Zapisy: marketing@lub77.pl i tel. 603 807 80.

PROGRAM ZAJĘĆ:

10.02.2020 – Gry planszowe i ruchowe – przez zabawę do nauki, przez naukę do zabawy. Dzieci uczestniczą w warsztatach integracyjno-edukacyjnych z zastosowaniem gier planszowych i ruchowych, które rozwijają konkretne umiejętności.

11.02.2020 – Włoska pizza po lubelsku – Warsztat robienia włoskiej pizzy w piecu opalonym drewnem. Ciasto, mąka, dodatki, piec. Proste? Sprawdzimy, czy na pewno jest to tak łatwe, jak się wydaje. Każdy będzie miał szansę zrobić i spróbować swojego wyrobu. Podczas pieczenia pizzy będzie można poznać wiele ciekawostek na jej temat: Ile czasu pizza będzie w piecu? Dlaczego mamy tylko minuty, by położyć na niej składniki? Najpierw ser czy szynka? I dlaczego ta pizza nazywa się włoska?!

12.02.2020 – Plecionka – warsztat plecionkarski. Dzieci dowiedzą się, z czego można upleść wianek, kosz, tacę, matę, płot... Sprawdzą, ile umiejętności, wysiłku i serca trzeba włożyć w powstanie jednego małego koszyczka.

13.02.2020 – Malowanie ceramiki – zdobienie wstępnie przygotowanych wyrobów ceramicznych. Jaką farbą? Jakimi narzędziami? W jaki sposób? I co zrobić, żeby się wszystko nie starło?

14.02.2020 – Kuglarz za żonglerem

RED

Mistrzynie i reprezentantka Polski z wizytą w Zespole Szkół przy ul. Radzyńskiej w Lublinie

Jak uczyć się, to tylko od najlepszych!



Wspólne zdjęcie z trenerem Sławomirem Deptą i mistrzynią Agnieszką Szott-Hejmej (pierwsza z prawej)

Agnieszka Szott-Hejmej, jedna z najlepszych polskich koszykarek, była mistrzyni kraju, reprezentantka Polski, obecnie zawodniczka Pszczółki Polski Cukier AZS UMCS, w śróde odwiedziła Zespół Szkół Ogólnokształcących nr 1 im. Zbigniewa Herberta, w skład którego wchodzi SP Nr 45 i XIV LO. Wizyta nie była przypadkowa. W placówce przy ul. Radzyńskiej 5 od lat działają koszykarskie klasy sportowe dziewcząt.

Znakomita koszykarka spotkała się z młodymi zawodniczkami, które ciężko trenują pod okiem trenera Sławomira Depty i poprowadziła półtoragodzinny trening. Na zakończenie niezwykle ciekawych zajęć nie mogło oczywiście zabraknąć wspólnych zdjęć.

– Jak uczyć się, to tylko od najlepszych! – mówi trener **Sławomir Depta**, który Agnieszkę Szott-Hejmej zna od ponad 20 laty, gdy doprowadził wraz z nią AZS

Mebłotap do koszykarskiej ekstraklasy i pracował z tym zespołem w najwyższej lidze przez następnych kilka sezonów. – Agnieszka zaprezentowała moim podopiecznym trening z wieloma ciekawymi ćwiczeniami. Po uśmiechach na twarze młodych zawodniczek widać, że było to bardzo udane spotkanie – dodaje.

W treningu uczestniczyły dziewczęta z klasy szóstej z utworzonego przed rokiem Koszykarskiego Ośrodka Szkolenia Młodzieży, a także z klasy pierwszej XIV LO, mieszczącego się w Zespole Szkół Ogólnokształcących Nr przy ul. Radzyńskiej. Starsze koszykarki na co dzień z powodzeniem występują w barwach AZS UMCS w lubelsko-podkarpackiej lidze kadetek (zajmują w niej pierwsze miejsce!). W obecnym sezonie zespół gra także w European Youth Basketball League (Europejska Liga Młodzieżowa) U-17.

KB

Dzień Kariery na WSSP

Dla poszukujących pracy i staży

10 marca Wyższa Szkoła Społeczno-Przyrodnicza im. Wincentego Pola w Lublinie organizuje Dzień Kariery.

W wydarzeniu wezmą udział pracodawcy z Polski i zagranicy. Swoją ofertę płatnych staży czy praktyk przedstawi m.in. francuska firma specjalizująca się w fizjoterapii. – Dzień Kariery adresowany jest przede wszystkim do studentów i absolwentów uczelni, ale także do wszystkich osób z Lublina poszukujących pracy i nowych możliwości – podkreśla prof. dr hab. **Witold Kłaczewski**, rektor WSSP.

Uczelnia planuje w tym dniu spotkania informacyjne i warsztaty wspierające w ubieganiu się o pracę, a także informujące, jak rozpocząć własną działalność w ramach Inkubatora Przedsiębiorczości WSSP. Studenci będą mogli zapoznać się także z ofertą programu Erasmus +.

– Erasmus + jest bardzo popularny wśród studentów, daje możliwość wyjazdów na praktyki i staże zagraniczne. Z roku na rok korzysta

z nich coraz większa liczba osób a uczelnia wykorzystuje wszystkie przyznane na ten program środki – tłumaczy **Anna Szczepaniak**, koordynatorka Dnia Kariery na WSSP. Uczelnia w ramach Dnia Kariery planuje także spotkanie pracodawców z władzami poszczególnych wydziałów i rozmowę na temat oczekiwań pracodawców wobec przyszłych kandydatów. Celem takich spotkań jest jak najlepsze dostosowanie programu nauczania do aktualnych potrzeb rynku pracy. Co istotne, w trakcie Dnia Kariery w WSSP kandydaci będą mieli możliwość bezpośrednio aplikować na interesujące ich stanowiska. – Kontakt z pracodawcą w warunkach zdecydowanie mniej stresujących niż podczas klasycznej rozmowy kwalifikacyjnej z pewnością wpłynie korzystnie na autoprezentację kandydatów – zauważa rektor uczelni.

Zerowy PIT

WSSP do 15 lutego czeka na oferty firm, które chciałyby dołączyć swoją

ofertę podczas Dnia Kariery i dotrzeć do dużej liczby studentów. Od niedawna zatrudnienie młodych osób jest bardziej opłacalne. – Od 1 sierpnia 2019 r. obowiązuje zwolnienie z opodatkowania wynagrodzeń osób do ukończenia 26. roku życia. Sejm uchwalił zmiany przepisów wprowadzające tzw. zerowy PIT dla młodych. Tym samym od 1 sierpnia 2019 r. obowiązują zmiany polegające na wprowadzeniu do art. 21 ust. 1 pkt 147 ustawy o PIT zwolnienia od podatku wskazującego, że wolne od podatku są przychody ze stosunku służbowego, stosunku pracy, pracy nakładczej, spółdzielczego stosunku pracy oraz umów zlecenia, o których mowa w art. 13 pkt 8, otrzymane przez podatnika do ukończenia 26. roku życia, do wysokości nieprzekraczającej w roku podatkowym kwoty 85 528 zł – przypomina prof. dr hab. **Witold Kłaczewski**, rektor WSSP.

EMILIA KALWIŃSKA

6 stref wyróżnionych dla kandydatów na studia

UMCS otwiera drzwi

6 marca Uniwersytet Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie zaprasza na Dzień Otwartych Drzwi.

– Rozpoczynamy o godzinie 9 w budynku Wydziału Ekonomicznego (plac Marii Curie-Skłodowskiej 5 w Lublinie). Zapraszamy również na wykłady, warsztaty oraz pokazy, które będą się odbywać na poszczególnych wydziałach uczelni oraz w jednostkach ogólnouczelnianych – informuje **Magdalena Drwal**, główny koordynator wydarzenia.

Na uczniów czeka sześć specjalnych stref tematycznych, m.in.: **strefa edukacji** z pełną ofertą kształcenia. W **strefie**

studenta zainteresowani zobaczą, co się dzieje poza salą wykładową i jak wygląda studenckie życie na co dzień. W tej strefie zaplanowano m.in.: prezentacje kół naukowych, samorządu studenckiego, AZS czy Legii Akademickiej. Na zainteresowanych czekają także pokazy, konkursy, gry i fotobudka. Jedną z atrakcji będzie także zwiedzanie planetarium. **Strefa HI-TECH** pozwoli na zapoznanie się z najnowszymi technologiami. Grupa Edukacja 3.0 zaprezentuje zagadnienia związane z nowoczesnymi technologiami, robotyką czy programowaniem VR. Uczniowie będą mogli spróbować swoich

sił w wirtualnych rozgrywkach. W **strefie rozwoju kompetencji** odbędą się konsultacje z doradcami zawodowymi, podczas których nasi specjaliści pomogą określić maturzystom, jaki kierunek studiów wybrać ze względu na swoje predyspozycje i zainteresowania. **Strefa cudzoziemca** to tzw. „punkt konsultacyjno-informacyjny”, prowadzony w języku ukraińskim, rosyjskim i angielskim. **Strefa chilloutu**, to miejsce wypełnione pufami i leżakami, gdzie będzie można się zrelaksować. O tym, jak się przygotować do matury, powiedzą przedstawiciele OKE z Krakowa a w Centrum Kultury Fizycznej rozgrywaną będzie Turniej o Puchar Rektora UMCS. Studenci zapraszają też na wycieczki po kampusie (przewodnicy w języku polskim, ukraińskim i rosyjskim). **(EM.K.)**

Mapa Infrastruktury Badawczej otwiera źródło kasy dla Politechniki Lubelskiej

Doskonałe badania? Tak, właśnie tutaj!

Politechnika Lubelska została zakwalifikowana do elitarnej grupy 70 jednostek badawczych, które „znacząco wpływają na wzrost doskonałości badań naukowych”. Ich listę ogłosiło właśnie Ministerstwo Nauki i Szkolnictwa Wyższego, publikując Mapę Infrastruktury Badawczej.

– Umieszczenie Politechniki Lubelskiej na Polskiej Mapie Infrastruktury Badawczej jest wyrazem uznania dla naszego potencjału badawczego. Oznacza również większe szanse w staraniach o środki przeznaczone na inwestycje związane z działalnością naukową – mówi prof. **Piotr Kacejko**, rektor PL. Lubelskie centrum badawcze będzie inwestować w innowacyjne badania do-

tyczące m.in. energooszczędnych materiałów oraz technologii. – Będziemy jedyną jednostką naukową w regionie, która swoim zakresem badawczym obejmie energetykę, inżynierię środowiska, inżynierię materiałową oraz inżynierię systemów opto- i mechatronicznych niezbędnych do sterowania procesami technologicznymi – podkreśla prof. **Wojciech Franus**, prodziekan ds. ogólnych i nauki Wydziału Budownictwa i Architektury.

W ramach centrum naukowcy będą pracować nad otrzymywaniem materiałów o ściśle zdefiniowanych parametrach struktury i właściwościach, takich jak: implanty, kompozyty, laminaty czy sorbenty. Zajmą się także poznananiem istoty zjawisk związanych m.in. z pozyskiwaniem energii, otrzymywaniem

materiałów funkcjonalnych, recyklingiem surowców odpadowych oraz analizą ich przebiegu za pomocą zaawansowanych systemów komputerowych i algorytmów wykorzystujących głębokie uczenie.

Uczelnia zamierza kupić na te potrzeby urządzenia, które są unikatowe w skali kraju, jak np. uniwersalny symulator termomechaniczny oraz wysoko rozdzielczy nanotomograf rentgenowski. Sprzęt będzie wykorzystywany przez pracowników uczelni oraz podmioty zewnętrzne, w tym przedsiębiorstwa zainteresowane wykonaniem specjalistycznych badań.

Koszt zakupu urządzeń to ponad 42 mln zł. Środki uczelnia zamierza w większości pozyskać z Programu Operacyjnego Inteligentny Rozwój.

MG

Praca studentki PL nagrodzona przez Polskie Towarzystwo Marketingu

Dlaczego ludzie kupują samochody?

Praca licencjacka Pauliny Niedziałek, absolwentki marketingu i komunikacji rynkowej Wydziału Zarządzania Politechniki Lubelskiej, zajęła II miejsce w konkursie Polskiego Naukowego Towarzystwa Marketingu. Celem konkursu było wyłonienie najlepszych opracowań z zakresu marketingu, handlu i konsumpcji.

Praca Pauliny Niedziałek dotyczy źródeł informacji, z jakich korzystają osoby chcące kupić samochód. – Dyplomantka skupiła się na początkowej części procesu decyzyjnego, jaką jest poszukiwanie przez potencjalnego nabywcę informacji o dostępnych autach i ich cechach. Dzięki ba-

daniom udało się zdiagnozować skłonności konsumenta do skorzystania z określonych źródeł informacji, wykazując jednocześnie różnice w ocenie badanych źródeł wśród kobiet i mężczyzn, jak również w różnych grupach wiekowych – mówi dr inż. **Marcin Gaśior** z Katedry Marketingu Politechniki Lubelskiej, promotor pracy.

– Wybór rynku motoryzacyjnego nie był przypadkowy, wynikał z moich zainteresowań oraz chęci pogłębiania wiedzy. Byłam ciekawa, czy konsumenci są ufní w stosunku do wiadomości uzyskanych z różnych źródeł przed decyzją o zakupie samochodu oraz ile takich informacji potrzebują do dokonania ostatecznego wyboru. W tym celu przepro-

wadziłam badania w formie internetowego kwestionariusza. Odpowiedziały 274 osoby. Wyniki pokazują, że najbardziej wiarygodne źródła to opinie znajomych, rodziny, a także rekomendacje w formie wideo – podsumowuje **Paulina Niedziałek**.

Inne wnioski, jakie wynikają z badań, są następujące: wraz z wiekiem rośnie skłonność do unikania źródeł on-line oraz chęć wyrażania opinii na temat użytkowanego auta w Internecie; kobiety podejmując decyzję, zwracają uwagę na informacje o wyposażeniu konkretnych modeli; w procesie zakupowym auta mężczyźni przywiązują uwagę do informacji odnośnie parametrów technicznych. **MG**

WITAJCIE!

CO TYDZIEŃ UPAMIĘTNIAMY NARODZINY LUBLINIAN I ŚWIDNICZAN



Agnieszka i Mariuszowi 29 stycznia o godzinie 23.05 urodził się syn Bartek



Alicji i Szymonowi 27 stycznia o godzinie 18.10 urodziła się córka Julia



Beacie i Sylwestrowi 28 stycznia o godzinie 22.30 urodziła się córka Pola



Dominice i Kamilowi 28 stycznia o godzinie 8.15 urodziła się córka Nela



Izie i Damianowi 26 stycznia o godzinie 15.10 urodziła się córka Zosia



Kamili i Jackowi 30 stycznia o godzinie 19.35 urodził się syn Antek



Katarzynie i Grzegorzowi 28 stycznia o godzinie 16.15 urodził się syn Antoni



Katarzynie i Julianowi 29 stycznia o godzinie 12.05 urodziła się córka Agata



Magdalenie i Przemysławowi 27 stycznia o godzinie 11.50 urodziła się córka Alicja



Renacie i Krzysztofowi 30 stycznia o godzinie 6.55 urodził się syn Artur

Uczeń Szkoły Podstawowej nr 23 w Lublinie laureatem trzeciej edycji ogólnopolskiego konkursu Enea – Akademia Talentów!

Mistrz karate i pływania dostanie stypendium

Patryk Joachimowicz, uczeń klasy VI w Szkole Podstawowej Nr 23 im. Olimpijczyków Polskich w Lublinie, został laureatem trzeciej edycji ogólnopolskiego konkursu Enea – Akademia Talentów. Jest jednym z 20 stypendystów programu premiującego utalentowanych uczniów szkół podstawowych i ponadpodstawowych w całym kraju, jedynym z Lublina i województwa lubelskiego!

Enea – Akademia Talentów to inicjatywa Enei i Fundacji Enea, której celem jest wspieranie rozwoju młodych talentów.

– Nasi stypendyści to młodzież pełna pasji i zaangażowania, gotowa do osiągnięcia wyznaczonych sobie celów. Młodzi ludzie realizują się w wielu projektach z różnych dziedzin. Zdolni matematycy biorą udział w działaniach artystycznych, sportowcy są świetni w językach obcych. Co więcej, wielu z nich znajduje jeszcze czas, by działać społecznie i charytatywnie – mówi **Agata Goor** z Fundacji Enea. – Uczestnicy Enei Akademii Talentów mają już plan na swoją przyszłość, nasz program pomaga im wdrażać go w życie – dodaje.

Patryk Joachimowicz z SP 23, który został laureatem konkursu, jest nie tylko wzorowym uczniem i aktywnie uczestniczy w życiu szkoły (pełni funkcję przewodniczącego samorządu klasowego), ale odnosi także sukcesy w sporcie: w karate tradycyjnym, które regularnie ćwiczy od 7 lat oraz w pływaniu. Wielokrotnie stawał na najwyższym stopniu podium mistrzostw kraju, Europy, a nawet świata. W 2019 roku w czeskim Brnie obronił tytuł najlepszego zawodnika globu w karate w kata indywidualnym w swojej kategorii wiekowej. Pomimo że ma zaledwie 11 lat, startował już w ponad 50 zawodach pływackich. Zawsze lokując się w czołowej trójce najlepszych zawodników w woj. lubelskim i wśród

10 najlepszych w Polsce. Efektem jego ciężkiej, codziennej pracy jest ściana pełna medali oraz aż 54 pucharów i statuetek.

– Lubię to, co robię, daje mi to wiele satysfakcji, Jak dostanę stypendium, chciałbym przeznaczyć je na wyjazdy na zgrupowania, na stroje do ćwiczeń i kamerkę podwodną – mówił przed finałem konkursu.



Patryk Joachimowicz wielokrotnie stawał na najwyższym stopniu podium mistrzostw kraju, Europy, a nawet świata w karate w kata indywidualnym oraz zdobywał czołowe miejsca na krajowych zawodach pływackich

Udało się! Młody lublinian znalazł się w gronie laureatów trzeciej edycji programu Enea – Akademia Talentów, wybranych przez jury oraz internautów. Każdy z dwudziestu uczniów otrzyma stypendium w wysokości 3 000 zł na rozwój swoich pasji naukowych, artystycznych i sportowych.

Nowością trzeciej edycji konkursu Enea – Akademia Talentów było poszerzenie grona

podmiotów, które mogły się starać o wsparcie finansowe. Do uczniów i szkół dołączyły organizacje, które aktywnie pracują z utalentowaną młodzieżą i pomagają rozwijać jej pasje oraz zainteresowania. Nagrodzono m.in. koncepcję wykorzystania pszczoł do wykrywania zapachów i zmian nowotworowych w oddechu osób chorych/pacjentów; projekt warsztatów



teatralnych oraz dziennikarskich; działania popularizujące wiedzę przyrodniczą i ekologiczną, programowanie i tworzenie elektroniki użytkowej; organizację turnieju koszykówki i projekt terapii niekonwencjonalną metodą malarską dla dzieci z wadami słuchu i mowy. Szkoły i organizacje na realizację projektów edukacyjnych otrzymają granty w wysokości 10 000 zł.

Horoskop na nowy tydzień

Baran (21.03–20.04)

Ten tydzień obfitować będzie w niespodzianki. Musisz być czujny, by nie dać wytrącić się z równowagi. Samotne Barany mogą liczyć na poznanie kogoś wyjątkowego.

Byk (21.04–20.05)

Dla Byków zapowiada się bardzo dobry, choć nieco pracowity tydzień. Prawdopodobnie w środku tygodnia wpadniesz na pomysły, który zrewolucjonizuje pracę w twojej firmie. W miłości kilka okazji do flirtu.

Bliźnięta (21.05–21.06)

Zapowiada się dobry tydzień na nowe doświadczenia i przyswajanie wiedzy. W pracy trudno będzie Ci się zmotywować do działania – atmosfera karnawału i wypoczynku nie nastroja zbyt dobrze do wykonywania obowiązków.

Rak (22.06–22.07)

Dobra passa potrwa do końca tygodnia. W pracy czeka Cię normalizacja stosunków i mniej napięty harmonogram obowiązków. Wykorzystaj chwile wytchnienia, by zrobić coś dla siebie. Świetny czas w miłości. Twoje akcje na rynku singli znacznie wzrosną.

Lew (23.07–23.08)

W pracy nadchodzi czas ważnych wyzwań, które wymagać będą od Ciebie wielkiego zaangażowania i cierpliwości, gdyż nie wszystko od razu układać się będzie po Twojej myśli. Lwy w związkach muszą uważać, by nie osaczyć zанаdто partnera

Panna (24.08–22.09)

To dobry czas do finalizacji projektów zawodowych. Przychylnie Pannom będą urzędy, współpracownicy i przełożeni, zatem chwytaj okazje i do przodu. Pod koniec tygodnia możliwe odwiedziny dalszej rodziny i przyjaciół. Panny w związkach mogą usłyszeć deklaracje, na które od dawna czekają.

Waga (23.09–23.10)

Dla Wagi nadchodzi bardzo spokojny i harmonijny tydzień. To idealny moment na odpocznęk od pracy, która dominowała w ostatnim czasie. Dobre relacje może zachwiać niespodziewane wydarzenie: kłopotliwi goście lub awaria.

Skorpion (24.10–22.11)

Skorpiony w tym tygodniu osiągną długo oczekiwany sukces. Nie pozwól sobie spocząć na laurach – to dopiero początek Twojej drogi. W miłości sprzyja Ci szczęście, a Twój urok może nawet onieśmielać. Finanse ulegną chwilowej poprawie.

Strzelec (23.11–21.12)

Strzelce zostaną wystawione na stresujące próby zarówno w życiu zawodowym, jak i domowym. Jeśli do problemów podejdziesz z dystansem, wszystko ułoży się po Twojej myśli. Strzeż się ryzykownych decyzji, jeśli chodzi o finanse.

Koziorożec (22.12–20.01)

Tydzień przyniesie rozwiązanie wielu problemów, nie zawsze dla Ciebie pomyślne. Narzekać możesz na zmęczenie – jeśli jeszcze nie miałeś okazji odpocząć, wygospodaruj choć kilka dni dla siebie. W miłości stawić będziesz na rozsądek.

Wodnik (21.01–19.02)

Wodniki mogą liczyć na powolną, ale skuteczną poprawę we wszystkich aspektach życia. Na koniec tygodnia bliscy mogą zaskoczyć Cię niespodziewaną wycieczką lub wspólnym wypadem za miasto lub na basen

Ryby (20.02–20.03)

Dla Ryb zapowiada się dobry, spokojny tydzień. Sytuacja w pracy i w domu ulegnie stabilizacji, a Ty spokojnie będziesz mógł zająć się planowaniem urlopu. Finanse kwitnące. Możesz teraz dobrze zainwestować pieniądze.

Światłość na oświecenie pogan i na chwałę Izraela

Płomień Chrystusa

2 lutego święto Ofiarowania Pańskiego (Matki Bożej Gromnicznej) zakończyło tradycyjny okres Bożego Narodzenia (liturgiczny cykl skończył się 12 stycznia).

Święto Ofiarowania Pańskiego było obchodzone w Jerozolimie już w IV wieku, a więc tuż po ustaniu przesładowań chrześcijan. Podstawą święta Ofiarowania Pańskiego jest opis wydarzenia ofiarowania pana Jezusa w świątyni, zawarty w Ewangelii według św. Łukasza. Zgodnie z nakazami prawa mojżeszowego, na pamiątkę ocalenia podczas niewoli egipskiej, każdy pierwotny syn u Żydów był uważany za własność Boga i wykupywało się go, składając w ręce kapłana symboliczną opłatę pięciu sykli (równowartość pięciu dni pracy). Był to symboliczny gest poświęcenia Bogu tego, co dla rodziców było największą wartością. Następowało też symboliczne oczyszczenie matki – 40 dni po urodzeniu chłopca, a 80 dni po urodzeniu dziewczynki. Matka składała w ofierze rocznego baranka lub, jeśli była uboga, dwie synogarlice lub dwa młode gołębie.

W ewangelicznej scenie, oprócz Dziecięcia Jezus, brali jeszcze udział: Maryja, św. Józef, starzec Symeon i wdowa Anna. W czasie ofiarowania Symeon wziął Pana Jezusa na ręce i wypowiedział prorocze słowa: „Światłość na oświecenie pogan i na chwałę Izraela”. Ikonografia ukazuje tę scenę, w ten sposób, że między Matką Bożą a Symeonem znajduje się ołtarz – symbol ofiary – ponad którym przekazywane jest Dziecię Boże.

Ofiarowanie Pańskie to radosne święto, a kanyk Symeona, który czekał na Mesjasza całe swoje życie, jest do dzisiaj częścią codziennie odmawianej przez osoby duchowne Liturgii godzin.

Polska nazwa święta – Matki Bożej Gromnicznej – uwypukla fakt, że uroczystościom kościelnym tego dnia towarzyszyła procesja ze świecami. W Rzymie zapoczątkowano takie procesje już w czasach papieża św. Gelezego w 492 roku. W Polsce obrzęd poświęcania świec, których płomień symbolizuje Jezusa – Światłość świata, upowszechnił się w X wieku. Charakter święta ustalił ostatecznie Mszał rzymski z 1970 roku, opowiadając się za nazwą „Ofiarowanie Pańskie” zamiast „Oczyszczenie”, pod-

kreślając nie tylko aspekt ofiarowania, ale także uwypuklając chrystologiczny wymiar tego święta.

Dawne zwyczaje gromniczne

Pobłogosławioną w kościele gromnicę starano się donieść do domu, by zapalić od niej ogień, który zwiastować miał zgodę i miłość w rodzinie. Z zapaloną świecą obchodzono gospodarstwo, potem wypalano płomieniem świecy krzyż nad drzwiami i na belce sufitu. Miało to uchronić dom od złego. Gromnica miała chronić między innymi przed piorunami, gradem czy powodzią. Jako znak Bożej jasności zapalano ją w trudnych chwilach. Wkła-

dano też ją w ręce umierającej osoby, by ochronić ją przed napaścią złych duchów. Płonąca świeca jest symbolem, że nasze życie spala się dla Boga i w godzinie śmierci powinniśmy być przygotowani jak „roztropne panny”, wychodząc ze światłem, na przyjęcie „Światłości Świata”. Jej blask pozwala widzieć wszystko oczyma wiary.

Symbolika światła jest tak istotna, że do niej właśnie w Europie Zachodniej nawiązują nazwy tego święta. 2 dzień lutego obchodzony jest w Niemczech jako Lichtmesse, w Anglii – Candlemas Day, a we Francji jako Chandeleur.

ELŻBIETA KASPRZYCKA

Dzień Życia Konsekrowanego

2 lutego obchodzony jest również, ustanowiony w 1997 roku przez św. Jana Pawła II, Dzień Życia Konsekrowanego, poświęcony modlitwie za osoby, które oddały swoje życie na służbę Bogu w zakonach, zgromadzeniach i instytucjach świeckich. W naszej archidiecezji jest 50 zgromadzeń zakonnych, w których żyje ponad pięćset siostr po ślubach wieczystych lub czasowych, z tego kilkanaście z nich żyje za klauzurą w Dysie. Mało jest krajów na świecie, gdzie nie pracowałyby osoby konsekrowane z Polski. Obecnie życie konsekrowane prowadzi ok. 35 tys. Polek i Polaków.

Uczył młodych wiary w rozpacz

Święty pedagog

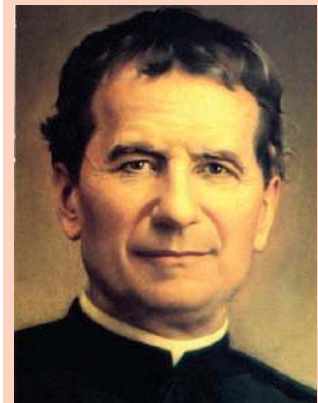
Piątek 31 stycznia był wielkim świętem dla lubelskich salezjanów, którzy sprawują opiekę nad kościołem Matki Bożej Wspomożycielki Wiernych przy ul. Kalinowszczyzna 3. Tego dnia Kościół wspominał św. Jana Bosko, jednego z największych pedagogów chrześcijańskich, zwanego apostołem młodzieży – patrona tej świątyni.

Salezianie przygotowywali się do tej uroczystości już od 22 stycznia – każdego dnia, po wszystkich mszach św., odmawiali razem z wiernymi nowennę do świętego Jana Bosko. Modlili się o chrześcijańskie wychowanie młodzieży.

Klasztor na palach

Lubelska parafia pw. Matki Bożej Wspomożenia Wiernych została erygowana 20 grudnia 1979 roku przez bpa Bolesława Pylaka. Powstała przy klasztorze i kościele pofranciszkańskim przy ul. Kalinowszczyzna 3. W 1620 r. ksiądz Franciszek Zuziewicz ofiarował swoje działki przy kirkucie franciszkanom z przeznaczeniem pod budowę klasztoru. W 1621 roku zakonnicy wybudowali drewniany kościółek pw. św. Wawrzyńca. Męczennika. W 1629 roku dobudowano do niego murowaną zakrystię. Budowę kościoła murowanego prowadzono w latach 1635-1649. Świątynia nosiła tytuł Najświętszej Matki Pani Anielskiej i św. Franciszka.

Klasztor wzniesiono tam w 1688 roku na palach wbitych w bagnisty grunt. Przebywało w nim 20 zakonników. W XVIII w., w czasie wojny północnej, klasztor znacznie ucierpiał. W latach 1812-13, kiedy zamieniono go w magazyn wojskowy, kościół uległ dewastacji, klasztor też znalazł się w rękach wojska. Dopiero w 1814 roku zakonnicy odzyskali swoją własność, by po trzech latach opuścić klasztor i przenieść się do Stężycy. W klasztorze i kościele urządzono skład wojskowy, a potem szpital. Po 1817 roku zabudowania klasztorne wraz z kościołem zmieniały często właścicieli i utraciły charakter sakralny, a świątynia uległa licznym przeróbkom.



FOT. WIKIPEDIA.ORG

Pedagog w sutannie

Jan Melchior Bosko urodził się we Włoszech w wiosce Becchi około 40 km od Turynu 16 sierpnia 1815 r. W wieku dwóch lat osierocił go ojciec. Od 9. roku życia musiał pomagać matce w utrzymaniu domu. Imał się różnych prac: zarabiał jako parobek u rolników, pomocnik szewca, kuglarz, pomoc kuchenna, ale też wytrwale się uczył. W 1841 roku z rąk arcybiskupa Turynu otrzymał święcenia kapłańskie. Spotkanie z osieroconym chłopcem dało mu impuls do pracy z zaniedbaną młodzieżą. W 1844 roku otworzył swoje pierwsze oratorium dla młodych. Było to miejsce zabawy i nauki. W pracy pomagała mu też matka. Tak powstawały szkoły elementarne, zawo-

dowe i internaty, które wkrótce pojawiły się w całym Piemontcie. „Zaniósł wiarę, światło i pokój tam, gdzie samotność rodziła nędzę” (z hymnu Liturgii Godzin). Ten apostoł młodzieży uważany jest za jednego z największych pedagogów w dziejach Kościoła. Cały czas wolny św. Jan Bosko poświęcał na pisanie i propagowanie dobrej prasy i książek. Od 1861 roku posiadał własną drukarnię. Rozpoczął od wydawania żywotów świętobliwych młodzieńców, by swoimi podopiecznym dać wzory do naśladowania. Od 1877 roku zaczął wydawać, istniejący do dziś, Biuletyn Salezjański. Wszystkie jego pisma wydane drukiem to 37 tomów. Pozostawił też po sobie olbrzymią korespondencję. Zmarł 31 stycznia 1888 roku. W ikonografii bywa przedstawiany z dwoma roześmianymi chłopcami. Jest patronem młodzieży, uczniów i studentów oraz – od 15 sierpnia 2013 roku – Oświęcimia.

W czasie procesu kanonizacyjnego zaświadczano o wielu cudach za jego wstawiennictwem. W 1929 roku Jan Bosko został beatyfikowany, a w 1934 roku kanonizowany przez papieża Piusa XI.

E. K.

Dar nawróconego Żyda

Od 1828 roku funkcjonowała tam fabryka sukna, potem wytwórnia mydła i świec. W 1913 roku zrujnowaną całość kupił Żyd, Tadeusz Weisberg, który po przyjęciu religii katolickiej w 1927 roku podarował salezjanom zabudowania poklasztorne razem z kościołem i ogrodem. Salezianie jako nowi właściciele rozpoczęli odbudowę. Była ona tym bardziej skomplikowana, że pomieszczenia były zasiedlone przez ok. 200 dzikich lokatorów. Wzmocniając stare i słabe mury, podzielono świątynię dwoma stropami i utworzono z dawnego kościoła budowlę trzykondygnacyjną. Od 1930 roku nosi ona wezwanie Matki Bożej Wspomożenia Wiernych. 3 grudnia 1933 roku kaplicę na pierwszym piętrze poświęcił ordynariusz lubelski, ks. bp Marian Leon Fulman. Na parterze urządzono dużą salę teatralną. Duża sala powstała również na drugim piętrze, były tam pomieszczenia sypialne. W latach 1946–54 salezianie, wzorem



FOT. WIKIPEDIA.ORG

Zespół klasztorny salezjanów przy ul. Kalinowszczyzna 3 w Lublinie

swego założyciela, prowadzili tam bursę dla uczących się chłopców.

W PRL-u część zabudowań klasztornych zajął Cezas. W 1975 roku odzyskano na cele kościelne parter budynku.

Niewiele się zachowało

Tak dolny, jak i górny kościół pw. MB Wspomożenia Wiernych jest jednonawowy. Praktycznie z dawnego wyposażenia nic się nie zachowało, trudno też mówić o jakimś jednolitym stylu wnętrza. W kościele górnym zakrystia znajduje się za ołtarzem, a w kościele dolnym – obok prezbiterium. Kruchta, to niewielkie pomieszczenie na klatce schodowej prowadzącej do kościoła. Obraz w ołtarzu głównym jest autorstwa księży salezjanów: Roberta i Leszka Kruczków. Przedstawia Matkę Bożą Wspomożenia Wiernych w otoczeniu świętych, błogosławionych i kandydatów na ołtarze. Po prawej stronie wisi obraz Chrystusa miłosiernego, a po lewej – św. Józefa.

W świątyni jest też m. in. obraz św. Jana Bosko (w każdy ostatni dzień miesiąca odprawiana jest msza św. wspomnieniowa zakończona ucałowaniem relikwii świętego. W dni powszednie o godz. 7.00 odprawiana jest w kościele górnym msza św. w rycie trydenckim.

Przy liczącej 6763 wiernych parafii działają między innymi Stowarzyszenie Współpracowników Salezjańskich, Oaza, Oratorium, służba liturgiczna, schole, Wspólnota Akademicka Quo Vadis, Akcja Katolicka, Legion Maryi, Apostolstwo

2 LUTEGO. ŚWIĘTO OFIAROWANIA PAŃSKIEGO

Gdy upłynęły dni oczyszczenia Maryi według Prawa Mojżeszowego, rodzice przynieśli Jezusa do Jerozolimy, aby Go przedstawić Panu. Tak bowiem jest napisane w Prawie Pańskim: «Każde pierwotne dziecko płci męskiej będzie poświęcone Panu». Mieli również złożyć w ofierze parę synogarlic albo dwa młode gołębie, zgodnie z przepisem Prawa Pańskiego. A żył w Jerozolimie człowiek, imieniem Symeon. Był to człowiek sprawiedliwy i pobożny, wyczekiwał pociechy Izraela, a Duch Święty spoczywał na nim. Jemu Duch Święty objawił, że nie ujrzysz śmierci, aż nie zobaczysz Mesjasza Pańskiego. Za natchnieniem więc Ducha przyszedł do świątyni. A gdy Rodzice wnosili Dzieciątka Jezus, aby postąpić z Nim według zwyczaju Prawa, on wziął Je w objęcia, błogosławił Boga i mówił:

«Teraz, o Władco, pozwól odejść słudze Twemu w pokoju, według Twojego słowa. Bo moje oczy ujrzały Twoje zbawienie, które przygotował wobec wszystkich narodów: światło na oświecenie pogan i chwałę ludu Twego, Izraela».

(Łk 2, 22-32)

Ujrzyć zbawienie

Święto Ofiarowania Pańskiego obchodzi Kościół czterdzieści dni po Bożym Narodzeniu. Wiązać się z nim trzy wydarzenia: „oczyszczenie Maryi”, „wykupienie” pierwotnego Dziecka przez uiszczenie przewidzianej przez Prawo ofiary oraz „przedstawienie” Go w świątyni. Po kultowym akcie przedstawienia, czyli ofiarowania na wzór ofiar składanych przez kapłanów w świątyni, ma miejsce scena prorocza. Prorokini Anna i sędziwy prorok Symeon, jako przedstawiciele wierzącego Izraela, pod natchnieniem Bożego Ducha pozdrawiają „Mesjasza Pańskiego”.

Zatrzymajmy się przez chwilę nad postacią Symeona. Ewangelista Łukasz określa go jako człowieka sprawiedliwego i pobożnego, który i wyczekuje pociechy Izraela. Żyje on w bliskości Świątyni, w otwarciu na pełnienie woli Bożej. Jako człowiek duchowy jest wrażliwy na Boże natchnienia. Dlatego pojawia się w Świątynio w momencie, gdy wchodzi do niej Święta Rodzina. Bierze w objęcia i błogosławi Dziecię Jezus. „W tym serdecznym uścisku, jaki spadkobierca dotychczasowych dzieł zbawienia przekazuje Temu, który jest „Pociechą” nowego Izraela, widać wypełnienie i dokonanie tego, co miało przyjść” (E. Szymanek).

Symeon pełen wdzięczności wobec Władcy wypiewuje radosny kanyk. To pieśń, która wypełnia i wieńczy życie tego starca, a przez niego i całe Stare Przymierze, którego on jest przedstawicielem. Stanowi ona od czasów starożytnych w Kościołach Wschodu i Zachodu część modlitwy liturgicznej na zakończenie dnia. Symeon pod koniec ziemskiego życia widzi zbawczą misję, którą ma wypełnić wobec ludzkości Dziecię Jezus. To rodzi w nim pokój serca i ufność w Boże obietnice. Symeon nazywa Chrystusa „światłem na oświecenie pogan”, których wyzwała z ciemności bawochwalstwa i grzechu, oraz „chwałą ludu Twego Izraela”. W ten sposób wskazuje, że misja Zbawiciela, zapowiedziana przez proroków, dotyczy zarówno Greków, jak i Żydów.

Po oddaniu chwały Bogu i słowach radości odnoszących się do Dzieciątka, Symeon proroczo zwiastuje krzyż. Jezus, który ma nieść światło całemu światu, ma stać się dla tego świata również znakiem sprzeciwu. W to cierpienie zostanie również włączona Maryja, której dusze przeniknie miecz boleści.

Jeśli chcemy ujrzeć zbawienie, warto stać się stałym bywalcem świątyni. Chociaż cały świat należy do Boga, to szczególnym miejscem spotkania z Nim jest Jego dom. Tu dokonuje się ofiara Nowego Przymierza, w ten sposób możemy zaczerpnąć siły do zmagania z trudną rzeczywistością. Spotkanie z Panem jest okazją, aby na nowo rozpaść w sobie Boże dary, których dawcą jest Duch Święty.

Do bycia światłem dla świata są w sposób szczególny wezwane osoby, które przez konsekrację oddają się na wyłączną służbę Bogu. Obchodzony w Kościele powszechnym od 1997 roku Dzień Życia Konsekrowanego stanowi okazję, aby osoby poświęcone Bogu odnowiły konsekrację chrztu i konsekrację zakonną oraz ponowiły ofiarowanie siebie w służbie Bogu i ludziom. Ta konsekracja służy przypomnieniu, że odpowiedzią człowieka na Bożą miłość ma być świętość życia w ubóstwie, czystości i posłuszeństwie – wszystko po to, by głosić większą chwałę Bożą i przyczyniać się do dzieła zbawiania świata.

KS. LESZEK SMOLIŃSKI
ZA WWW.LITURGIA.WIARA.PL

ZDROWIE

Pomogę osobie starszej w zamian za wynajęcie pokoju z niewielką dopłatą do pokoju. Proszę o telefon w godzinach 20:00 – 21:00. Tel. 794 671 561

Stomatolog, doświadczenie, delikatność. Leczenie, protetyka. Czeremchowa 29 (boczna Warszawskiej). Tel. 81 740 12 26, 501 293 289

Zaopiekuję się małym dzieckiem lub osoba starszą. Tel. 888 031 082

NAUKA

Korepetycje z ochrony środowiska i BHP - uprawnienia. Tel. 609 708 308

Niemiecki – tłumaczenia, egzaminy, lekcje. Tel. 797 913 171

Anielski – doświadczony nauczyciel wytłumaczy solidnie, wszystkie poziomy, możliwy dojazd, c. 35 zł/h. Tel. 517 779 729

SPRZEDAM

Sprzedam wiertarko-wkrętarke MAKTEK MTD 63 2xakumulator. Tel. 696 808 881

15-letni orzech włoski do ścięcia i zabrania. Cena do uzgodnienia. Franciszków. Tel. 603 410 043

Sprzedam parkiet dębowy, nowy 30x6 cm w sumie ok. 21 mkw. Świdnik. Tel. 507 74 72 22

Sprzedam rower – damkę z koszem z przodu bez przerutek. Tel. 608 681 342

Sprzedam męski garnitur czarny, nieużywany Roz. 176/52, cena 80 zł. Tel. 608 681 342

Sprzedam kompletne wyposażenie zakładu szewskiego. Tel. 515 754 059

Sprzedam lamparkiet dębowy 30x6 cm w ilości ok. 21 m2, cena 200 zł. Tel. 507 74 72 22 (Świdnik)

Sprzedam rower Sigma damka, cena 250 zł. Tel. 607 486 803

Sprzedam kuchnię gazowo-elektryczną Amika 60 cm, nowa, na gwarancji, piekarnik, 10 funkcji, cena 1300 zł. Tel. 696 700 190

Sprzedam opryskiwacz do ciągnika, szerokość 12 m. Tel. 81 759 53 27

Sprzedam tanio kaktus kolumnowy o wysokości 2 m. Tel. 607 486 803

Sprzedam tanio 2 bezowe, nieużywane fotele (wys. 88 cm, szer. 82 cm), cena 500 zł. Tel. 511 377 795

Sprzedam lodówkę, wysoka 100 zł, wersalkę brązową 200 zł, szafki kuchenne wiszące i inne, kredens kuchenny dwuczęściowy. Tel. 506 337 128

Sprzedam błotnik, zderzak i reflektor mercedesa sprinter 2015 r, błotnik i zderzak volkswagen crafter. Tel. 506 337 128

Sprzedam młocarnię do zboża MZC-4B, stan bardzo dobry. Tel. 783 242 973

Sprzedam przedłużacz siłowy śred. 15 mm w gumie, długość 30mb plus wtykła plus 4 gniazda. Tel. 531 807 170

Sprzedam wkrętarke MAKTEK MT 063 12V, 2 x akumulator, stan idealny. Tel. 698 806 881

Sprzedam lodówkę „Polar” stan bardzo dobry (Świdnik). Tel. 510 227 635

Sprzedam podkłady kolejowe, drewniane. Tel. 537 248 451

Sprzedam błotnik i zderzak przedni do Volkswagena Craftera z 2015 r. Tel. 506 337 128

Sprzedam rower dziecienny od 7 lat, rower młodzieżowy dla chłopaka i dziewczyny. Tel. 510 453 818

Sprzedam przyczepkę do ciągnika jednoosiową, cena 800 zł. Tel. 81 721 67 12

Sprzedam błotniki i reflektory do Mercedesa Sprintera, używane. Tel. 506 337 128

Sprzedam piec kaflowy i kompletne piece elektryczne ze sterownikiem, 5 sztuk. Tel. 510 453 818

Sprzedam dwa nieużywane, solidne fotele, kolor beżowy z lekkim nadrukiem, wys. 90 cm, szer. 85 cm, cena 500 zł. Tel. 511 37 77 95

Sprzedam dwie nowe opony zimowe 185/65/R14 i dwie nowe opony zimowe z felgami do VW Passata. Tel. 81 450 53 72

Sprzedam elementy ogrodzenia przeszła 150x320 – 8 sztuk. Tel. 531 807 170

Sprzedam kopaczkę ziemniaczaną gwiazdową, stan bardzo dobry, cena do uzgodnienia. Tel. 81 721 67 12 (wieczorem)

Sprzedam drzewo olcha do wycięcia 10 szt. Tel. 725 725 701

Sprzedam nowe odłączniki OZK 3x600A – 2 szt, OZK 3x400A – 2 szt. Cena 400-300 zł. Tel. 725 181 783.

Sprzedam błotnik prawy do Volkswagena Craftera r. 2012, zderzak srebrny do Audi A-6 oraz błotnik i uszkodzony reflektor do Mercedesa Sprintera r. 2014. Tel. 506 337 128

Sprzedam narożnik pokrycie skóropodobne, kolor czarny oraz 2 fotele, stan dobry, cena do uzgodnienia. Tel. 516 735 772

Sprzedam drzwi tylne, prawe do Forda Fokusa z małym wgłębieniem bez tapicerki, kolor grafit, cena 95 zł. Tel. 513 348 687

Akumulator Centra 44AH360A typ CC440 nowy (na gwarancji) cena 100 zł. Tel. 605 585 313

Felgi stalowe 6jx15 HZ EE47 (5x112) – 4 szt. (m.in. vw golf V, jetta, skoda oktavia) w dobrym stanie, cena 240 zł za komplet. Tel. 605 585 313

Sprzedam paski klinowe, art. metalowe, łożysk różne, elektrody 3.25, cena do uzgodnienia. Tel. 81 743 57 23

Sprzedam komplet mebli z bambusa, 4 fotele, stół okrągły, 2 taborety. Tel. 81 743 61 58

Sprzedam lustro okrągłe śr. 30 cm, w oprawie z bambusa śr. 50 cm. Tel. 81 743 61 58

Sprzedam wieszak stalowy, długość 50 cm, 4 uchwyty, wyrób kowalstwa artystycznego. Tel. 81 743 61 58

Sprzedam opryskiwacz plecakowy 5l z blachy nierdzewnej. Tel. 81 743 61 58

Sprzedam kanister 20l. Tel. 81 743 61 58

Sprzedam łóżko żelazne prod. USA. Tel. 81 743 61 58

Sprzedam grzejnik olejowo-elektryczny prod. włoskiej na kółkach. Tel. 81 743 61 58

Sprzedam radiomagnetofon 3200 automatic z Kasprzaka oraz radio Okiean. Tel. 81 743 61 58

Sprzedam lunetę 10x30 oraz lunetkę teatralną. Tel. 81 743 61 58

Sprzedam wieszak na ubrania, garderoba długość 200 cm. Tel. 81 743 61 58

Sprzedam klatkę dla ptaków nową, bardzo ładną. Tel. 81 743 61 58

Sprzedam powiększalnik walizkowy. Tel. 81 743 61 58

Sprzedam komplet (po 60 sztuk) slajdów kolor, Kodak Film, z Rzymu, Watykanu, Wenecji. Tel. 81 743 61 58

Sprzedam rutnik do slajdów, bajek, itp. Tel. 81 743 61 58

Sprzedam zderzak tylny do samochodu Peugeot 206. Tel. 81 743 61 58

Sprzedam ekran rozwiwalny ze stojakiem. Tel. 81 743 61 58

Sprzedam dwa fotele, nieużywane, w kolorze beżowym z lekkim nadrukiem, wys. 90 cm, szer. 85 cm. Tel. 511 37 77 95

Sprzedam odłączniki nowe OZK 3x400 amperów – 2 szt., OZK 3 x 600 amperów – 2 sztuki, cena 300-400 zł/sztuka. Tel. 725 181 783

Sprzedam książki, kalendarze lubelskie, przewodniki po Lublinie i Lubelszczyźnie. Tel. 514 118 643

Sprzedam toaletkę Fremo, przedwojenną. Tel. 725 725 701

Sprzedam piły spalinowe do drewna STIHL. Cena 1000zł, tel. 604 858 729

Sprzedam zegary wiszące do małego remontu-naprawy. Tel. 725 725 701

Sprzedam pierzynę z gęsich piór, na reumatyzm. Cena 500 zł, tel. 604 858 729

Sprzedam tanio drzewo opałowe do kominka. 90 zł/m3, tel. 604 858 729

Sprzedam drzwi pancerne do schronu kolejowego T100 zł, tel. 604 858 729

Sprzedam gąsiory na wino, soki. Cena do uzgodnienia, tel. 604 858 729

Sprzedam kotwicę z holownika Marynarki wojennej. Cena 1000 zł, tel. 604 858 729

Sprzedam grzejniki aluminiowe, większą ilość z Niemiec. Cena 50 zł/szt., tel. 604 858 729

Sprzedam tanio aparat słuchowy Siemens. Cena 100 zł, tel. 604 858 729

Sprzedam starą kanapę antyk. Cena 900 zł, tel. 604 858 729

Sprzedam ozdoby betonowe na ogród: konie, lwy itp. Cena 200 zł do uzgodnienia, tel. 604 858 729

Sprzedam kwietnik stojący, żeliwny, antyk. Cena 300 zł, tel. 604 858 729

Sprzedam skrzynie po amunicji. Cena 120 zł, ,tel. 604 858 729

Sprzedam gilzy p/pancerne. Cena 200 zł, tel. 604 858 729

Sprzedam duże drzwi garażowe na tira-12 m, ze słupami. Cena 100 zł, tel. 604 858 729

Sprzedam lampy i kinkiety z mosiądzu, zabytkowe. Cena 1500 zł, tel. 604 858 729

Sprzedam stół myśliwski z gilzy armatniej, zabytkowy. Cena 900 zł, tel. 604 858 729

Sprzedam ramę i okucie do zabytkowej bryczki. Cena 1000 zł, tel. 604 858 729

Poszukuje pustego przelotu TIR-a Innsbruck (Austria)- Lublin, tel. 604 858 729

Sprzedam wóz żelazny z kołami, do dekoracji. Cena 1000 zł, tel. 604 858 729

Sprzedam osprzęt na konia kantarowy, szory. Cena 500 zł, tel. 604 858 729

Sprzedam dom drewniany z bali, starodrzewie, do przeniesienia (zabrania). Cena 1500 zł, tel. 604 858 729

Sprzedam przyczepę campingową lub dwuosiową. Cena 2200 zł do uzgodnienia, tel. 604 858 729

SPRZEDAM DOM WOLNO STOJĄCY, murowany, do remontu, ok. 100 mkw., działka o powierzchni 48a, w Ewopolu przy trasie Chelm-Lublin, bardzo malownicza okolica, dobry dojazd. Cena do uzgodnienia. Tel. 0 602 600 347.

Okuninka, dom letniskowy, 8 x 9m, działka 25 arów, odległość od J. Białego 20 m, tel. 605 553 024

Sprzedam farbę specjalną do blachy pokryciowej dachu, kolor brąz, 12 litrów, cena do uzgodnienia, tel. 516 735 772

Sprzedam/wynajmę przyczep kempingową. Tel. 604 858 729

Sprzedam bryczkę konną. Tel. 604 858 729

Sprzedam/przyjmę reklam. Tel. 604 858 729

Sprzedam/wynajmę kontener oceaniczny. Tel. 604 858 729

Sprzedam grób z 3 katakumbami wraz z nagrobkiem na cmentarzu komunalnym w Świdniku. Tel. 603 888 799

Sprzedam łóżka, materace, gabki do spania. Cena 90 zł do uzgodnienia, tel. 604 858 729

Sprzedam bale topolowe różnej grubości i długości. Cena 220 zł/m3, tel. 604 858 729

Sprzedam rower zabytkowy Vigry 3. Stan dobry. Cena 320 zł do uzgodnienia, tel. 604 858 729

Sprzedam rower niemiecką damkę. Cena 320 zł do uzgodnienia, tel. 604 858 729

Sprzedam barakowóz na kołach. Cena 4000 zł do uzgodnienia, tel. 604 858 729

Sprzedam wełnę mineralną większą ilość. Cena 8 zł/m2, tel. 604 858 729

Sprzedam drewniane beczki. Cena 100 zł, tel. 604 858 729

Sprzedam drzwi garażowe na TIR-y szer. 4 m. Cena 900 zł, tel. 604 858 729

Sprzedam książki- poradniki przedwojenne. Cena 100 zł/szt, tel. 604 858 729

Sprzedam rzeźbę papieża Jana Pawła II oraz Piłsudskiego drewnianą. Cena 500 zł, tel. 604 858 729

Sprzedam obraz na płótnie Marszałka Piłsudskiego. Cena 500 zł, tel. 604 858 729

Sprzedam huśtawkę 4-osobową, metalową na łożyskach. Cena 500 zł, tel. 604 858 729

Sprzedam siatkę ogrodzeniową powlekaną plastikiem. Cena 10 zł/1 mb, tel. 604 858 729

Sprzedam płyty granitowe 50 m2. Cena 50zł/m2, tel. 604 858 729

Sprzedam garaż samoróbkę do zabrania w Lublinie. Cena 500 zł, tel. 604 858 729

Sprzedam zabytkową bryczkę z uprzężą. Cena 7000 zł do uzgodnienia, tel. 604 858 729

Sprzedam kolumny betonowe na front budynku. Cena 500 zł.

Sprzedam drzwi drewniane zabytkowe. Cena 500 zł, tel. 604 858 729

Sprzedam stary kredens zabytkowy. Cena 200 zł, tel. 604 858 729

Sprzedam słoki z zakrętkami różnej wielkości, większą ilość. Cena 50gr/szt., tel. 604 858 729

Sprzedam popiersia betonowe Piłsudskiego i papieża Jana Pawła II. Cena 150 zł, tel. 604 858 729

Sprzedam kołdrę zdrowotną z lamy, na bóle kręgosłupa i kończyn. Cena 300 zł

Sprzedam 5 kg butle gazową, turystyczną z palnikiem, nową. Tel. 721 378 184

Sprzedam pompę górniczą z zabezpieczonym wyłącznikiem. Tel. 666 779 353

Sprzedam kuchenkę turystyczną, 2 palnikową i butle gazową 2 kg. Tel. 666 479 353

Sprzedam stół do tenisa stołowego „Stiga” nowy, cena 360 zł. Tel. 784 787 235

Opony zimowe o wymiarach 185 x 60 x 15 jak nowe. Tel. 604 206 241

Budę ocieploną na dużego psa o wymiarach 120 x 80 x 90. Tel. 604 206 241

Akwarium 80 x 40 x 40. Tel. 604 206 241

Tanio sprzedam odkurzacz, mało używany, nieduży, cena 100 zł. Tel. 728 332 747

Sprzedam zbiornik na paliwo ON poj. 5000l, z dystrybutorem i zadaszeniem. Tel. 535 050 915, 603 585 554

Nowe sprężgło do Toyoty Yaris lub Auris, silnik 1,329. Tel. 604 206 241

Rower trójkołowy z koszem, nowy, idealny na działkę, na zakupy, pilnie sprzedam. Tel. 887 039 439, 81 532 8438

Roland E-68 + kolumna alternatywna 80W, (nowe dyskiетки + futerał + stojak – gratis), cena 1 500 zł, Tel. 782 480 702

Sprzedam konsolę DJ Pioneer CDJ-200 i Mikser DJM-400, stan bdb, 100 proc. sprawna, cena 1500 zł, tel. 501 516 593

Panele fotowoltaiczne dla firm i domu, projektowanie, montaż, dobór instalacji. Tel. 510 548 784

Sprzedam nowy zestaw rattanowy sofa, stół i dwa fotele z poduszkami. Tel. 781 028 245

Kozuszek dziecięcy (wiek 3-5 lat), z kapturem, z naturalnych skór, c. 60 zł. Tel. 516 339 017

Serial „Stawka większa niż życie”, komplet 9 płyt DVD, c. 20 zł. Tel. 516 339 017

Szafka meblowa (orzech), do maszyny do szycia Singer, cena 50 zł. Tel. 608 42 44 88

Komplet mebli z bambusa: 4 fotele, stół okrągły, 2 taborety. Tel. 81 743 61 58

Lustro okrągłe, śr. 30 cm w oprawie z bambusa, śr. 50 cm. Tel. 81 743 61 58

Parapety drewniane 33 x 150 cm, gr 3,5 cm, 20 x 155 cm, gr. 3,5 cm. Tel. 81 743 61 58

Szyba zespolona do okna, wymiary 60 x 128 cm, grubość 2,5 cm. Tel. 81 743 61 58

Wieszak stalowy – wyrób kowalstwa artystyczne, długość 50 cm, 4 uchwyty. Tel. 81 743 61 58

Butla gazowa turystyczna oraz palnik. Tel. 81 743 61 58

Zegar z kukłką, obudowa drewniana. Tel. 81 743 61 58

Klatka dla ptaków, nowa, bardzo ładna. Tel. 81 743 61 58

Inne

Przyjmę sprawny mały telewizor z dekoederem. Tel. 514 220 174

Przyjmę większą ilość stołków zakręczanych. Uprzątnę piwnice w Lublinie, tel. 604 858 729

Przyjmę lodówkę na chodzie w Lublinie, tel. 604 858 729

Przyjmę reklamę. Lublin, Lubartów, Parczew. Cena 100 zł, tel. 604 858 729

Przyjmę reklamę przy ulicy Gospodarczej, Głuskiej, Lotniczej. W Abramowicach Prywatnych, tel. 604 858 729

Udostępnię miejsce w Lublinie na malowanie muralu o tematyce

patriotycznej. Wymiary 4×11 m-44m2. Bezpłatnie, tel. 604 858 729

KUPIĘ

Rzeźnia kupi było to ze skierowaniem do uboju z konieczności. Tel. 511 075 866, 662 396 670

Pilnie kupię mieszkanie w bloku w Lublinie. Może być do remontu. Tel. 736 852 001

Kupię mieszkanie w Świdniku do remontu lub odświeżenia, tel. 535 013 566

Kupię Matizna na części, lub silnik do Matiza. Tel. 725 487 445

Kupię pilarki uszkodzone Husqvarna, Makita, PS 280, Stihl Tel. 785 231 548

Kupię garaż blaszany na „Wysypisku przy ul. Krepieckiej w Świdniku. Tel. 513 728 708

Kupię mieszkanie w Warszawie w atrakcyjnej cenie, może by zadłużone, do remontu, z nieuregulowanym stanem prawnym, z lokatorem do eksmisji itp. Mogę dać w rozliczeniu lokal zastępczy, ew. działka rolna/rekreacyjna nad Wieprzem, ,tel. 604 858 729

Kupię w dobrej cenie działkę, pole, grunty. Może być niepełnowartościowe, pod linią energetyczną, na skarpie, itp. w obrębie Lublina, tel. 604 858 729

Kupię naczepe z TIR-a, używaną, na magazyn, z transportem, tel. 604 858 729

Kupię telefon komórkowy nowej generacji. Mogę sam odebrać z salonu, tel. 604 858 729

Kupię 1000 m2 kostki brukowej rozbiórkowej, z transportem do Zaniówk, pow. parczewski, woj. lubelskie, tel. 604 858 729

Kupię stary sprzęt wojskowy na dekorację CPN (czołg, śmigłowce, amfibia itp.) , tel. 604 858 729

Kupię w dobrej cenie dużą ilość płyt USB, mogą być używane, tel. 604 858 729

Kupię pole przy drodze Lubartów-Lublin, Łączna-Lublin lub przy innej trasie do 25km od Lublina, tel. 604 858 729

Kupię stupy betonowe elektryczne z transportem do Parczewa, tel. 604 858 729

Kupię płotki budowlane wym. 3,20 m x 1,70 m. Mogą być do remontu, tel. 604 858 729

Kupię telewizor powyżej 65 cali na gwarancji, tel. 604 858 729

Kupię w dobrej cenie grubych, męski łańcuszek złoty z krzyżykiem lub Matką Boską, tel. 604 858 729

Kupię w dobrej cenie drzewo opałowe rąbane większą ilość (2 tiry), z transportem do Zaniówki, powiat parczewski, woj. Lubelskie, tel.



FOT. LUK POLITECHNIKA LUBLIN

Siatkarze LUK Politechniki wreszcie wygrali w 2020 roku!

Arcyważne zwycięstwo

Ponad miesiąc trzeba było czekać na kolejną wygraną w rozgrywkach I ligi siatkarzy LUK Politechniki Lublin. Przełamanie przyszło w arcyważnym momencie i w dodatku w potyczce z rywalem, który jak nasz beniaminek myśli o grze w fazie play-off. W czwartkowy wieczór podopieczni trenera Macieja Wołodziejczyka pokonali przed własną publicznością 3:1 MCKiS Jaworzno. Dzięki wygranej nasi akademicy powrócili na ligowe podium!

Czwartkowe spotkanie gospodarze rozpoczęli z wysokiego „c”, rozbijając przyjezdnych w partii otwarcia 25:15! Akademicy świetnie grali w ataku, a że do tego lubelski blok był dość szczelny, to szybko odskoczyli rywalom i systematycznie powiększali przewagę.

W drugiej partii **Damian Wierzbicki** i spółka nie mieli już tak łatwo. Wprawdzie na początku seta udało im się szybko odskoczyć na dwa punkty, to rywale nie rezygnowali z walki. Nie tylko zdołali wyrównać, ale w połowie seta prowadzili nawet 13:11. Na szczęście w końcówce, w głównej mierze dzięki skutecznym **Pawłowi Rusinowi** i **Romanowi Oroniowi**, lublinianie rozstrzygnęli seta na swoją korzyść, wygrywając 25:23.

Co nie udało się gościom w drugim secie, powiodło w kolejnym. Podopieczni **Mariusza Syguły** wykorzystując bezlitośnie błędy gospodarzy wygrali partię 25:20.

- Czyżby znowu sprawdziło się stare, siatkarskie porzekadło, że kto nie wygrywa w trzech setach przegrywa w pięciu i po raz czwarty w tym roku Politechnika przegrała mecz po tie-breaku? - zaczęli zastanawiać się w hali MOSiR przy Al. Zygmuntońskich lubelscy kibice. Zawodnicy LUK Politechniki szybko pokazali, że tak jednak nie będzie. Już na początku seta uciekli jaworzanom na trzy punkty. MCKiS nie rezygnował, ale przy zagrywce

Wierzbickiego akademicy znowu odskoczyli rywalom. Ostatecznie Politechnika wygrała seta 25:19 i cały mecz 3:1

LUK Politechnika Lublin – MCKiS Jaworzno 3:1 (25:15, 25:23, 20:25, 25:19)

LUK Politechnika: Zrajkowski (4), Wierzbicki (20), Stolec (14), Rusin (21), Sterna (5), Oroń (2), Takahashi (libero) oraz Goss i Seliga

MCKiS: Magnuszewski (2), Borończyk (7), Grzegolec (2), Stajer (5), Pietras, Dębski (11), Zieliński (libero) oraz Pizuński (4), Wojtaszkiewicz, Polański (5), Błasiak, Żeliński (3), Kowalczyk (10) i Ledwoń (libero).

Pozostałe mecze 20. kolejki I ligi siatkarzy: Lechia Tomaszów Mazowiecki - Exact Systems Norwid Częstochowa **3:0 (25:18, 25:22, 25:22)** * Krispol Września - KPS Siedlce **3:0 (25:21, 25:18, 25:20)** * Stal Nysa - KFC Gwardia Wrocław **3:1 (21:25, 25:23, 25:15, 25:22)** * ZAKSA Strzelce Opolskie - Chrobry Głogów **3:1 (25:19, 25:15, 20:25, 25:20)** * AZS AGH Kraków - Mickiewicz Kluczbork **3:1 (25:23, 22:25, 25:23, 25:21)** * mecz: SMS PZPS Spała - BBTS Bielsko-Biała odbędzie się 4 lutego.

1. Stal	20	55	58-14
2. Lechia	20	37	45-34
3. Politechnika	20	37	47-38
4. BBTS	19	35	43-31
5. KFC Gwardia	20	35	43-35
6. Mickiewicz	20	33	37-35
7. Krispol	20	32	42-34
8. AZS AGH	20	32	40-37
9. Jaworzno	20	31	41-38
10. ZAKSA	20	27	37-40
11. Norwid	20	21	30-49
12. KPS Siedlce	20	20	28-45
13. Chrobry	20	18	28-50
14. SMS PZPS	19	4	17-56

W następnej kolejce - 6 lutego: Chrobry Głogów - LUK Politechnika (17:30).

LUK Politechnika ma swój hymn

Drużyna LUK Politechnika Lublin ma swój hymn! Utwór został zaprezentowany w ubiegłym tygodniu, przed czwartkowym meczem z MCKiS Jaworzno i ma wyróżnić nasz zespół na siatkarskiej mapie Polski. Muzykę stworzył znany lubelski kompozytor Gabriel Menet, a tekst powstał na podstawie zgłoszeń konkursowych od kibiców.

Hymn, oprócz wyników sportowych i obecności w social mediach oraz tradycyjnych środkach masowego przekazu, ma wzbogacać wizerunek drużyny.

- Choć istniejemy od siedmiu lat, doskonale zdajemy sobie sprawę z tego, że w świadomości większości kibiców sportu w Lublinie, zapisaliśmy się dopiero naszymi występami w Krispol 1. Lidze. Wierzę, że Hymn będzie nie tylko napędzał naszych siatkarzy,

ale także zjednoczy kibiców we wspólnym dopingu. Wydaje mi się, że taki utwór powinien też naszą rozpoznawalność w Polsce. Zależało nam na nośnym utworze, który na poziomie tekstu będzie komunikował najważniejsze dla Lubelskiego Klubu Przyjaciół Siatkówki wartości – mówi **Krzysztof Skubiszewski**, prezes LUK Politechnika Lublin.

Tekst hymnu napisali kibice.

- Bardzo dziękujemy za wszystkie propozycje tekstów, które wpłynęły do nas. Było ich kilkadziesiąt. Dzięki temu zyskałoby wiedzę na temat wyobrażeń kibiców o naszym Klubie. Tak jak zastrzegaliśmy w regulaminie konkursu, nie oczekiwaliśmy, że otrzymamy tekst, do którego wystarczy skomponować muzykę. Dzięki nadesłanym propozycjom udało się stworzyć tekst, który daje sumę tego, jak postrzegają nas kibice. Co nas

Koszykarze Startu na najlepszej drodze do ustanowienia klubowego rekordu zwycięstw w sezonie

Ręce same składały się do oklasków

Koszykarze Startu Lublin po kolejnym, świetnym meczu pokonali w sobotę przed własną publicznością Kinga Szczecin 88:65. Z bilansem 14 wygranych i 5 porażek lublinianie zajmują w tabeli Energa Basket Ligi drugie miejsce i są na najlepszej drodze do ustanowienia klubowego rekordu zwycięstw w sezonie.

W sobotę podopieczni trenera **Davidy Dedka** bardzo chcieli zrewanżować się rywalom za porażkę z 1. rundy poniesioną w Szczecinie (81:90). Cel udało się zrealizować, ale łatwo nie było jak mógłby sugerować wynik i wygrana różnicą aż 23 punktów.

Na początku spotkania to King narzucał swoje tempo gry i przez to utrzymywał małą przewagę. W szeregach Startów rywalom odpowiadał głównie **Tweety Carter**, dzięki czemu gospodarze ciągle byli bardzo blisko. Ostatecznie jednak trafienia **Dustina Ware’a** oraz **Jakuba Kobla** sprawiły, że to ekipa trenera **Łukasza Bieli** prowadziła po 10. minutach 17:14.

Gospodarze kolejną część meczu rozpoczęli od serii 5:0, obejmując prowadzenie. To jednak nie zalamywało gości, którzy mogli liczyć głównie na **Clevelanda Melvina**. Po jego akcji 2+1 mieli nawet cztery punkty przewagi (24:28). Później w lubelskiej ekipie nie do zatrzymania byli **Brynton Lemar** i Carter, po którego trójce Start do przerwy wygrał 44:39.

Na początku trzeciej kwarty czerwono-czarni po serii 7:0 i rzucie z dystansu **Mateusza Dziemby** odskoczyli nawet na 10 punktów

(53:43)! **Paweł Kikowski** i **Ben McCauley** starali się na to reagować, ale to było zdecydowanie za mało na rozpędzonych gospodarzy. Efektowny alley-oop wykończony przez **Kacpra Borowskiego** dał po 30. minutach Startowi prowadzenie 63:54.

W czwartej kwarcie gospodarze przede wszystkim skupiali się na utrzymaniu przewagi - pomagały w tym asysty **Grzegorza Grochowskiego** (w niespełna 7 minut aż 5), a także indywidualne akcje **Lemara**. Ostatecznie lubelska drużyna wygrała aż różnicą 23 punktów - 88:65.

Najlepszym zawodnikiem gospodarzy był **Brynton Lemar** z 25 punktami, 6 zbiórkami i 3 asystami. W ekipie gości wyróżniał się **Cleveland Melvin** z 17 punktami i 7 zbiórkami.

Pokonując w sobotę Kinga podopieczni trenera **Davidy Dedka** już poprawili ubiegłoroczne osiągnięcie (13 zwycięstw), jeśli wygrają jeszcze co najmniej trzy razy (nie powinni mieć z tym żadnych problemów, w sezonie zasadniczym naszej drużynie pozostało jeszcze 11 spotkań do rozegrania) ustanowią klubowy rekord od czasu powrotu w 2014 roku o krajowej elity.

MAG



FOT. KRZYSZTOF BASINSKI

Brynton Lemar w sobotnim meczu z zespołem ze Szczecina spędził na parkiecie ponad 33 minuty. Amerykanin zdobył dla Startu 25 punktów, trafiając 6 z 11 oddanych rzutów za 2 (54,5%), dwie „trójki” (100%) oraz 7 z 9 osobistych (77,8%).

START LUBLIN – KING SZCZECIN 88:65 (14:17, 30:22, 19:15, 25:11)

Start: Lemar 25 (2x3), Carter 19 (3x3), Borowski 13, Taylor 2, Laksa oraz Dziemba 12 (2x3), Szymański 8, Jeszke 6 (2x3), Obarek 3 (1x3), Grochowski, Pelczar, Jarecki.

King: Melvin 17 (1x3), Ware 16 (4x3), Wilczek 9 (1x3), Davis 5 (1x3), Łapeta 3 oraz Kikowski 6 (1x3), McCauley 5 (1x3), Kobel 2, Bartosz 2, Kucharek.

Sędziowali: Janusz Calik (główny) oraz Dariusz Lenczowski i Mateusz Skorek. **Widzów:** 2600.

Briana Day i Alexis Peterson poprowadziły lubelski zespół do wygranej nad AZS Uniwersytet Gdański

Outsider postawił się Pszczółkom

Koszykarki Pszczółki Polski Cukier AZS UMCS Lublin zgodnie z planem wygrały wyjazdowe spotkanie z AZS Uniwersytetem Gdańskim. Zwycięstwo z outsiderem rozgrywek, drużyną która w obecnym sezonie legitymuje się kompletem porażek nie przyszło jednak łatwo.

Gospodynie postawiły lubliniankom, które przed tygodniem ograły u siebie mistrzynię Polski

CCC Polkowice, nadszpiekowanie ciężkie warunki i gdyby nie świetna postawa Amerykanek **Briany Day** oraz **Alexis Peterson**, kto wie czy nie doszłoby do sporej niespodzianki.

Od początku do samego końca spotkanie było niezwykle wyrównane. Prowadzenie zmieniało się aż 16 razy, przy czym przez większą część meczu na plusie były miejscowe 33 minuty i 54 sekundy (przy



FOT. AZS UMCS

Briana Day zdobyła w sobotnim meczu 28 punktów i zebrała z obu tablic aż 17 piłek. Amerykanka w spotkaniu w Gdańsku imponowała skutecznością – trafiła 10 z 13 oddanych rzutów za 2 (76,9 %)

ciesz, okazało się, że identyfikują się oni z wyznawanymi przez nas wartościami - wyjaśnia Maciej Krzaczek, wiceprezes LUK Politechniki Lublin.

Utwór został nagrany w lubartowskim MajArt Studio przez **Marka Majewskiego** i współpracujących z nim muzyków: **Tomasza Sz wajgiera** i **Przemysława Pawłasa**. Muzykę skomponował **Gabriel Menet**.

- Bardzo cieszę się z tego, że mogłem zmierzyć się z tym wyzwaniem. Wcześniej skomponowałem utwór na otwarcie Mistrzostw Europy U21, więc - ku mojemu zaskoczeniu - przybywa mi w dorobku współpracy ze środowiskiem sportowym. Mam nadzieję, że Hymn będzie wyzwał w siatkarzach dodatkową energię i szybko wpadnie w ucho kibicom - dodaje muzyk.

Poszukiwania odpowiedniego stylu dla tego utworu trwały kilka tygodni. Brane były pod uwagę różne nury. Ostatecznie wybór padł na rockowe brzmienie z energiczną partią gitarową. - To były fascynujące przygotowanie utworu. Praca z Gabrielem, Markiem Majewskim i jego muzykami to bardzo rozwijające doświadczenie. Jestem zaszczycony tym, że udało nam się zrobić coś dla Lubelskiego Klubu Przyjaciół Siatkówki. Dzięki pracy nad tym utworem, długim i często burzliwym dyskusjom z zarządem, miałem wrażenie, że chociaż na chwilę staje się częścią jednego z najbardziej inspirujących projektów sportowych, jaki dzieje się za mojego życia - kończył **Emil Paliwoda**, pomysłodawca stworzenia hymnu, na co dzień dziennikarz lubelskiego oddziału TVP.

BS

3:32 Pszczółek). O losach meczu zadecydowała dopiero końcówka. Obie drużyny w ostatniej kwarcie seryjnie podływały kosz za koszem (przez ponad 5 minut trafiły zale dwie po razie i to za trzy punkty). Jeszcze na niespełna dwie minuty przed końcową syreną na tablicy wyników widniał remis 76:76. 50 sekund przed końcem prowadzenie Pszczółkom dała **Giedrę Labuckienę**, pewnie wykorzystując dwa rzuty wolne (76:78). W kolejnej akcji pomyliła się **Anna Pachurina**,

a „trójkę” dołożyła rozgrywająca świetne zawody **Briana Day** (76:81). Jeszcze na 26 sekund przed końcem **Ruffin-Pratt**, rzutem z wysokości za 3 zniwelowała straty do dwóch punktów (79:81), ale na więcej miejscowym zespół z Lublina już nie pozwolił. Wynik meczu, trafiając z wolnych ustanowiła **Alexis Peterson**.

W kolejnym meczu Pszczółki mierzą się 16 lutego u siebie z liderem rozgrywek, niepokonaną Arką Gdynia **BAS**

AZS UNIwersytet GDAŃSKI - PSZCZÓŁKA POLSKI CUKIER AZS UMCS LUBLIN 79:83 (30:26, 16:15, 19:23, 14:19)

AZS Uniwersytet Gdański: Frolkina 19 (5x3), Ortiz 18 (4x3), Ruffin-Pratt 17 (3x3), Pachurina 12, Samburska 6 (1x3) oraz P. Kuras 5 (1x3), A. Kuras 2, Kosalewicz, Szczęśniak, Stępień.

Pszczółka: Day 28 (2x3, 17 zb.), Peterson 27, Labuckienę 14 (10 zb.), Adamowicz 9 (1x3), Popovic, oraz Szott-Hejmej 5 (1x3), Pawłowska, Degbeon.

ENERGA BASKET LIGA

19. kolejka: Start Lublin – King Szczecin **88:65 (14:17, 30:22, 19:15, 25:11)** * Legia Warszawa – Stelmet Enea BC Zielona Góra **89:97 (19:26, 24:22, 32:24, 14:25)** * PGE Spójnia Stargard – Trefl Sopot **78:69 (12:14, 18:19, 15:12, 33:24)** * BM Slam Stal Ostrów Wlkp. – MKS Dąbrowa Górnicza **87:77 (26:16, 23:25, 22:17, 16:19)** * **niedzielne mecze:** Anwil Włocławek – Enea Astoria Bydgoszcz, HydroTruck Radom – Polski Cukier Toruń, GTK Gliwice – Polpharma Starogard Gd. i Asseco Arka Gdynia – Śląsk Wrocław zakończyły się po zamknięciu tego wydania.

W tabeli z 34 pkt. prowadzi Stelmet przed Startem (33) i Anwilem (32). W następnej kolejce – 9 lutego: Start zagra na wyjeździe z Asseco Arka Gdynia (godz. 14:30).

ENERGA BASKET LIGA KOBIEĆ

16. kolejka: AZS Uniwersytet Gdański – Pszczółka Polski Cukier AZS UMCS Lublin **79:83 (30:26, 16:15, 19:23, 14:19)** * Wisła Kraków – PolskaStrefalnwystycji Enea Gorzów Wlkp. **65:77 (16:26, 16:17, 17:20, 16:14)** * Artego Bydgoszcz – Enea AZS Poznań **94:56 (31:10, 21:20, 13:10, 29:16)** * CosinusMED Widzew Łódź – Arka Gdynia **72:84 (18:20, 20:14, 24:19, 10:31)** * Energa Toruń – Śląza Wrocław **64:81 (15:22, 23:15, 11:19, 15:25)** * CCC Polkowice – DGT Politechnika Gdańska **100:64 (25:13, 19:16, 30:13, 26:22).**

W tabeli z 30 pkt. prowadzi Arka. Drugie jest Artego (29). Pszczółka z 25 pkt. zajmuje szóste miejsce.

Ładniak zaprezentował nowe auto



Szymon Ładniak zaprezentował w sobotę swojego nowego volkswagenem golfa GTI TCR, którym będzie w sezonie 2020 jeździł w Pucharze TCR Europy Wschodniej.

Dla 17-latkę, który w 2019 roku rozstał się z teamem BM Racing i związał z czeskim zespołem wyścigowym GT2 Motorsport z Brna, będzie to już czwarty sezon na europejskich torach.

– I najtrudniejszy – mówi nasz młody kierowca wyścigowy. – W Pucharze TCR Europy Wschodniej nie brakuje znakomitych zawodników, większość z nich to doświadczeni wyścigowcy. Ja na pewno dam z siebie wszystko – zapowiada **Szymon Ładniak**, którego pierwszy start za kierownicą volkswagena golfa GTI TCR w nadchodzącym sezonie czeka w połowie kwietnia (17-19.04) na torze Hungaroring. – Znam dobrze ten tor. Lubię się tam ścigać, zwłaszcza gdy pada deszcz. Zresztą mam to szczęście, że poza torem w Brnie jeździłem na wszystkich pozostałych, na których rozgrywany będzie Puchar TCR Europy Wschodniej – dodaje.

W sezonie 2020 oprócz startów w pucharowej rywalizacji TCR Szymon Ładniak wystąpi także w czterech wyścigach rozgrywanych w ramach Górskich Samochodowych Mistrzostw Polski.

W sobotnim spotkaniu w Galerii Olimp udział wzięli także marszałek województwa lubelskiego **Jarosław Stawiarski** i **Artur Wasil**, prezes Lubelskiego Węgla Bogdanka. Podobnie jak w poprzednim, naszego młodego wyścigowca wspierać będą Urząd Marszałkowski Województwa Lubelskiego i kopalnia. Na samochodzie oprócz logo Lubelskie Smakuj życie! i LW Bogdanka znajdzie się także logo niedawno otwartego w Cartmax Kryty Tor Kartingowy w Galerii Olimp ośrodka szkoleniowego ProMoto.RS, który dysponuje jedynym z najbardziej zaawansowanych symulatorów jazdy w Europie, na którym swój wyścigowy warsztat szlifuje Szymon Ładniak.

Nowego volkswagenem golfa GTI TCR, którym nasz kierowca będzie w sezonie 2020 rywalizował w Pucharze TCR Europy Wschodniej, kibice mogą oglądać jeszcze przez tydzień w najnowszej części Galerii Olimp. **BAS**

Szczypiornistki MKS Perła Lublin poniosły drugą porażkę w obecnym sezonie w PGNiG Superlidze, przegrywając w Koszalinie z Młynami Stoisław 19:23

Mistrzyniom zaczyna brakować sił

Zaledwie do trzech punktów stopniała przewaga szczypiornistek MKS Perły Lublin nad Metraco Zagłębiem Lubin, zespołem zajmującym drugie miejsce w tabeli PGNiG Superligi Kobiet. To wynik dwóch kolejnych porażek w rozgrywkach, jakie poniósł lubelski zespół osłabiony brakiem z powodu kontuzji kilku podstawowych zawodniczek, najpierw 23 stycznia na wyjeździe z „miedziowymi”, a następnie tydzień później w Koszalinie z Młynami Stoisław.

Czwartkowy mecz lepiej rozpoczęły lublinianki, które po bramkach **Natalii Nosek** i **Dominiki Więckowskiej** wygrywały w 3. minucie 2:1. Jak się później okazało było to jedyne prowadzenie zespołu trenera **Roberta Lisa** w spotkaniu. Po chwili wyrównała niesamowicie skuteczna tego dnia **Anna Mączka**, która tylko w pierwszej części znalazła drogę do lubelskiej bramki aż pięć razy (w całym meczu strzeliła 8 goli). Po bramce **Dominiki Han** gospodynie wygrywały 3:2. Po kolejnych czterech minutach było już 7:4. Lublinianki odpowiedziały pewnie wykonanymi rzutami karnymi przez **Karolinę Kochaniak** oraz trafieniem **Joanny Szarawagi**. Remis na tablicy wyników (7:7) pojawił się jednak po raz ostatni. Miejscowe znowu odskoczyły mistrzyniom i już do końca utrzymały bezpieczną przewagę. Tuż po przerwie drużyna z Koszaliną prowadziła nawet różnicą 7 trafień (17:10).

– Myślę, że grając mecze co trzy lub cztery dni i mając dziś do dyspozycji zaledwie dziesięć zawodniczek nie da się wygrać grając z tak dobrym zespołem jak ten z Koszaliną. Bardzo chcielibyśmy i potrafimy zwyciężać, ale mając spotkania tak często trudno jest zagrać każdy mecz na wysokim poziomie. Mam ogromny szacunek naszych



Po serii 13. zwycięstw MKS Perła przegrała w czwartek drugi raz w tym sezonie

rywalek i gratuluję im – powiedziała po meczu **Weronika Gawlik**.

To jeszcze nie czas by bić na alarm, ale dwa ostatnie mecze pokazały, że tak wąskim składem, szczególnie na wyjazdach będzie podopiecznym trenera Roberta Lisa trudno o wygrane. Nic w tym dziwnego,

tylko dwie zdrowe zmienniczki (w tym dopiero wchodząca do dorosłego grania Ola Olek) to zdecydowanie za mało. Do tego dochodzi duża intensywność meczów, męczące podróże i determinacja rywalek. Hasło „bij mistrza” obowiązuje na wszystkich parkietach w Polsce.

Piąty bieg City Trail z Nationale-Nederlanden za nami

Samarczenko lepszy od Kerna!

Piąty bieg City Trail z Nationale-Nederlanden w Lublinie, który odbył się w sobotę, przyniósł spore emocje. O zwycięstwo – do ostatniej prostej – walczyli Artur Kern i Dariusz Samarczenko. Lepszym finiszem popisał się ten drugi i ostatecznie to on zwyciężył w zawodach. Wśród kobiet najszybszą okazała się Natalia Zych. Linij mety biegu głównego na dystansie 5 km minęło 243 biegaczy. W zawodach dla dzieci i młodzieży wzięło udział 56 młodych sportowców.

Dariusz Samarczenko wygrał po raz pierwszy w obecnym sezonie. Pokonał 5-kilometrową trasę w 16 minut i 47 sekund. Dzięki zwycięstwu biegacz Centrum Medyczne Orto-Optymist awansował na drugie miejsce w klasyfikacji generalnej i nadal ma szansę na wygraną z prowadzącym aktualnie w generalce i drugim w sobotę na mecie – **Arturem Kernem** (16:54). Trzecie miejsce zajął **Jarosław Bimkiewicz** (17:13).

Wygrana na trasie City Trail z

Arturem Kernem to dla lubelskich zawodników ogromna satysfakcja. Nic w tym dziwnego – to prawdziwy dominator lubelskiego cyklu. Od 2014 roku wystartował w 27 biegach, wygrywając 21 z nich.

– Po to się tutaj startuje, żeby wygrać z takim królem, jak Artur. Ale dzisiejsze zwycięstwo to nie do końca moja zasługa. Na pierwszym kilometrze Artur musiał się zatrzymać, bo rozwiązał mu się but. Dogonił mnie, ale przytrzymałem się i co miałem to dałem na ostatnich metrach – mówił tuż po biegu **Dariusz Samarczenko** – na co dzień reprezentant AZS Lublin, specjalista od dystansu 800 m. – Startuję bez zegarka, kierując się samopoczuciem. Z miesiąca na miesiąc poprawiam się na tej trasie, a to oznacza, że trening idzie w dobrym kierunku.

Wśród kobiet zwycięstwo odniosła **Natalia Zych**, która tym samym zapewniła sobie wygraną w klasyfikacji generalnej. Jej wynik to 19:15. Drugie miejsce wywalczyła **Martyna Bugała**



Linij mety w biegu głównym, rozgrywanym na dystansie 5 km, minęło 243 biegaczy

Wyniki

kobiety: 1. Natalia Zych (lubelskibiegacz.pl Team) 19:16, 2. Martyna Bugała 19:23, 3. Magdalena Sekuła (AZS UMCS Lublin) 19:59, 4. Dominika Łukasiewicz (Centrum Medyczne Orto-Optymist) 20:15, 5. Katarzyna Konkel (Maja Team/Decathlon Lublin Czechów) 20:35, 6. Joanna Andrzejewska (lubelskibiegacz.pl Team) 21:12, 7. Magdalena Zych (lubelskibiegacz.pl Team) 21:22, 8. Karolina Korzeniowska (Orto-Optymist) 21:50, 9. Oliwia Panas (Chełm Biega) 22:06, 10. Katarzyna Falkowicz (Stay Insane/ww Team) 22:10.

mężczyźni: 1. Dariusz Samarczenko (Centrum Medyczne Orto-Optymist) 16:48, 2. Artur Kern (Perfect Runner) 16:55, 3. Jarosław Bimkiewicz (Stay Insane) 17:14, 4. Paweł Wysocki (lubelskibiegacz.pl Team) 17:25, 5. Piotr Różycki 17:44, 6. Adam Grudziński (obaj Centrum Medyczne Orto-Optymist) 17:54, 7. Marcin Glodek 18:02, 8. Michał Orzeł (Stay Insane) 18:10, 9. Piotr Zięba (Centrum Medyczne Orto-Optymist) 18:25, 10. Konrad Kogucik (1 Kołobrzescki Batalion Zmechanizowany/Chełm Biega) 18:35.

(19:20), a trzecie **Magdalena Sekuła** (19:57).

– Jak to zazwyczaj wygląda na biegach, w których bierzemy udział z Martyną – od początku prowadziła, Martyna biegła za mną. Zawsze tak się ścigamy i najczęściej to Martyna wygrywa na finiszu, bo ma więcej „pazura”. Na szczęście dzisiaj udało mi się zwyciężyć – podkreśliła na mecie zadowolona **Natalia Zych**. – Starty w City Trail są treningowe, ale

to rywalizacja trwająca pół roku, poziom rośnie, więc naprawdę trzeba się mocno zmęczyć, żeby wygrać końcową klasyfikację.

Bieg City Trail Lublin są prowadzone na pętli w Lesie Dąbrowa. Start, meta i biegowe miasteczko są zlokalizowane na polanie w pobliżu Kempingu Dąbrowa nad Zalewem Zemborskim.

Szóste – ostatnie zawody edycji 2019/2020 odbędą się 7 marca.

Uroczyste podsumowanie sezonu będzie zorganizowane w ciągu dwóch tygodni od ostatniego biegu.

Biegi City Trail w Lublinie są realizowane przy pomocy finansowej Miasta Lublin.

Szczegółowe informacje oraz zapisy znajdują się na stronie www.citytrail.pl. Wiele ciekawostek pojawia się także na profilu imprezy na Facebooku.

BAS



W zawodach dla dzieci i młodzieży wzięło udział 56 młodych sportowców.

Danowcy szkolili się w Toruniu pod okiem mistrza Daltona

Sześcioro reprezentantów LKSW Dan Świdnik uczestniczyło w Toruniu w kolejnej edycji międzynarodowego kursu instruktorskiego (IIC) w taekwon-do, którą poprowadził prezydent ITF Union, Don Dalton IX dan z Irlandii.

Gospodarzem spotkania był klub Centuria Toruń prowadzony

przez **Łukasza** i **Dorotę Sadowskich**. Dwa dni wypełniły intensywne treningi różnych aspektów taekwon-do – od technik podstawowych, układów, walk krokowych, walk wolnych do samoobrony. Nie zabrakło egzaminu na stopnie mistrzowskie – IIC to okazja, aby swój stopień zdobyć u posiadaczy wysokich danów

z zagranicy. W komisji obok mistrza Daltona zasiadli mistrzowie **Chris Beanland** VII dan z Anglii i **German Gambini** VII dan z Argentyny, asystowali **Piotr Bernat** VI dan (jednocześnie egzaminator z ramienia Związku Sportowego Polska Unia Taekwon-do) oraz **Grzegorz Sokołowski** IV dan z Pabianic. Wśród osób promo-



wanych na III dan był instruktor LKSW Dan **Jacek Cur**, który był

jednocześnie najstarszym spośród zdających. **MAG**

XV Plebiscyt Sportowiec Roku Województwa Lubelskiego 2019 rozstrzygnięty

Fajdek najlepszy, żużlowcy najpopularniejsi

Paweł Fajdek z Agrosu Zamość, który w 2019 r. po raz czwarty z rzędu wywalczył tytuł mistrza świata w rzucie młotem, wygrał XV Plebiscyt Sportowiec Roku Województwa Lubelskiego, organizowany przez redakcję „Dziennika Wschodniego”. Drugie miejsce w głosowaniu plebiscytowej kapituły zajęła Aleksandra Mirosław z KW Kottłownia, ubiegłoroczna mistrzyni globu we wspinaczkę sportowej na czas. Najpopularniejszymi sportowcami w głosowaniu czytelników zostali żużlowcy Speed Car Motoru - Mikkel Michelsen wśród seniorów i Wiktor Trofimow wśród juniorów.

Plebiscyt po raz kolejny zdominowali sportowcy z Lublina. W „10” wybranej przez kapitułę, której przewodził redaktor naczelny „Dziennika Wschodniego” **Krzysztof Wiejak**, znalazło się pięcioro reprezentantów lubelskich klubów, w „10” seniorów wybranych przez kibiców aż siedmiu, a w zestawieniu juniorów czworo.

Lublinianie wygrali też kategorię Drużyna roku (Speed Car Motor) oraz Trener roku (**Maciej Kuciapa** i **Jacek Ziółkowski**, szkoleniowcy Speed Car Motoru).

BAS



WYNIKI PLEBISCYTU SPORTOWIEC ROKU WOJEWÓDZTWA LUBELSKIEGO 2019

Głosowanie kapituły
NAJLEPSZY SPORTOWIEC
1. Paweł Fajdek (Agros Zamość, lekka atletyka)
2. Aleksandra Mirosław (KW Kottłownia, wspinaczka sportowa)
3. Wiktor Lampart (Speed Car Motor Lublin, żużel)
4. Ewelina Kamczyk (Górniki Łęczna, piłka nożna)
5. Weronika Gawlik (MKS Perła Lublin, piłka ręczna)
6. Kinga Wojtasik (AZS UMCS TPS Lublin, siatkówka plażowa)
7. Karolina Kołczek (AZS UMCS Lublin, lekka atletyka)
8. Monika Skinder (MULKS Tomaszów Lub., narciarstwo klasyczne)
9. Michał Oleksiejczuk (MMA)
10. Katarzyna Krawczyk (Cement-Gryf Chełm, zapasy)

DRUŻYNA ROKU
1. Speed Car Motor Lublin (żużel)
2. Górnik Łęczna (piłka nożna kobiet)
3. MKS Perła Lublin (piłka ręczna kobiet)

TRENER ROKU
1. Maciej Kuciapa i Jacek Ziółkowski (Speed Car Motor Lublin, żużel)
2. David Dedek (Start Lublin, kosszykówka)
3. Piotr Mazurkiewicz (Górniki Łęczna, piłka nożna kobiet).

Głosowanie czytelników
NAJPOPULARNIEJSZY SPORTOWIEC SENIOR
1. Mikkel Michelsen (Speed Car Motor Lublin, żużel)
2. Krystian Puton (Wisła Puławy,

piłka nożna)
3. Marcin Michota (Motor Lublin, piłka nożna)
4. Paweł Rusin (LUK Politechnika Lublin, siatkówka)
5. Filip Maciejuk (Pogoń Puławy/Leopard Pro Cycling, kolarstwo)
6. Marcin Polak i Michał Ładosz (KKT Hetman Lublin, kolarstwo tandemowe)
7. Aleksandra Mirosław (KW Kottłownia Lublin, wspinaczka sportowa)
8. Dawid Lampart (Speed Car Motor Lublin, żużel)
9. Michał Szyba (Azoty Puławy, piłka ręczna)
10. Grigorij Łaguta (Speed Car Motor Lublin, żużel).

NAJPOPULARNIEJSZY JUNIOR
1. Wiktor Trofimow (Speed Car Motor Lublin, żużel)
2. Olaf Olek (KM Cross Lublin)
3. Patryk Rojek (Górniki Łęczna, piłka nożna)
4. Mateusz Ozimek (Avia Świdnik, piłka nożna)
5. Laura Bernat (Olimpia Lublin, pływanię)
6. Bruno Waclawek (Hetman Zamość/Termalica Bruk-Bet Nieciecza, piłka nożna)
7. Łukasz Najda (Lewart Lubartów, piłka nożna)
8. Wiktor Lampart (Speed Car Motor Lublin, żużel)
9. Urszula Piotrowska (Cement-Gryf Chełm, zapasy)
10. Przemysław Skąlecki (Wisła Puławy, piłka nożna)

Wicemistrz Europy w trójskoku będzie reprezentował AZS UMCS!

Karol Hoffmann został nowym zawodnikiem sekcji lekkoatletycznej AZS UMCS Lublin. 30-latek, syn Zdzisława Hoffmanna, mistrza świata z 1983 roku to srebrny medalista Mistrzostw Europy w 2016 roku w Amsterdamie. Jest pierwszym tegorocznym wzmocnieniem klubu z Lublina.

Wcześniej Karol Hoffmann reprezentował barwy MKS Aleksandrów Łódzki. Na swoim koncie oprócz medalu ME, ma wiele sukcesów na arenie krajowej. Sześciokrotnie zdobywał tytuł mistrza Polski: dwa razy w hali, cztery razy na stadionie. Jego życiówka wynosi 17.16 metra i jest o 37 cm gorsza od aktualnego wciąż rekordu Polski taty!

K. Hoffmann Wystąpił także w igrzyskach olimpijskich w Rio de



W czwartek Karol Hoffmann wraz z tatą, Zdzisławem, mistrzem świata z 1983 roku gościli w Centrum Historii Sportu w Lublinie. Sportowcy przekazali do zbiorów buty z kółkami, które bez wątpienia będą wspaniałą częścią ekspozycji lubelskiej galerii historii sportu. Spotkali się także z młodzieżą uprawiającą lekką atletykę.

Janeiro w 2016 roku, gdzie zajął 12. miejsce. Podczas Halowych Mistrzostw Świata w 2014 roku był piątą.

W 2018 roku podczas Mistrzostw Europy w Berlinie trójskokowiec doznał bardzo groźnej kontuzji. W eliminacjach zerwał ścięgno

Achillesa. Leczenie potrwało kilka długich miesięcy. W kolejnych zawodach wystartował dopiero po 372 dniach przerwy.

PATRONAT NOWEGO TYGODNIA: O złotym medalu w Akademickich Mistrzostwach Województwa w Szachach zdecydował jeden, mały punkt

UMCS szachami stoi



Zespół Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie wygrał turniej drużynowy Akademickich Mistrzostw Województwa Lubelskiego 2019/2020 w szachach. Drugie miejsce zajął Katolicki Uniwersytet Lubelski Jana Pawła II, a trzecie Politechnika Lubelska.

– To były jedne z najsilniejszych AMWL ostatnich lat. Po pierwszej porażce UMCS otrząsł się, wygrał pięć kolejnych spotkań i małymi punktami wyprzedził KUL – relacjonuje **Zbigniew Pyda**, koordynator mistrzostw.

BAS



MOTOR WCIAŻ BEZ ZWYCIĘSTWA W SPARINGACH W ubiegłym tygodniu piłkarze trzecioligowego Motoru Lublin rozegrali dwie gry kontrolne, obie przegrali. W środę ulegli w Rzeszowie Stali 2:3, w sobotę w Zamościu Hetmanowi 0:1 (po bramce z rzutu karnego **Pawła Myśliwieckiego**, byłego zawodnika lubelskiego klubu). Motor ma już za sobą cztery sparingi i... żadnego nie wygrał. Wcześniej podopieczni trenera **Mirośława Hajdy** zremisowali 2:2 z Górnikiem Łęczna i 0:0 z Resovią.

Avia lepsza od drugoligowca

W trzecim meczu kontrolnym piłkarze trzecioligowej Avii Świdnik odnieśli drugą wygraną. Po porażce w Warszawie z Polonią (0:2) i zwycięstwie u siebie z Tomasią (3:0), w sobotę podopieczni trenera **Łukasza Mierzejewskiego** pokonali w Siedlcach tamtejszą drugoligową Pogoń 3:1.

Wszystkie bramki w sobotnim spotkaniu padły dopiero w ostatnich 20. minutach. Gospodarze objęli prowadzenie po голу **Kamila Walkowa**. Nie na długo, bo zaledwie 60 sekund później wyrównał **Damian Szpak**. W 79. minucie drugiego gola dla Avii zdobył **Dominik Maluga**, a w 87. minucie wynik spotkania ustalili **Bartłomiej Poleszak**. W zespole Avii z nowych zawodników oprócz **Pawła Ulicznego**, o którego powrocie do Świdnika pisaliśmy już w poprzednim numerze, wystąpili także 24-letni **David Niewęglowski**, obrońca, który ostatnie dwa i pół roku spędził w Chełmiance, a w minionym tygodniu związał się z żółtą – niebieskimi krakowskim od końca 2020 roku oraz **Krzystian Mroczek**, który powraca do zespołu z lotniczego miasta po półrocznej przerwie. 25-letni pomocnik reprezentował Avię od 2016 do 2019 roku. Następnie wyjechał za granicę, a w końcówce rundy jesiennej związał się umową z Victorią Żmudź.

BAS

POGOŃ SIEDLCE
– **AVIA ŚWIDNIK 1:3 (0:0)**
Avia: Szelong – Plesz, Mykityn, Górka, Kukułowicz, Uliczny, K. Mroczek, Prędota, B. Mroczek, Ozimek, Białek oraz zawodnik testowany, Kuliga, Głaz, Kołodziej, D. Niewęglowski, Maluga, Ceglarz, Poleszak, Wójcik, Ozimek, Szpak.
Bramki: 1:0 Walków 71, 1:1 Szpak 72, 1:2 Maluga 79, 1:3 Poleszak 87.

PATRONAT NOWEGO TYGODNIA: Lubelska Liga Futsal

OAKP o awansie może zapomnieć

W sobotę rozegrana została przedostatnia kolejka fazy zasadniczej rozgrywek Lubelskiej Ligi Futsal. Podobnie jak tygodnie wcześniej, także i teraz w hali Politechniki Lubelskiej, emocji nie brakowało.

W najciekawszym spotkaniu pierwszej ligi, którego stawką był fotel lidera, RKS Perła pokonała Zamkovo 4:1 i podobnie jak Syrius ma już zapewnione miejsce w grupie mistrzowskiej.

W drugiej lidze najbardziej zaćięte było spotkanie Royal Devils z OAKP Lublin. Diabły pokonały drużynę organizatora rozgrywek 4:3, pozbawiając ją tym samym szans na grę w grupie mistrzowskiej i awans.

Przypomnijmy, że po 7. kolejkach w obu ligach tabele zostaną podzielone na pół. Dalsze trzy mecze drużyny grać będą w 4-zespołowych grupach mistrzowskiej (1-4) i spadkowej (5-8).

BAS.

1. Lubelska Liga Futsal			
Amator Team - OIRP 0:5 (0:2) * Sierszeń Team - GiW Kopacze 4:4 (1:3) * RKS Perła - Zamkovo 4:1 (0:0) * Bogucin - Syrius 1:3 (0:1)			
1. RKS Perła	6	13	26-16
2. Syrius	6	13	22-18
3. Zamkovo	6	10	26-25
4. Sierszeń	6	9	25-17
5. BKS Bogucin	6	9	20-18
6. OIRP	6	7	14-17
7. Kopacze	6	4	16-21
8. Amator	6	3	14-31

2. Lubelska Liga Futsal			
Husaria - Deportivo 0:3 (0:1) * Atletico Lublin - 2 Be Bio 1:4 (0:1) * Royal Devils - OAKP Lublin 4:3 (1:1) * KwK - Britenet 2:4 (0:0)			
1. Britenet	6	15	36-10
2. 2 Be Bio	6	13	15-7
3. KwK	6	10	28-15
4. Deportivo	5	10	16-10
5. Royal Devils	5	7	9-20
6. OAKP	6	5	15-29
7. Atletico	6	3	12-21
8. Husaria	6	3	13-32



Końcowa kolejność
1. KU AZS UMCS 10 25
2. AZS KUL 10 24
3. Politechnika 4 14
4. AZS UM 0 9

Mistrzowski zespół - KU AZS UMCS reprezentowali: **Wojciech Czajka, Weronika Frączek, David Mairena Zumaquero, Adrian Matyjaszczyk, Wojciech Jemioł, Kateryna Maidan i Łukasz Ignatiuk.**

Ostre strzelanie Lublinianki

Po wygranej przed tygodniem 2:0 ze Spartą Rejowiec, w kolejnym sparingu, z Garbarnią Kurów, piłkarze IV-ligowej Lublinianki urządzili sobie strzelecką kanonadę. Podopieczni **Dariusza Bodaka** pokonali w sobotę niższej notowanych rywali aż 9:0 (3:0).

Lublinianka – I połowa: Żuber – Rasiński, Mulawa, Giza, Dzyr – Miśkiewicz, Bednara, Giletycz, Brzyski, Bonin – S. Rejmak; **II połowa:** Wójcicki – Dados, Giza, Dzyr, Rasiński – Kwiatkowski, Kuzioła, Rybak, A. Rejmak, Sobstyl – Milcz.

Bramki: Milicz 3, A. Rejmak 2, Giletycz, Bednara, Miśkiewicz, Rybak.

PATRONAT NOWEGO TYGODNIA: I Halowy Puchar 40-lecia powstania Solidarności

Zabójczy Brak Tlenu

Ekipa Brak Tlenu wygrała I Halowy Puchar 40-lecia powstania Solidarności, organizowany w Lublinie przez Ognisko TKKF Omega. W finale zwycięzcy pokonali 3:2 Spartana. Trzecie miejsce zajęła Alfa Felin, po wygranej w decydującym spotkaniu z AleTaxi 4:3.

O I Halowy Puchar 40-lecia powstania Solidarności walczyło osiem zespołów, uczestniczących na co dzień w XXVII Mistrzostwach Lublina. Niespodzianki nie było. Wygrała ekipa Brak Tlenu, która obecnie prowadzi mistrzowskim rozgrywkom, pokonując po zaciętym meczu Spartana. Wcześniej, w drodze do finału, drużyna mocno zaawansowana wiekiem (stąd nazwa Brak Tlenu) ograła 6:2 Omegę i 6:1 Alfę. – To był pierwszy z 40. turniejów na 40. rocznicę powstania Solidarności – mówi **Zbigniew Furman**, prezes Ogniska TKKF Omega, pomysłodawca i organizator zawodów. – Tymi turniejami będziemy przypominać najważniejsze wydarzenia w najnowszej historii Polski, Europy i świata. Gdyby nie Solidarność, nie byłoby dziś wolnej Polski, nie zostałby zburzony mur berliński, nie rozpadłby się ZSRR. A wszystko zaczęło się tutaj, na Lubelszczyźnie. Przed gdańskim Sierpniem był Lubelski Lipiec’80 – przypomina Zbigniew Furman i zaprasza zespoły do udziału w kolejnych turniejach z okazji 40-lecia powstania NSZZ „Solidarność.”



Finałisti I Halowego Pucharu 40-lecia powstania Solidarności – zwycięzcy Brak Tlenu (z lewej) i ekipa Spartana

1/4 finału Spiżarnia – Spartan 0:3 * Alfa Felin – Prusaki 0:0 (k. 2:0) * AleTaxi – Osada 3:3 (k. 2:0) * Omega – Brak Tlenu 2:6	o 1. miejsce Brak Tlenu – Spartan 3:2. Bramki: Radosław Kielbowicz, Paweł Osoba i Tomasz Dejneka – Marek Szczerbik 2.	jów) 3, Wiktor Skrzypa – Marcin Orłowski 2 i Mateusz Siedlecki.
1/2 finału Spartan – AleTaxi 4:2 * Brak Tlenu – Alfa 6:1	o 3. miejsce Alfa Felin – AleTaxi 4:3. Bramki: Władysław Polisiuk (Ukraina, Ki-	najlepsi zawodnik: Radosław Kielbowicz (Brak Tlenu) strzelec: Marek Szczerbik (Spartan) bramkarz: Paweł Gać (Alfa Felin)

PATRONAT NOWEGO TYGODNIA: X Halowy Turniej Piłki Nożnej dla dzieci i młodzieży Ogniska TKKF Omega

Kolejna lekcja historii

Za nami już dziesiąty turniej piłki nożnej dla dzieci i młodzieży organizowany tej zimy przez Ogniska TKKF Omega w hali sportowej Szko Podstawowej nr 52 na Felinie. Tym razem zawody zbiegły się z 75. rocznicą wyzwolenia niemieckiego nazistowskiego obozu koncentracyjnego Auschwitz. – Przed turniejem, jak zawsze, gdy rozgrywamy zawody w szczególnym dniu, mającym historyczne znaczenie, przypominałem młodym piłkarzom, co stało się 75 lat temu. Powiedziałem, że wojna to najgorsze rozwiązanie waśni i sporów tych wielkich. II wojna światowa doprowadziła do tego, że najszlachetniejsze wartości chrześcijańskie człowieka zamieniły się w barbarzyństwo, bestialstwo. 75 lat temu armia rosyjska i wojsko polskie wyzwoliły to miejsce,



WYNIKI FC Bananki – Omega Przyjaciele 4:10, FC Bananki – FC Lipa 7:7, FC Bananki – FC Buraki 2:15, FC Lipa – Omega Przyjaciele 1:14, FC Lipa – FC Buraki 2:10, FC Buraki – Omega Przyjaciele 12:3. 1. FC Buraki 9 37-7 2. Omega Przyjaciele 6 17-17 3. FC Bananki 1 13-32 4. FC Lipa 1 10-31 NAJLEPSI zawodnik: Oskar Jeż (FC Buraki) strzelec: Robert Dankiewicz (FC Buraki) – 18 goli. bramkarz: Antek Kujawa (FC Bananki).

hańby współczesnej ludzkości. Naszym turniejem uszanowaliśmy pamięć tych, którzy zostali zamordowani i tych, którym udało się przeżyć – mówi **Zbigniew Furman**, prezes Ogniska TKKF Omega, organizator turnieju. **MAG**

19. edycja Międzypowiatowego Turnieju Juniorów (rocznik 2001 i młodszy)

Grali o Puchar Starosty Świdnickiego



Zespół Tur Milejów wygrał 19. edycję Międzypowiatowego Turnieju Juniorów (rocznik 2001 i młodszy) w futsalu. W finale zawodów, rozgrywanych w hali sportowej im. Polskich Olimpijczyków przy Zespole Szkół w Piaskach, których stawką był Puchar Starosty Świdnickiego **Łukasza Reszki**, zwycięzcy pokonali gospodarzy, ekipę Łączy Nas Perła Junior, 4:0. W imprezie uczestniczyło osiem drużyn z czterech powiatów: lubelskiego, krasnostawskiego, łęczyńskiego i świdnickiego.



o 1. miejsce ŁĄCZY NAS PERŁA JUNIOR PIASKI – TUR MILEJÓW 0:4 Łączy Nas Perła Junior: Armand Kolasa, Hubert Mrugała, Sylwester Tatara, Jakub Zawada, Michał Wardziński, Bartłomiej Wosiak, Maciej Skoczylas, Albert Kicia, Szymon Robak. Tur: Kacper Zagrabą, Piotr Zabłotny, Michał Tylec, Marcel Gabrełski, Patryk Gabrełski, Wiktor Winiarczyk, Jakub Wodzyński, Jakub Czubacki, Jakub Jasik, Kacper Konowalek, Kuba Sowa, Filip Hajduk. Bramki: Gabrełski, Jasik, Winiarczyk, Gabrełski.	o 3. miejsce HARNAŚ RYBCZEWICE – MKS SIEDLIKA 1:2 Harnaś: Szymon Potręć, Adrian Potręć, Przemysław Pawelec, Michał Pawelec, Karol Kapica, Damian Kapica, Marcin Gnyp, Mateusz Golon, Kacper Oniszczyk, Dariusz Szczęśniak. MKS Siedlika: Maciej Ciosek, Kacper Kasprzak, Karol Greczkowski, Marcin Kura, Przemysław Kowalski, Michał Chruściel, Mateusz Wichrowski, Patryk Lipa, Szymon Kniażuk, Daniel Augustyński, Przemysław Banach. Bramki: K. Kapica – Kasprzak, Kowalski.
---	--

OGNISKO TKKF „ŚWIT”
w ŚWIDNIKU
zaprasza do udziału w

XXIII TURNIEJU O PRZECHODNI PUCHAR BURMISTRZA ŚWIDNIKA

w halowej piłce nożnej pięciuosobowej

Turniej zostanie rozegrany w sobotę 29 lutego 2020 r. w hali sportowej przy I LO w Świdniku

Zgłoszenia drużyn (ograniczona liczba miejsc do 16) do turnieju są przyjmowane: pod nr tel 601-41-38-56 oraz przy stoliku sędziowskim podczas trwania rozgrywek Powiatowej Amatorskiej Ligi

Zagrają po raz 23.!

Ognisko TKKF Świt bardzo serdecznie zaprasza zespoły do udziału w XXIII Turnieju o Przechodni Puchar Burmistrza Świdnika w halowej piłce nożnej pięciuosobowej. Turniej zostanie rozegrany w sobotę 29 lutego w hali sportowej przy I LO. Pozostało już tylko kilka wolnych miejsc! Zapisy pod nr tel 601 413 856. Historia turnieju sięga 1997 roku, a pierwszym zwycięzcą został Media Team, który w finale pokonał 1:0 Policję. Zwycięskiego

gola zdobył **Jacek Kosierb!** Ostatnie zawody, rozegrane przed rokiem, podobnie jak te w 2018, wygrała Solidarność PZL Świdnik. W finale 22. turnieju zwycięzcy pokonali Starostwo Powiatowe 3:1. Najlepszym strzelcem turnieju został **Paweł Szyjdruk** (Solidarność PZL), zdobywca 11 goli, bramkarzem – **Marek Niedźwiedź** (NEO. NET), a piłkarzem – **Szymon Kobiałka** (Starostwo).



Lublinianki najlepsze w Charytatywnym Turnieju Piłki Nożnej Kobiet KEEZA

Perełki zdobyły Kraśnik

Drużyna młodziczek Perły Lublin zajęła pierwsze miejsce w organizowanym w Kraśniku Charytatywnym Turnieju Piłki Nożnej Kobiet KEEZA! Podopieczne trenera **Marcina Wrony** zanotowały w zawodach trzy zwycięstwa i remis, nie tracąc ani jednej bramki. **MAG**

Perełki pokonały kolejno dwa zespoły Stelli Kraśnik 1:0 i 4:0, zremisowały 0:0 z Wilkami Wilków oraz wygrały 4:0 z Unią Wilkołaz. Aż 6 z 9 bramek strzelonych przez lubelski zespół zdobyła **Patrycja Baran**, najlepsza snajperka turnieju.



KOŃCOWA KOLEJNOŚĆ TURNIEJU
1. Tur Milejów, 2. Łączy Nas Perła Junior Piaski, 3. MKS Siedlika, 4. Harnaś Rybczewice, 5. UKS Dys, 6. Frassati I Fajslawice, 7. LKS Biskupice, 8. Frassati II.
NAJLEPSI
strzelec: Kacper Oniszczyk (Harnaś Rybczewice) 5 bramek.
bramkarz: Maciej Ciosek (MKS Siedlika).
piłkarz: Kuba Sowa (Tur Milejów).
Statuetki dla najlepszych zawodników ufundowała hurtownia SPORTICO z Lublina.
Puchar „Fair Play”, ufundowany przez Lokalny Przegląd Piłkarski, zdobyła drużyna **Frassati II Fajslawice**. **MAG**

otomana

birbant

yspa grecka
na Morzu Egejskim

prąd powietrza
wsypa

pracownik
naukowy

nastaje
po nocy

stan
w USA
nad nią
Goleniów

gatunek
kawy

umowa między-
narodowa

emalia na
garnku
buty
piłkarza

osad
w silniku

koniec,
kraniec

libańska
sosna
100
groszy

emfaza,
afektacja

sasiadka
Brazylii

żer
sępów

18

treść
rozmowy

formularz

pokój
w chacie

prze-
chadzka

erozja
wapieni
obóz
kozacki

chwał
zbożowy
rzeka
w Pizie

28

Lucjan,
bokser
etola
lub boa

dwutłen-
ek
krzemu
czarna
to pajak

rynek
maklerów
śpiewają-
ca Gaga

rodzaj
zapięcia

13

Nat King

1

lasy
w Tatrach

zbiór
zasad
wiary

„spo-
kojny”
filozof

auto
z Japonii

francuska
czapka
wojskowa

zadyszka
oseska

fusy,
męty
niemiec-
kie góry

6

patrol na
przedpolu
wada
materiału

naciska-
ny stopa
kolarza

zamek
do drzwi
ubiór,
odzień

17

kreto-
roga
antylopa

gobelin
z Wawelu

Tino,
francuski
pieśniarz

kraj
między
Turcją
i Jordanią

tłum ludzi

pojazd
konny,
kolebka

głośnie
awantura

lęk,
trwoga

22

celtycka
nazwa
Wielkiej
Brytanii

kosmyk
włosów

futrzana
lub
śnieżna

pieczeń
rzymska
dyg przed
królem

5

arabski
minister

żeglarska
lina

zimy
smakołyk

4

urzędnik
sądu

wschodni
władca

plótno na
bandaże

włoski
arysto-
krata

wymierza
ją sąd

ocena za
występ

marka
iPhonów

dyktat

skrzynia
korbowa

łaźnie
staro-
rzymskie

jacht
Teligi

łaka
w lesie

25

odprysk

łaska
Zeusa

12

stawia
piece

rzeka
Lubiąny

tytuł
powieści
Emila Zoli

żywica
do ozd-
biania

krokiw
dachu

papuga
z czubem

Hiszpan
z Pire-
nejów

yerba ...,
herbata

7

góry
w Peru

samo-
chód
z wy-
cieczką

wigor
pocotnie
lek
ziołowy

23

„perso-
nel” mo-
narchy

stawia
piece

rzeka
Lubiąny

plótno na
bandaże

włoski
arysto-
krata

niejedne
w kuli-
gu
zbiornik
w aucie

14

nalewka
wiśniowa

statek
Noego

dziki ma-
jeranek

psycho-
zabawa

16

tluszcz
bogaty
w wita-
minę D

8

chata,
miesz-
kanie

gatunek
trawy
wąż
drapieżny

11

może się
dłużyc

ojciec
Atlasa

9

łojek

norma
moralna

dobry
lub zły
okres
w życiu

21

szlachet-
ny tynek

przeciwni
legli
zenitowi

motyw de-
koracyjny
szarża na
wroga

15

pełno-
tłusty
śledź

20

głos
niższy od
tenoru

10

arakowy
do ciast

zeszyt
żaka

2

uderzenie
dłonią
na płask

zielono-
niebieski
kamień

znak
zodiaku

otoczony
fanami

włoski
klub

obok
Gdańska

gatunek
trawy
wąż
drapieżny

11

może się
dłużyc

ojciec
Atlasa

9

łojek

norma
moralna

dobry
lub zły
okres
w życiu

21

szlachet-
ny tynek

ozdoba
kolekcji

Raffaello,
malarz

podpora
balkonu

egipski
prezydent
noblista

strój
lub gra
piękny
kon

uległość
od-
siewacz
maki

popis

eden,
arkadia

ryba
z zieleni-
nymi
ościami

roślinność
Andów

króluj
w stawie

24

fanfara
orkiestry

koreań-
ska
stolica
bazia

barbakan,
okrągła
budowla

piosen-
karz
lub rzeka

część
stroju
męskiego
szlachty

normy
wyzna-
czające
styl życia

gładzica

delfin
z Ama-
zonki

pełno-
tłusty
śledź

20

głos
niższy od
tenoru

10

arakowy
do ciast

zeszyt
żaka

2

uderzenie
dłonią
na płask

rower
dla pary
w parze
z wizją

15

pełno-
tłusty
śledź

20

głos
niższy od
tenoru

10

arakowy
do ciast

zeszyt
żaka

2

uderzenie
dłonią
na płask

jednostka
plywająca

nicpoń

podsu-
mowanie

stolica
Kampanii

wyglą-
szana
do słu-
chaczy

sprzedaje
leki

prenu-
merator

owcza
strzyża

26

giwer,
kaszki-
et
ducho-
wienstwo

obywatel
USA
potocznie

rozpięta
ambit-
nych

poetycko
o księ-
życu

lewatywa

27

graniczny
z Pod-
halem

szkie-
kontur

jams,
bylina

stan w
hipnozie

bohater
„liady”

aula

material
wiązący,
spajający
części

harmoni-
ka ustna

szkie-
zarys

tkanina
poli-
estrowa

Richard,
kompo-
zytor
niemiecki

kiesza

KRZYŻÓWKA
NA NOWY TYDZIEŃ

REKLAMA

AKFON

www.akfon.pl

APARATY
SŁUCHOWE

DOBÓR • SPRZEDAŻ • SERWIS

Lublin, al. Sikorskiego 3, tel. 81 446 58 60, Lublin, ul. Juranda 9 (przychodnia)

Zapraszamy: Pn.-Pt. 9-17, So 9-14

NZZ

Rejestracja telefoniczna

TAXI
z SMS

609 26 96 26
WYŚLIJ ADRES

Litery z pól ponumerowanych od 1 do 28 utworzą rozwiązanie - przysłowie.

1

2

3

4

5

6

7

8

9

10

11

12

13

14

15

16

17

18

19

20

21

22

23

24

25

26

27

28